ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

25 listopada – 1 grudnia 2019 r. | nr 47 (672)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Biurokratyczne procedury mogą opóźnić inwestycję

Ekolodzy zablokują dworzec?

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska rozpatrzy odwołanie od decyzji środowiskowej ws. planowanej budowy dworca metropolitalnego. Czasami tego typu sprawy trwają miesiącami, a nawet latami. Czy budowa dworca ruszy zatem w przyszłym roku, a unijne dofinansowanie na inwestycję nie przepadnie? Str. 2

CBA kontroluje projekt pięciu uczelni wyższych

Agenci w uczelnianym Ecotech-Complex-ie

Do stycznia przyszłego roku potrwa kontrola agentów z Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy wzięli pod lupę obiekt należący do konsorcjum pięciu uczelni (Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Instytutu Agrofizyki PAN, Uniwersytetu Rzeszowskiego i Politechniki Rzeszowskiej), którego liderem jest UMCS. Chodzi o budynek Ecotech-Complex przy ulicy Głębokiej. Str. 3

Wielomilionowe inwestycje w oświatę

Lublin nie szczędzi na oświatę

W projekcie przyszłorocznego budżetu Lublina zarezerwowano dziesiątki milionów zł na inwestycje oświatowe. Przewidziano m.in. środki na rozbudowę Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie oraz Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie, jak również na największe obecnie oświatowe zadanie inwestycyjne – budowę kompleksu oświatowo-kulturalnego przy ul. Berylowej. Str. 4

Prezydent podsumował pierwszy rok trzeciej kadencji

Lublin się zmienia na naszych oczach

Minął pierwszy rok trzeciej kadencji Krzysztofa Żuk na stanowisku prezydenta Lublina. Prezydent podsumowując ten okres, długo wymieniał zrealizowane, realizowane lub planowane w niedalekiej przyszłości inwestycje. Jego entuzjazmu nie podzielają jednak m.in. lubelscy cykliści. Str. 2

Lublin podnosi opłaty dla kierowców

Dużo drożej za parkowanie

Wyższe opłaty w podstrefach A i B, podstrefa C wydzielona z podstrefy B – lubelscy radni uchwalili zmiany w Strefie Płatnego Parkowania. Wejdą one w życie 1 kwietnia 2020 roku. Str. 3

Decydująca faza batalii radnego PiS z gejem i aktywistą

Pomówił czy nie?

Str. 2

Zrobią świąteczny, a może już mikołajkowy, prezent mieszkańcom Kaliny?

Drogowcy wyprzedzili harmonogram

Str. 8

Nasi posłowie zachowali rządowe posady

Soboń i Tułajew ponownie wiceministrami

Świdniczanin Artur Soboń (Prawo i Sprawiedliwość) został wiceministrem w nowo powstałym resorcie funduszy i polityki regionalnej. Do niedawna Soboń był wiceministrem inwestycji i rozwoju, ale ten resort w dotychczasowym kształcie został zlikwidowany. Lublinian Sylwester Tułajew (PiS) zachował stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych i administracji. Str. 2

– To zamach na demokrację – grzmią radni PiS

Prezydium rady nie dla opozycji

Leszek Daniewski z klubu radnych Krzysztofa Żuka został nowym wiceprzewodniczącym lubelskiej rady miasta. Zastąpił Martę Wcisło, która niedawno objęła mandat poselski. Radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy nie mają w prezydium swojego przedstawiciela, zaproponowali na stanowisko wiceprzewodniczącego Tomasza Pituchę. Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Prezydent podsumował pierwszy rok trzeciej kadencji

Lublin się zmienia na naszych oczach

Prezydent Krzysztof Żuk długo wymieniał inwestycje, które udało się zrealizować lub rozpocząć w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy

Minął pierwszy rok trzeciej kadencji Krzysztofa Żuk na stanowisku prezydenta Lublina. Prezydent podsumowując ten okres, długo wymieniał zrealizowane, realizowane lub planowane w niedalekiej przyszłości inwestycje. Jego entuzjazmu nie podzielają jednak m.in. lubelscy cykliści.

Prezydent Żuk zaczął od największej inwestycji, czyli mającej ruszyć w 2020 roku budowy dworca metropolitalnego. – Dokumentacja została przygotowana. Powinniśmy niedługo podpisać umowę o dofinansowanie – zapowiedział.

Poruszył też kwestię planowanej budowy nowego stadionu żużlowego. – Niedługo zaprezentujemy kolejną koncepcję, czyli stadion kryty z tymi funkcjami, które wkomponowane są w wymagania ekstraligi żużlowej, ale także stadion, który miałby charakter wielofunkcyjny, czyli poza sportem żużlowym pozwalałby na odbywanie tam koncertów czy innych imprez sportowych – powiedział prezydent.

Od kilku miesięcy trwa rewitalizacja Parku Ludowego. – Pokładamy w nim bardzo duże nadzieje. Park Ludowy będzie takimi zielonymi płucami dla naszych mieszkańców, zwłaszcza Śródmieścia. Zakładamy, że będzie to często uczęszczany park dla rodzin z dziećmi – przyznał.

Udało się już zrealizować część inwestycji drogowych. – Te najważniejsze zadania za nami, czyli z jednej strony rondo Lubelskiego Lipca, skrzyżowanie Diamentowej z Krochmalną, rozbudowa Abramowickiej, Choiny – wyliczał **Krzysztof Żuk**. Prezydent przypomniał też inwestycje dzielnicowe. – Zrealizowaliśmy przebudowę ulic: Ballady, Firlejowskiej, Halickiego, Kaskadowej, Kasztanowej, Boya-Żeleńskiego – dodał.

Nie wszyscy podzielają entuzjazm Krzysztofa Żuka. Krytycznie rok kolejnej kadencji prezydenta oceniają lubelscy cykliści. Przypominają, że przed wyborami samorządowymi przygotowali Lubelską Deklarację Rowerową, którą podpisał także prezydent. – Bilans po pierwszym roku trzeciej kadencji jest blady. Nie udało się zrealizować żadnego z 6 założeń. Prezydent do zaproponowanej przez rowerzystów deklaracji dopisał własne obietnice. Z siedmiu udało się zrealizować jedną, kolejne dwie zaczęto realizować – wylicza **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego.

Kowalik przypomina m.in. o obietnicy budowy 12 km dróg rowerowych rocznie, niezależnie od inwestycji drogowych. – Przez ostatni rok w Lublinie wybudowano ponad 15 km dróg rowerowych, m.in. na Abramowickiej, Grygowej czy Choiny, ale żadna z tych inwestycji nie dotyczy budowy dróg rowerowych niezależnie od inwestycji drogowych. Dlatego też nie możemy uznać tej deklaracji za spełnioną – ocenia K. Kowalik. Rowerzyści szukają jednak pozytywów. – To dopiero pierwszy rok z pięcioletniej kadencji, więc jest jeszcze czas na realizację pozostałych – puentuje Kowalik.

Prezydent Krzysztof Żuk zwyciężył w ubiegłorocznych wyborach na prezydenta Lublina już w pierwszej turze. Uzyskał 62,32 % głosów, wyraźnie pokonując **Sylwestra Tułajewa** z Prawa i Sprawiedliwości (31,48% głosów). O fotel prezydenta Lublina ubiegali się też: **Marian Kowalski**, **Magdalena Długosz**, **Jakub Kulesza** i **Joanna Kunc**.

GRZEGORZ **REKIEL**

Nasi posłowie zachowali rządowe posady

Soboń i Tułajew ponownie wiceministrami

Świdniczanin Artur Soboń (Prawo i Sprawiedliwość) został wiceministrem w nowo powstałym resorcie funduszy i polityki regionalnej. Do niedawna Soboń był wiceministrem inwestycji i rozwoju, ale ten resort w dotychczasowym kształcie został zlikwidowany. Lublinian Sylwester Tułajew (PiS) zachował stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych i administracji.

Soboń został wiceministrem (de facto sekretarzem stanu) w resorcie, który objęła **Małgorzata Jarosińska-Jedynak**. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, do którego trafił A. Soboń, będzie odpowiedzialne m.in. za budownictwo, planowanie i zagospodarowanie przestrzenne, mieszkalnictwo oraz zarządzanie systemem wdrażania funduszy europejskich.

Przypomnijmy, że wiceministrem ds. inwestycji i rozwoju A. Soboń został w lutym 2018 roku. Stanowiska w nowym gabinecie **Mateusza Morawieckiego** nie otrzymał jednak Jerzy Kwieciński, dotychczasowy szef resortu ds. inwestycji o rozwoju (od września tego roku był także ministrem finansów). Ministerstwo inwestycji i rozwoju zostało zlikwidowane, a nowym resortem rozwoju kieruje **Jadwiga Emilewicz**, do niedawna minister przedsiębiorczości i technologii, polityk związana z Porozumieniem **Jarosława Gowina**, czyli ugrupowaniem tworzącym większość parlamentarną z PiS-em i Solidarną Polską.

Artur Soboń w październikowych wyborach parlamentarnych, startując z czwartego miejsca lubelskiej listy PiS, zdobył 23 258 głosów i po raz drugi wywalczył mandat poselski. Pochodzący ze Świdnika polityk ukończył m.in. Wydział Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, studia podyplomowe z zakresu prawa Unii Europejskiej na UMCS oraz rachunkowości i finansów na KUL. Odbył także studia doktoranckie w Katedrze Ekonomiki i Finansów Samorządu Terytorialnego Szkoły Głównej Handlowej. Ma 42 lata.

Z kolei **Sylwester Tułajew** w nowym rządzie zachował stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, które objął na początku tego roku. W ostatnich wyborach parlamentarnych był jedynką PiS-u w Lublinie. Zdobył 54 915 głosów i po raz drugi zasiadł w poselskich ławach. Tułajew jest absolwentem Wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechniki Lubelskiej. Ukończył również studia podyplomowe z zakresu zarządzania w administracji i samorządzie terytorialnym. Ma 38 lat.

GRZEGORZ **REKIEL**

Biurokratyczne procedury mogą opóźnić inwestycję

Ekolodzy zablokują dworzec?

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska rozpatrzy odwołanie od decyzji środowiskowej ws. planowanej budowy dworca metropolitalnego. Czasami tego typu sprawy trwają miesiącami, a nawet latami. Czy budowa dworca ruszy zatem w przyszłym roku, a unijne dofinansowanie na inwestycję nie przepadnie?

Odwołanie od decyzji środowiskowej ws. planowanej budowy dworca metropolitalnego w Lublinie złożyło Towarzystwo dla Natury i Człowieka. – Dokumentacja została przekazana do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Czas na rozpatrzenie odwołania wynosi miesiąc, ale ten okres może być wydłużany. Zdarza się, że tego typu sprawy trwają kilka lat – wyjaśnia **Paweł Duklewski**, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie. Jakie argumenty podnosiło w odwołaniu Towarzystwo dla Natury i Człowieka? – Padł w nim m.in. zarzut, że naruszono procedurę oceny oddziaływania na środowisko, ponieważ w raporcie nie przedstawiono alternatywnego wariantu inwestycji – dodaje Duklewski.

Choć ratusz zapewnia, że inwestycja mimo odwołania ekologów nie jest zagrożona, to słychać również głosy, że GDOŚ nie będzie się specjalnie spieszyć z wydaniem decyzji, bo lubelscy politycy PiS, w tym wojewoda, już wcześniej sygnalizowali, że budowa dworca metropolitarnego nie przebiega zgodnie z planem i unijne dofinansowanie na inwestycję może przepaść. Teraz jest okazja, by pokazać, że mieli rację i obarczyć winą prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Dworzec metropolitalny ma powstać w rejonie obecnego dworca głównego PKP. To inwestycja, która „w jednej części miasta ma skupić komunikację kolejową i autobusową". – Według projektu cały plac Dworcowy zamieni się w deptak, a w ramach inwestycji powstanie nowoczesny budynek dworca wraz z peronami i nowym układem drogowym – czytamy na stronie internetowej lublin.eu.

To nie wszystko. – W ramach budowy Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego zostaną przebudowane istniejące oraz wybudowane nowe ulice w centrum Lublina. Zupełnie nowy wygląd jezdni, chodników, ścieżek rowerowych wraz z nowo projektowaną zielenią i małą architekturą zyskają m.in. ulice: Młyńska, Gazowa, Krochmalna, Dworcowa, 1-go Maja, oraz Pocztowa – czytamy na lublin.eu. Całkowity koszt inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych. Zakończenie budowy jest planowane w 2022 roku.

GRZEGORZ **REKIEL**

Decydująca faza batalii radnego PiS z gejem i aktywistą

Pomówił czy nie?

Na wokandę sądową wrócił spór między Bartoszem Staszewskim, organizatorem lubelskiego marszu równości, a Tomaszem Pituchą, miejskim radnym Prawa i Sprawiedliwości. Ruszyła odwoławcza rozprawa przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Prawomocny wyrok poznamy w piątek, 5 grudnia.

Radny domaga się zmiany lipcowego wyroku, kiedy został uznany winnym zniesławienia B. Staszewskiego. – W dalszym ciągu nie przyznaję się do zarzucanego mi pomówienia pana Bartosza Staszewskiego. Nie wypowiadałem się na jego temat w swoim wpisie na Facebooku – powiedział radny **Tomasz Pitucha** i przypomniał zdanie: „Moje sumienie jest spokojne", które wypowiedział pod koniec procesu przed sądem pierwszej instancji.

Zwolennicy radnego, którzy wspierają go od początku procesu, na ostatniej rozprawie próbowali przekonać do swoich racji Bartosza Staszewskiego

– Jestem gejem i nie jestem pedofilem. Te dwie rzeczy nie mają ze sobą nic wspólnego. Wpis pana Tomasza Pituchy traktuję jako pomówienie, które uderza we mnie bardzo mocno – powiedział z kolei **Bartosz Staszewski**. – Zbrodnia pedofilii jest obrzydliwą zbrodnią, wymierzoną w najbardziej bezbronne osoby, są nimi dzieci. Marsz równości nie ma nic wspólnego z promocją pedofilii, nigdy nie promował pedofilii i z pewnością nigdy tej zbrodni nie będzie promował – dodał. Staszewski i aplikant adwokacki **Sara Wilk**, jego pełnomocniczka, wnosili o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie wyroku w mocy.

Radnego Tomasza Pituchę na sali rozpraw wspierała grupa zwolenników. Trzymali transparenty, na których widniały m.in. takie hasła, jak „Przyszłość świata wiedzie przez rodzinę" czy „Czystość obyczajów dla naszych dzieci i wnuków". Sędzia **Wiesław Pastuszak** odroczył wydanie wyroku. Orzeczenie w tej sprawie poznamy w piątek, 5 grudnia.

Przypomnijmy, że w lipcu Tomasz Pitucha został przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód uznany winnym zniesławienia B. Staszewskiego. Sędzia **Iwona Suchorowska** odstąpiła od wymierzenia kary, ale uznała, że radny musi zapłacić 5 tysięcy złotych nawiązki na cel społeczny wskazany przez Staszewskiego oraz opublikować wyrok w lokalnej prasie. – Czuję się pokrzywdzony tak jednostronnym wyrokiem sądu pierwszej instancji. Sąd właściwie uznał wszystkie argumenty świadków oskarżenia, chociaż były to argumenty bardzo subiektywne, natomiast odrzucił wszystkie argumenty świadków obrony, chociaż byli to ludzie z tytułami naukowymi, powołujący się na badania naukowe w tej sprawie – powiedział T. Pitucha na początku października podczas składania apelacji.

W procesie chodziło o wpis, jaki radny jesienią ubiegłego roku, niedługo przed pierwszym lubelskim marszem równości. zamieścił na swoim profilu facebookowym: „Najzagorzalsi fani filmu Wojciecha Smarzowskiego (chodzi o „Kler", którego premiera przypadła właśnie na jesień ubiegłego roku – przyp. aut.) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm, pedofilię". Za te słowa Staszewski skierował przeciwko niemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego w styczniu przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód ruszył właściwy proces.

GRZEGORZ **REKIEL**

4 lata więzienia za bandycki rozbój

Bił dla paru złotych

Karę 4 lat więzienia wymierzył Sąd Okręgowy w Lublinie 20-letniemu Brajanowi O. za dokonanie brutalnych rozbojów w Międzyrzecu Podlaskim. Skazany bił swoją ofiarę m.in. kijem bejsbolowym.

Wyrok, który zapadł w ubiegłym tygodniu przed Sądem Okręgowym w Lublinie, nie jest prawomocny. Można się od niego odwołać do Sądu Apelacyjnego. Na poczet orzeczonej kary sąd zaliczył Brajanowi O. tzw. okres rzeczywistego pozbawienia wolności. Chłopak został bowiem aresztowany.

Wszystko rozegrało się w marcu i kwietniu tego roku w Międzyrzecu Podlaskim. Ofiarą za każdym razem był Kamil Ch. Pierwszego rozboju Baraban O. dokonał z innym mężczyzną. 20-latek wiele razy uderzył kijem bejsbolowym Kamila Ch., m.in. po głowie. Drugi ze sprawców uderzał ofiarę pięściami po twarzy. Kamil Ch. stracił przytomność, a Brajan O. ukradł mu 20 złotych.

Kolejnych przestępstw Brajan O. dokonał w pojedynkę. Pewnego razu 20-latek groził Kamilowi Ch. śmiercią i ukradł mu 100 złotych. Ostatni raz chłopak zaatakował 18 kwietnia. 20-latek chwycił Kamila Ch. za ubranie i przycisnął do ściany. Następnie uderzał swoją ofiarę pięściami po twarzy i kopał po nogach. Tym razem nie udało mu się okraść Kamila Ch., który zdołał uciec. Sprawa trafiła na policję. Brajan O. został zatrzymany, a następnie oskarżony.

Za dokonanie „zwykłego rozboju" grozi kara od 2 do 12 lat więzienia. Jeżeli sprawca posługuje się bronią palną, nożem lub innym „podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym", kara nie może być niższa niż 3 lata więzienia (za wyjątkiem nadzwyczajnego złagodzenia).

GRZEGORZ **REKIEL**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Debiutant i samorządowy weteran uzupełnili skład miejskiej rady

Nowi radni złożyli ślubowanie

Grzegorz Lubaś i Zbigniew Targoński – nowi radni klubu Krzysztofa Żuka, złożyli w ubiegłym tygodniu ślubowanie. To efekt wygaszenia mandatów Michała Krawczyka i Marty Wcisło, którzy niedawno zostali posłami Koalicji Obywatelskiej.

Wywodzący się z Sojuszu Lewicy Demokratycznej **Grzegorz Lubaś** objął mandat po **Michale Krawczyku**. Portal Samorządowy określa Lubasia jako „przedsiębiorcę związanego z rynkiem ochrony zdrowia". Nowy radny jest absolwentem Akademii Rolniczej w Lublinie. Ukończył też m.in. zarządzanie zakładami opieki zdrowotnej i administracji zdrowiem publicznym w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji. W radzie jest debiutantem. W ubiegłorocznych wyborach samorządowych uzyskał 786 głosów. Ma 36 lat.

65-letni **Zbigniew Targoński** w poprzedniej kadencji był radnym Wspólnego Lublina, a wcześniej przez kilka kadencji zasiadał w radzie jako przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości. Obecnie jest wiceprezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie. Odpowiada za sprawy administracyjno-usługowe. – Ukończył studia magisterskie i doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1998-2002 był członkiem Zarządu Miasta odpowiedzialnym m.in. za politykę mieszkaniową miasta i budownictwo komunalne. W latach 2003-2007 pełnił funkcję kierownika w Lubelskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej – czytamy na stronie internetowej wspolnylublin.com. W ubiegłorocznych wyborach zagłosowało na niego 456 osób.

Poznaliśmy też nowego przewodniczącego, a właściwie nową przewodniczącą klubu radnych Krzysztofa Żuka. Została nią **Anna Ryfka**. Wcześniej tę funkcję pełnił wspomniany M. Krawczyk. Klub Krzysztofa Żuka ma w radzie miasta 19 członków. Z kolei opozycyjny klub Prawa i Sprawiedliwości liczy 12 radnych.

GRZEGORZ **REKIEL**

Grzegorz Lubaś (w pierwszym rzędzie z lewej) w radzie miasta zasiada po raz pierwszy. Dla Zbigniewa Targońskiego (z prawej w górnym rzędzie) będzie to już szósta kadencja

Lublin podnosi opłaty dla kierowców

Dużo drożej za parkowanie

Wyższe opłaty w podstrefach A i B, podstrefa C wydzielona z podstrefy B – lubelscy radni uchwalili zmiany w Strefie Płatnego Parkowania. Wejdą one w życie 1 kwietnia 2020 roku.

W podstrefach A i B opłaty będą dużo wyższe aniżeli dotychczas. Na przykład w podstrefie A opłata za pierwszą godzinę wzrośnie z 3 zł do 3,90 zł, a w podstrefie B z 2 zł do 2,50 zł. Za drugą godzinę w podstrefie A zapłacimy 4,60 zł (obecnie 3,60 zł), a w podstrefie B – 3 zł (obecnie 2,40 zł). 24-godzinny bilet w podstrefie A kosztować będzie 25 zł (podwyżka o 5 zł), a w podstrefie B – 20 złotych (również wzrost o 5 zł). Uchwała zakłada też „wydłużenie czasu obowiązywania płatnego parkowania" w dni robocze do godziny 18 (obecnie za darmo można parkować już po godzinie 17). Strefa zacznie działać o godzinie 8, czyli tak jak do tej pory.

To nie jedyne zmiany. Z dotychczasowej podstrefy B wydzielona zostanie podstrefa C, która obejmie m.in.: ul. Zamojską, ul. Rusałkę, fragment ul. Bernardyńskiej, ul. Wyszyńskiego, ul. Wesołą, ul. Farbiarską, ul. Miedzianą, ul. Przemysłową czy ul. Bulwarową. W podstrefie C opłaty zostaną na poziomie dotychczasowej podstrefy B. Obszar Strefy Płatnego Parkowania, przynajmniej na razie, nie zostanie rozszerzony.

Zwykły, miesięczny abonament (typu „A") w podstrefie A kosztować będzie 220 złotych, w podstrefie B – 180 złotych, a w podstrefie C – 150 złotych. Abonament półroczny „typu A" w podstrefie A kosztować będzie tysiąc złotych, w podstrefie B – 850, a w podstrefie C – 750 złotych. Abonament roczny typu „A" w podstrefie A kosztować będzie 1800 złotych, w podstrefie B – 1500 złotych, a w podstrefie C – 1300 złotych. W nowym cenniku urzędnicy przewidzieli abonament typu „M". Będzie on przysługiwał osobom mieszkającym na terenie Strefy Płatnego Parkowania, które płacą podatki w Lublinie. Z kolei miesięczna opłata abonamentowa dla kierowców aut o napędzie hybrydowym (typu „E") wynosić będzie 80 złotych.

Wszystkie zmiany wejdą w życie 1 kwietnia 2020 roku. Urzędnicy tłumaczą je m.in. „zaobserwowaniem ponownego napełnienia płatnych stanowisk postojowych oraz zmniejszeniem rotacji parkujących samochodów, co utrudnia utrzymanie funkcji strefy określonych przez ustawodawcę".

GRZEGORZ **REKIEL**

Opłaty za parkowanie wzrosną od kwietnia o 20 proc.

CBA kontroluje projekt pięciu uczelni wyższych

Agenci w uczelnianym Ecotech-Complex-ie

Do stycznia przyszłego roku potrwa kontrola agentów z Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy wzięli pod lupę obiekt należący do konsorcjum pięciu uczelni (Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Instytutu Agrofizyki PAN, Uniwersytetu Rzeszowskiego i Politechniki Rzeszowskiej), którego liderem jest UMCS. Chodzi o budynek Ecotech-Complex przy ulicy Głębokiej.

Budowa i wyposażenie obiektu kosztowało ponad 145 milionów złotych

Jak poinformowało na swojej stronie internetowej CBA, kontrola dotyczy realizacji projektu pn. „Ecotech-Complex – człowiek, środowisko, produkcja", finansowanego z unijnych funduszy. – „W ramach ww. projektu od 23 lipca 2008 r. do 31 grudnia 2015 r. za kwotę ponad 145 milionów złotych w Lublinie przy ul. Głębokiej 39 powstał obiekt infrastruktury badawczej o nazwie Centrum Ecotech-Complex o powierzchni 11 072 m^2, wyposażony w nowoczesną aparaturę badawczą." – podaje CBA.

Nowoczesny budynek, w którym znajduje się m.in. najlepsze urządzenie do rezonansu w Polsce o mocy aż 7 tesli (na świecie znajduje się zaledwie 45 podobnych aparatów, w tym 20 w Europie) jest siedzibą licznych laboratoriów o łącznej powierzchni ok. 2600 m^2. Są to laboratoria prowadzące badania w czterech obszarach, dotyczących dziedzin związanych z rolnictwem, ekologią, bezpieczeństwem i jakością żywności czy zdrowiem. Główną misją Centrum jest właśnie stworzenie unikalnych warunków do prowadzenia badań naukowych i świadczenia usług badawczych. Agenci z delegatury CBA w Lublinie sprawdzają dotychczasowe funkcjonowanie obiektu. – „Badania miały być prowadzone przez interdyscyplinarne, wysokokwalifikowane zespoły naukowe w oparciu o najnowocześniejszą aparaturę naukowo-badawczą. 32 mln zł kosztował zakup wysokopolowego skanera rezonansu magnetycznego o indukcyjności pola magnetycznego 7 Tesli do zaawansowanych badań mózgu i obrazowania innych obszarów anatomicznych w obrębie całego ciała" – podkreśla Centralne Biuro Antykorupcyjne.

– Potwierdzam, że w UMCS prowadzona jest kontrola CBA dotycząca przebiegu realizacji projektu pn. „Ecotech-Complex – człowiek, środowisko, produkcja", finansowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, Oś Priorytetowa, Infrastruktura Sfery B+R, Działanie; Rozwój ośrodków o wysokim potencjale badawczym – mówi **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. – Uczelnia współpracuje z kontrolującymi, na bieżąco przekazując niezbędne dokumenty – dodaje.

Planowany termin zakończenia kontroli to 23 stycznia 2020 r.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Ecotech przyszłości

W Ecotech-Complex znajdują się m.in. tzw. pomieszczenia czyste („clean roomy"), które – specjalnie izolowane od otoczenia – pozwalają na kontrolowanie czystości oraz temperatury i wilgotności powietrza w ich wnętrzu. Umożliwia to realizację badań z zakresu biotechnologii, genetyki czy farmacji, które wymagają specjalnych warunków, tj. wyeliminowania sytuacji, w których istnieje prawdopodobieństwo zanieczyszczenia preparatów obcymi substancjami chemicznymi, ciałami fizycznymi lub niepożądaną mikroflorą. Na wyposażeniu Centrum znajdują się też urządzenia pozwalające na kontynuowanie badań Pracowni Światłowodów UMCS, która jest liczącym się na świecie ośrodkiem badawczym. Ecotech-Complex dysponuje nowoczesnym sprzętem oraz powierzchnią laboratoryjną, które służą współpracy sektora nauki z przemysłem. Można w nim prowadzić prace badawcze z zakresu medycyny, mikrobiologii, biotechnologii i technologii informatycznych.

– To zamach na demokrację – grzmią radni PiS

Prezydium rady nie dla opozycji

Leszek Daniewski z klubu radnych Krzysztofa Żuka został nowym wiceprzewodniczącym lubelskiej rady miasta. Zastąpił Martę Wcisło, która niedawno objęła mandat poselski. Radni Prawa i Sprawiedliwości, którzy nie mają w prezydium swojego przedstawiciela, zaproponowali na stanowisko wiceprzewodniczącego Tomasza Pituchę.

Po ogłoszeniu wyników głosowania radni PiS nie zostawili na koalicyjnym klubie suchej nitki. – Wynik tego głosowania z demokracją nie ma wiele wspólnego – skwitował **Tomasz Pitucha**, zaznaczając, że „chodzi o to, aby mieszkańcy mieli swojego przedstawiciela w prezydium".

– Wybór na wiceprzewodniczącego to dla mnie wielka satysfakcja – powiedział z kolei radny **Leszek Daniewski**. Radni PiS ocenili, że Daniewski to uznany samorządowiec, ale ich zdaniem „dobry zwyczaj" wymaga, aby opozycja miała w prezydium swojego przedstawiciela. Tymczasem klub **Krzysztofa Żuka** „zgarnął całe prezydium".

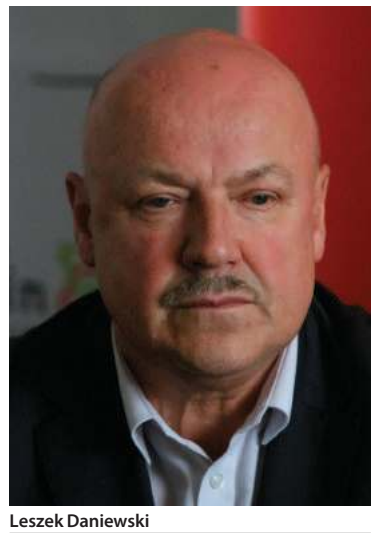

Leszek Daniewski

Przewodniczącym rady jest **Jarosław Pakuła**, a wiceprzewodniczącymi, oprócz wspomnianego Leszka Daniewskiego, są **Stanisław Kieroński** i **Marcin Nowak**.

Ostre słowa wygłosił jeszcze przed głosowaniem radny **Robert Derewenda** (Prawo i Sprawiedliwość). Powiedział m.in. o „dyktaturze demokracji" i zauważył, że w radzie miasta klub PiS stanowi ponad 38 procent.

– Mówicie o demokracji, prawach mniejszości, natomiast uważacie, że to na was głosują mieszkańcy, a na nas kto? Jacyś wariaci tylko? – ostro skomentował wynik głosowania **Piotr Gawryszczak**, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Dla was prawa mniejszości – np. ludzi, którzy mają kotka albo pieska, to są prawa, a prawa ludzi, którzy myślą inaczej od was, to nie są prawa – dodał i ocenił, że „prezydent Żuk zadłuża miasto w sposób haniebny, nie dba o zdrowie mieszkańców zabudowując każdy skrawek zieleni". – My z tym potrafimy żyć i w dalszym ciągu będziemy chcieli was punktować tam, gdzie jest to potrzebne – zapowiedział, gratulując jednocześnie Leszkowi Daniewskiemu.

67-letni Leszek Daniewski jest dyrektorem ds. organizacji przedsiębiorstwa i zasobów ludzkich w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji. W Radzie Miasta Lublin zasiada od wielu lat.

GRZEGORZ **REKIEL**

Zsumowany czas przejazdów wynosi już ponad... 100 lat

Ostatnie dni roweru miejskiego

Dobiega końca tegoroczny sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. Jednoślady mają zniknąć z naszych ulic najpóźniej w sobotę, 30 listopada.

– Sezon roweru miejskiego zakończymy prawdopodobnie 30 listopada, choć nie wykluczamy, że stanie się to nieco wcześniej – powiedział w ubiegłym tygodniu **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza.

Lubelski Rower Miejski cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców. Od początku działania systemu w 2014 roku rowery były wypożyczane ok. 3 miliony razy. Zsumowany czas przejazdów wynosi ponad… 100 lat. W systemie znajduje się 98 stacji, w tym 9 sponsorskich, oraz 961 rowerów. Rozmieszczone są w każdej dzielnicy Lublina oraz w Świdniku.

GR

Podwyżka średnio o 3 procent

Podatki nieco w górę

Radni uchwalili nowe, wyższe stawki podatku od nieruchomości. Będą obowiązywać od nowego roku.

Projekt uchwały w sprawie określenia nowych stawek został przyjęty głosami klubu radnych Krzysztofa Żuka. Przeciwko niemu zagłosowało 11 z 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości. 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Jakie będą nowe, roczne stawki? W przypadku budynków lub lokali mieszkalnych stawka podatku wzrośnie z 77 do 79 groszy za metr kwadratowy powierzchni użytkowej. Stawka od gruntów wzrośnie w tym przypadku z 48 do 49 groszy od metra kwadratowego powierzchni użytkowej.

Jak to wygląda w praktyce? Na przykład właściciel mieszkania o powierzchni 60 metrów kwadratowych z „gruntem przynależnym do lokalu" o powierzchni 30 metrów kwadratowych zapłaci 1,50 zł więcej w skali roku. Właściciel domu jednorodzinnego o powierzchni 140 metrów kwadratowych z gruntem o powierzchni 8 arów zapłaci 10,80 zł więcej w skali roku.

W przypadku budynków lub lokali związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz „budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej" stawka podatku wzrośnie z 22,76 zł do 23,18 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej. W przypadku gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, niezależnie od „sposobu zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków" stawki podatku wzrosną z 91 groszy do 95 groszy od metra kwadratowego powierzchni użytkowej.

W przypadku budynków lub ich części „związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń" stawka podatku wzrośnie z 4,70 zł do 4,87 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kolejne spotkania w sprawie strategii rozwoju miasta do 2030 r.

Wymyślmy Lublin przyszłości

Na kolejne spotkania w ramach projektu „Wymyślmy wspólnie Lublin. Partycypacyjnie tworzymy inteligentną Strategię Lublin 2030" zapraszają przedstawiciele ratusza.

– Na spotkaniach zaplanowanych w 13 dzielnicach Lublina dyskutujemy na temat potrzeb, planów i kluczowych wyzwań w zarządzaniu miastem – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Spotkania mają charakter otwarty.

Od 5 do 29 listopada przewidziano łącznie 13 spotkań. Listopadowe spotkania zapowiadaliśmy przed dwoma tygodniami. Kolejnych 5 jest planowanych w grudniu. Więcej informacji można znaleźć na profilu facebookowym „Lublin 2030". Grudniowe spotkania konsultacyjne odbędą się w:

czwartek, 5 grudnia, godz. 17-20, Hotel i Restauracja Piano, ul. Jana Pawła II 19

poniedziałek, 9 grudnia, godz. 17-20, Creamy Cafe, ul. Rymwida 8

wtorek, 10 grudnia, godz. 17-20, Focus Hotel, ul. Podzamcze 1

czwartek, 12 grudnia, godz. 17-20, Hotel Restauracja Focus, Al. Kraśnicka 80

czwartek, 19 grudnia, godz. 17-20, Restauracja Zaścianek, ul. Turystyczna 47. **GR**

KOŚMINEK: Pomyślna próba obciążeniowa na Pawiej

Most udźwignął 128 ton

Most bez problemów zdał próbę obciążeniową

Nowy most na ulicy Pawiej przeszedł tzw. próbę obciążeniową.

Urzędnicy czekają jeszcze na szczegółowe wyniki raportu, który powinien być gotowy za około 2 tygodnie. Do przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu prób wykorzystano ciężarówki. Obciążenie wynosiło 128 ton. Wszystkiemu przyglądał się **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Nowy most na ulicy Pawiej ma 22 metry długości i 16 metrów szerokości. Do jego budowy wykorzystano 100 ton stali zbrojeniowej oraz prawie 600 metrów sześciennych betonu. Zastąpi on obiekt wybudowany w latach 1961-62, który został zakwalifikowany do rozbiórki. Nowy most ma konstrukcję ramową osadzonej na ławie fundamentowej, która opiera się na 12 palach fundamentowych o średnicy 120 centymetrów i długości 15 metrów. **GR**

Miejska spółka będzie nas wozić przez kolejną dekadę

Umowa podpisana

Miasto podpisało z MPK Lublin nową umowę na „powierzenie usług transportowych". Wejdzie ona w życie 1 stycznia 2020 roku i będzie obowiązywać przez 10 lat.

„Umowa dziesięcioletnia" określa m.in. zakres i standardy świadczenia przez MPK usług komunikacji miejskiej, wymogi techniczno-eksploatacyjne autobusów i trolejbusów oraz prognozowaną liczbę tzw. wozokilometrów na kolejne lata. – Podpisany kontrakt ma na celu zabezpieczenie ciągłości przewozowej na przestrzeni kolejnych 10 lat. Jego ostateczny kształt jest wynikiem wielomiesięcznej pracy zespołu powołanego specjalnie w tym celu – czytamy na stronie internetowej lublin.eu. Umowa wejdzie w życie 1 stycznia 2020 roku i będzie obowiązywała przez 10 lat – do 31 grudnia 2029 roku. To druga umowa tego typu – poprzednia została podpisana 10 lat temu.

MPK Lublin w stu procentach należy do miasta. Obsługuje 85% lokalnego rynku komunikacyjnego. Zatrudnia 721 kierowców. Historia spółki sięga 1929 roku. Do momentu powołania Zarządu Transportu Miejskiego pełniła ona rolę przewoźnika i „organizatora transportu". Obecnie lubelskich pasażerów, oprócz MPK, wożą też prywatni przewoźnicy wyłonieni w przetargach. Chodzi o spółkę Irex ze Śląska oraz konsorcjum złożone z Lubelskich Linii Autobusowych i Traf-Line. **Opr. GR**

Wielomilionowe inwestycje w oświatę

Lublin nie szczędzi na oświatę

W projekcie przyszłorocznego budżetu Lublina zarezerwowano dziesiątki milionów zł na inwestycje oświatowe. Przewidziano m.in. środki na rozbudowę Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie oraz Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie, jak również na największe obecnie oświatowe zadanie inwestycyjne – budowę kompleksu oświatowo-kulturalnego przy ul. Berylowej.

Wizualizacja rozbudowanej Szkoła Podstawowa nr 52 na Felinie

Tylko na ten ostatni cel miasto zamierza wydać w przyszłym roku ponad 10,5 mln zł. 800 tysięcy złotych będzie kosztowała sama budowa wielofunkcyjnego boiska. Na budowę szkoły podstawowej, przedszkola oraz domu kultury przy ul. Berylowej zarezerwowano w projektowanym budżecie miasta dokładnie: 9 760 713 zł. Na budowie szkoły trwają w tej chwili prace wykończeniowe: szklenie okien, ocieplanie budynku a także montaż drzwi, instalacji sanitarnych i elektrycznych, wentylacji oraz teletechniki. W części budynku rozpoczęto już prace przy posadzkach, montażu sufitów podwieszanych i układaniu płytek. Na zewnątrz równolegle prowadzona jest niwelacja terenu oraz prace dotyczące sieci zewnętrznych. Dodatkowo miasto przeznaczyło osobną pulę środków na wykonanie dokumentacji i budowę drogi dojazdowej do placówki oraz zakup gruntów pod budowę szkolnego boiska szkolnego. W sprawie wykupu gruntów znajdujących się w rękach prywatnych trwają w tej chwili ustalenia.

Budowa kompleksu szkolnego przy ul. Berylowej

Negocjacje przy boisku

– Prowadzone są negocjacje w sprawie nabycia działek pod budowę boiska przy szkole przy ul. Berylowej – potwierdza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Dojazdem do szkoły ma być nowa droga od ul. Berylowej obok powstającego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jana Kantego. Do szkoły poprowadzi też droga od ul. Jantarowej. Na zakończenie budowy tej szkoły czeka wielu mieszkańców dynamicznie rozbudowującej się zachodniej części miasta. Jej ukończenie odciąży przepełnione podstawówki przy ul. Bursztynowej i przy ul. Roztocze.

Miasto nie szczędzi na tę inwestycję środków, chociaż koszty są wysokie – nowa miejska inwestycja będzie kosztowała ok. 74,4 mln zł. Placówka na Czubach pierwszych uczniów przyjmie we wrześniu 2020 roku. W czteropiętrowym budynku przy ulicy Berylowej znajdzie się m.in. stołówka wydająca 1300 posiłków, w tym 900 obiadów dziennie. W klimatyzowanych wnętrzach budynku powstanie także sala gimnastyczna z widownią (337 miejsc) oraz aula na 310 miejsc. Będzie to największa szkolna placówka w naszym mieście o powierzchni niemal 14 tys. m^2. Prace wykonuje firma Erbud SA oraz Erbud Rzeszów. Wiele wskazuje na to, że w kompleksie przy ul. Berylowej nie będzie na razie domu kultury. – Na chwilę obecną cały obiekt przy ul. Berylowej zostanie przeznaczony na działalność oświatową (z wyjątkiem dużej sali widowiskowej, z której będzie korzystał powstający dom kultury). Dzięki temu zapewnimy miejsce do nauki dla 800 uczniów i 200 przedszkolaków. Jest to odpowiedź na rosnącą liczbą mieszkańców Węglina Południowego i tym samym na ogromne zapotrzebowanie na placówkę szkolną w tej dzielnicy. Jednocześnie miasto poszukuje innej lokalizacji w okolicy na prowadzenie działalności kulturalnej – przyznaje Monika Głazik.

Sławin – przedszkole

Miasto przygotowuje się do rozbudowy kolejnych dwóch szkół: Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie i Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie. – 2020 rok będzie rokiem kolejnych inwestycji w oświatę. Po budowie szkoły przy ul. Berylowej przystępujemy do kolejnych prac, które poprawią warunki kształcenia uczniów na Sławinie i Felinie. Będą to wielomilionowe inwestycje, niezbędne w kontekście rosnącej liczby mieszkańców tych dzielnic – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. Na Sławinie do budynku Zespołu Szkół nr 12 dobudowany zostanie kolejny segment przeznaczony dla najmłodszych dzieci. Znajdą się tam oddziały Przedszkola nr 86 – będzie w nim miejsce dla 300 dzieci.

Wstępna koncepcja budynku przedszkola przy Zespole Szkół nr 12 przy ul. Sławinkowskiej

– W ramach inwestycji powstanie 12-oddziałowy obiekt o trzech kondygnacjach nadziemnych i jednej kondygnacji podziemnej, o kubaturze prawie 9 tys. m^3, z łącznikiem z głównym budynkiem szkoły. Powierzchnia wszystkich pomieszczeń wyniesie prawie 3 tys. m^2. Na poziomie -1 zaprojektowano pomieszczenia techniczne i magazyny. Na parterze i dwóch piętrach znajdą się po cztery sale lekcyjne, gabinety, pomieszczenia pomocnicze, porządkowe, socjalne, toalety i szatnie. Na parterze zlokalizowana będzie także rozdzielnia posiłków przywożonych do przedszkola ze stołówki szkolnej znajdującej się w głównym budynku, a także zmywalnia naczyń. Na kolejnych kondygnacjach znajdą swoje miejsce sala do ćwiczeń ruchowych oraz wielofunkcyjna sala widowiskowa – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

Dla tej inwestycji miasto ma już kompletną dokumentację projektową oraz pozwolenie na budowę. Przetarg na wykonawcę zadania zostanie ogłoszony po zatwierdzeniu przez Radę Miasta Lublin uchwały budżetowej na 2020 r. Szacowany wstępny koszt rozbudowy (bez wyposażenia) to około 15 mln zł. Według projektu budżetu w przyszłym roku miasto przeznaczy na rozpoczęcie prac 2 mln zł. Główny budynek szkoły zostanie zarezerwowany dla uczniów. Szkoła na Sławinie to wielka placówka – w tym momencie w 42 oddziałach uczy się 973 uczniów.

Ciasno na Felinie

Większa inwestycja planowana jest na Felinie, gdzie Szkoła Podstawowa nr 52 im. Marii Konopnickiej powiększy się o dwa segmenty – dydaktyczny, obejmujący 16 nowych sal lekcyjnych oraz żywieniowy o powierzchni ponad 550 m^2, z nowoczesną kuchnią oraz stołówką dla 184 uczniów.

– Koncepcja tej inwestycji opiera się na rozbudowie istniejącego pawilonu żywieniowego, zlokalizowanego w części południowo-zachodniej budynku, a tym samym wykorzystaniu istniejącej infrastruktury związanej z działalnością żywieniową. Planowany obiekt będzie parterowy i znajdą się w nim pomieszczenia przeznaczone na kuchnię i stołówkę szkolną – jadalnię, a także na pomieszczenia techniczne – zmywalnię, rozdzielnię, pokój socjalny. W piwnicy zlokalizowane będą pomieszczenia magazynowe oraz zaplecze kuchenne – mówi Monika Głazik.

Inwestycja jest wna etapie opracowywania dokumentacji projektowej dla obu segmentów. Szacowany koszt całej rozbudowy (bez wyposażenia) wyniesie ok. 30 mln zł. W planie przyszłorocznego projektu budżetu na rozpoczęcie robót przeznaczono 2 mln zł. Aktualnie w 31 oddziałach Szkoły Podstawowej nr 52 uczy się 651 uczniów. Zajęcia w tej szkole prowadzone są w systemie zmianowym, bo placówka jest zbyt mała. – W ciągu ostatnich trzech lat liczba uczniów tej szkoły wzrosła o ponad 150, co spowodowane jest przede wszystkim dynamiką rozwoju dzielnicy Felin i napływem nowych mieszkańców – podkreśla rzeczniczka.

EMILIA **KALWIŃSKA**

ĆWICZ I JEDZ ZDROWO, A UNIKNIESZ WIELU CHORÓB

W ciągu 30 lat kariery w konsultingu technologicznym Robert doszedł do pozycji prezesa w międzynarodowej korporacji, wysokich dochodów i 110 kg wagi przy wzroście 175 cm w wieku 55 lat. Wtedy zdecydował, że trzeba zwolnić tempo i zająć się zdrowiem, bo – jak mówił – przydałoby się odebrać „premię 100+", a przy takim trybie życia to wykluczone. Gwałtowny powrót do sportowego trybu życia z młodości nie wchodził w grę. Rozsądek podpowiadał, że formę należy poprawiać stopniowo.

Uświadomił sobie, że to już nie nadwaga, ale poważna otyłość. Łatwo wyliczył wskaźnik BMI, czyli iloraz wagi w kg i wzrostu w metrach (do kwadratu): 110 : (1,75 x 1,75) = 35,92. Nadwaga występuje, gdy BMI przekracza 25, a otyłość, gdy jest większe od 30.

Częściej umierają

Nadwaga i otyłość to współczesne choroby cywilizacyjne. Według WHO blisko 2,8 miliona osób umiera każdego roku z powodu nadwagi lub otyłości.

Główną przyczyną otyłości i nadwagi jest brak równowagi między liczbą spożywanych a spalanych kalorii. Codzienna nadwyżka energii magazynowana jest w organizmie w postaci tkanki tłuszczowej, co powoduje stopniowy wzrost masy ciała. Taka otyłość pierwotna albo prosta jest najpowszechniejsza i zwykle jest efektem małej aktywności fizycznej i nieprawidłowych nawyków żywieniowych. Niewielki procent tych problemów jest wywołany przez przyjmowanie niektórych leków lub przewlekłymi chorobami. Wówczas otyłość, zwana wtórną, jest skutkiem choroby lub leczenia.

Do plagi otyłości przyczynia się coraz większe spożycie cukru przez Polaków, które w 2018 r. przekroczyło już 51 kg na osobę. Przekłada się to na całą populację: nadwaga dotyczy już 68 proc. mężczyzn i 53 proc. kobiet, zaś otyłość 25 proc. mężczyzn i 23 proc. kobiet. Eksperci przewidują, że w 2025 r. otyłych będzie 30 proc. dorosłych mężczyzn i 26 proc. kobiet.

Czym grozi otyłość

Nadwaga i otyłość powodują poważne powikłania zdrowotne, jak: choroby układu krążenia, w tym miażdżyca i nadciśnienie tętnicze, niewydolność serca, cukrzyca typu II, zapalenia mięśniowo-szkieletowe, w tym zapalenia kości i stawów oraz choroby zwyrodnieniowe stawów, kamica pęcherzyka żółciowego, marskość wątroby, zapalenia trzustki, kamica dróg moczowych, zaburzenia płodności, zespół snu z bezdechem, a także zmiany skórne, jak: grzybica, wytryski i czyraki.

Istnieje ścisły związek między otyłością a większym ryzykiem zachorowania na niektóre nowotwory. Otyłość zwiększa ryzyko stanu zapalnego, wpływa negatywnie na metabolizm komórek i zakłóca poprawne działanie układu odpornościowego. W ten sposób otyłość przyczynia się do tzw. kancerogenezy, czyli powstawania nowotworów.

Wśród mężczyzn otyłość zwiększa częstość występowania nowotworów jelita grubego, raka pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerki i czerniaka. Z kolei u kobiet podwyższa ryzyko białaczki, nowotworów jelita grubego, macicy, przełyku, pęcherzyka żółciowego, trzustki i raka piersi w okresie pomenopauzalnym. Lekarze uważają, że wśród kobiet otyłość zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia nowotworu złośliwego aż o 40 proc.

Dieta i sport

Według WHO już 150 minut umiarkowanej aktywności fizycznej w tygodniu wystarczy, aby zmniejszyć ryzyko chorób serca o około 30 proc., cukrzycy o 27 proc. a ryzyko raka piersi lub jelita grubego o 21-25 proc. Ruch obniża ryzyko udaru mózgu, nadciśnienia czy depresji. Dzięki regularnej aktywności fizycznej spada zawartość cholesterolu we krwi, co w dużym stopniu eliminuje ryzyko wystąpienia wielu groźnych chorób.

W walce z otyłością i nadwagą liczy się też zmiana niezdrowych nawyków żywieniowych. Do najważniejszych wskazówek należą:

- ograniczenie spożycia produktów bogatych w tłuszcze i węglowodany (np. wysokokaloryczne przekąski – chipsy, frytki, słodycze, słodzone napoje i soki),
- zwiększenie spożycia owoców i warzyw, w tym roślin strączkowych, produktów pełnoziarnistych i orzechów.

Szczegółowych porad (włącznie z indywidualnie zaplanowanymi dietami) udzielają ośrodki i centra dietetyczne, także działające zdalnie, jak: https://poradnia.ncez.pl/ czy https://diety.nfz.gov.pl/local/diet/login.php

Prezes daje radę

Od 110 kg dość szybko, bo w ciągu 5 miesięcy, udało mu się zejść poniżej 100. Odstawienie papierosów i alkoholu stanowiły pierwszy krok. O stekach z polędwicy Robert dawno przestał myśleć, nie mówiąc o wędlinach czy białym chlebie. Z pieczywa dostępne dla niego jest teraz pełnoziarniste, kasze zamiast makaronów, biały ser, a nie żółty i oliwa zamiast masła. Jada głównie warzywa, owoce, częściej spożywa ryby, grzyby i orzechy. Całkowicie zrezygnował z kawy, zwłaszcza z mlekiem i z cukrem na rzecz wody. Wykonuje codziennie proste ćwiczenia w domu. Chce dojść do 80 kg, a wtedy powróci rower i dawno zarzucony tenis.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

RAKA PŁUCA MOŻNA UNIKNĄĆ

Podczas targów pracy na Politechnice Wiktor trochę od niechcenia złożył aplikację do pracy za granicą. Praca ta wydawała mu się trudna tylko z powodu rozłąki z rodziną. Zdrowy, silny chłopak, z rolniczej rodziny nigdy nie bał się ciężkiej pracy. Miał tylko jeden dylemat. Czy można zostawić rodziców samych ze zdiagnozowaną niedawno chorobą ojca?

Rak płuca został wykryty dość wcześnie, bo ojciec systematycznie robił badania. - W młodości dużo paliłem, pracowałem kilka lat w kopalni, to musiało się odbić na zdrowiu - mawiał, kiedy sąsiedzi dziwili się jego nadgorliwości. Odkąd Wiktor pamięta, ojciec robił sobie prześwietlenia klatki piersiowej. Na szafie w domu zebrało się jeszcze dużo klisz starego typu, przez które jakiś czas temu razem z braćmi oglądali zaćmienie słońca. Miesiąc temu opis badania, którego pacjent już nie widzi, bo jest zapisywane cyfrowo przyniósł niepokojącą diagnozę. Pulmonolog odczytał ją jako drobne zmiany nowotworowe w obrębie prawego płuca. Dwaj bracia Wiktora są już usamodzielnieni. Mają rodziny, pracę, mieszkają w mieście. Na 30-hektarowym gospodarstwie pracują tylko rodzice, którzy wyspecjalizowali się w produkcji mleka. Teraz ojciec ma skierowanie do szpitala, a matka zostanie sama. Czy da sobie radę? Bracia obiecali, że zajmą się rodzicami, pomogą matce i zachęcają Wiktora do wyjazdu. On jednak się waha.

Choroba cywilizacyjna

Rak płuca to najczęstszy i najgorzej rokujący wśród nowotworów złośliwych. Jest chorobą cywilizacyjną, bo wywołuje go wdychanie toksycznych zanieczyszczeń zawierających azbest, węglowodory aromatyczne, nikiel, chrom, związki arsenu, ale przede wszystkim dymu nikotynowego z papierosów i fajek. Tak samo szkodliwe jest palenie fajki wodnej (shishy) i e-papierosów.

Niebezpieczne jest też palenie bierne, czyli przebywanie wśród palących. Ryzyko zachorowania rośnie im dłużej trwa kontakt człowieka z nikotyną, dlatego najczęściej chorują palący mężczyźni około 70. roku życia. Ostatnio rośnie też zachorowalność wśród kobiet, które w młodym wieku zaczęły palić. Rzadko, raz na dwanaście przypadków zdarzają się zachorowania spowodowane mutacją A148T genu CDKN2A, a więc choroba może wystąpić nawet u osoby, która nigdy nie paliła.

Początek choroby zwykle przebiega bezobjawowo - podaje portal onkologiczny zwrotnikraka.pl, dlatego guz często wykrywany jest przy okazji innych badań, zwłaszcza prześwietlenia klaki piersiowej. Bywa, że typowe objawy nowotworu płuc, takie jak kaszel, duszności i świszczący oddech, chrypka, odksztuszanie krwistej wydzieliny, ból w klatce piersiowej i barkach, zmęczenie i utrata wagi są przypisywane innych chorobom.

Badania profilaktyczne obejmują przede wszystkim rentgen klatki piersiowej. Każdy powinien wykonywać go co 2 lata, a osoby palące raz w roku. Wśród palaczy z objawami duszności przeprowadza się także spirometrię. Badania takie wykonuje bezpłatnie m.in. Centrum Onkologii w Warszawie, ale również lokalne placówki NFZ.

Rzuć palenie

Dr Magdalena Cedzyńska, która kieruje poradnią Pomocy Palącym w Centrum Onkologii w Warszawie uważa, że każdy sposób na rzucenie palenia jest dobry. Na jednego zadziała psychoterapia, innych zmotywuje czynnik zewnętrzny, choćby Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, który co roku przypada w trzeci czwartek listopada.

Zawsze można skorzystać z bezpłatnej pomocy lekarzy i terapeutów dostępnych poprzez ogólnopolską infolinię 801-108-108 (od poniedziałku do piątku w godz. 11-19).

Można też napisać e-maila: biuro@jakrzucicpalenie.pl - w tytule trzeba wpisać „Konsultacja", a w treści dane do kontaktu: imię, numer telefonu, preferowany dzień i godzinę kontaktu, a specjaliści sami oddzwonią.

Szybka diagnoza daje szansę

Tamtego lata Wiktor napisał do przyszłego pracodawcy, że musi odłożyć wyjazd do Norwegii na rok. Myślał, że już się do niego nie odezwą. Odebrał dyplom ukończenia studiów z wyróżnieniem i wrócił na wieś. Ojciec przeszedł szczegółowe badania. Tylko dzięki temu, że jego choroba została tak wcześnie wykryta, terapia okazała się mniej inwazyjna niż sądził. Nadzwyczaj szybko wrócił do formy, choć żona i syn stanowczo zabraniali mu wykonywania najcięższych prac przy krowach.

Wiktor trochę z nudów, a trochę żeby się sprawdzić jako absolwent mechaniki zautomatyzował większość prac w oborze. Ich gospodarstwo dostało nawet wyróżnienie w konkursie organizowanym przez mleczarnię.

W jednym tygodniu listonosz przyniósł dwa listy. Ten zaadresowany na ojca, z Centrum Onkologii wywołał powszechną radość w rodzinie. Wyniki były dobre. Drugi, do Wiktora był w dużej tekturowej kopercie i nadszedł z Oslo. W środku były wszystkie dokumenty dotyczące jego zatrudnienia i bilet lotniczy. Czekali równo rok. Nie zapomnieli o zdolnym studencie z Polski. Teraz już Wiktor nie miał wątpliwości, co zrobić.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania realizowana w ramach Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, zadanie Promocja zdrowia i profilaktyka nowotworów, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Więcej na temat profilaktyki nowotworów czytaj na stronie:

planujedlugiezycie.pl
gov.pl/zdrowie

„Żartowniś" narobił sobie kłopotów

Ten żart może go słono kosztować. 19-latek podczas legitymowania dla zabawy posłużył się dokumentami swojego znajomego.

Wszystko działo się w miniony wtorek na Kalinowszczyźnie. Patrol zainteresował się nietrzeźwym mężczyzną. Policjanci poprosili go o okazanie dokumentu tożsamości. Ten wyjął dowód osobisty. Policjanci szybko ustalili, że człowiek o takim nazwisku jest ścigany. 19-latek natychmiast otrzeźwiał. Stwierdził, że nie jest osobą, za którą się podaje, a dokument dostał od kumpla na imprezie tylko na przechowanie.

„Żartowniś" nie uniknie konsekwencji. Posługiwanie się cudzym dokumentem jest przestępstwem, za które grozi do 2 lat więzienia. Zatem sprawa swój finał znajdzie w sądzie. **LL**

Pracownik okradał market

Postanowił sobie nielegalnie dorobić do pensji. 33-letni pracownik jednego z marketów wyniósł ze sklepu 21 wkrętarek akumulatorowych wartych aż 12 tys. zł!

Mężczyzna swój łup wstawiał do lombardu. Braku w towarze i tak wielkich strat nie dało się ukryć. Sklep powiadomił policję. Śledztwo przeprowadzili policjanci z V komisariatu na Czechowie. Szybko ustalili, kim jest rabuś. – Mieszkaniec Lublina usłyszał w sumie 17 zarzutów. Wyjaśnił, że kradł z powodu trudnej sytuacji finansowej. Część elektronarzędzi odzyskaliśmy – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z lubelskiej policji.

LL

Za 30 tys. zł otrzymał aż 2,5 mln zł?

Chytry przekręt z dotacjami?

Unijne dotacje to nie tylko nowe drogi, mosty, nowoczesne autobusy w publicznym transporcie. To także szansa dla osób z ciekawymi pomysłami, którzy chcą zakładać własne firmy. Ale nie wszyscy są uczciwi. Policjanci z Lublina zatrzymali 43-latka, którego wizje o wspaniałym, innowacyjnym biznesie okazały się – zdaniem śledczych – planem oszustwa na grube miliony.

Sąd wobec podejrzanego zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

Sprawą zajmuje się Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie oraz Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Według śledczych jedna z firm działająca na terenie województwa lubelskiego wystąpiła w latach 2016-2019 o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na realizację dwóch projektów. Pierwszy z nich miał dotyczyć systemu inteligentnej zbiórki starych telefonów komórkowych. Kolejny natomiast – opracowania samoobsługowych maszyn recyklingowych oraz inteligentnego systemu zbiórki odpadów.

Firma postanowiła uzyskać 3,2 mln zł wsparcia. Otrzymała 2,5 mln zł i czekała na wypłatę kolejnych 700 tys. zł. Śledczy odkryli jednak, że sprawa jest wielkim szwindlem.

– Firma przekładała nieprawdziwe oświadczenia i dokumenty o realizacji poszczególnych etapów. Jak ustalili śledczy urządzenia, które miały być innowacyjne, faktycznie zostały zakupione z Niemiec, za kwotę niewiele ponad 30 tys. złotych. Były to urządzenia seryjne, niespełniające warunków projektu. Pracownicy firmy jedynie lekko je zmodyfikowali – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer Prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci zatrzymał 43-letniego prezesa firmy. Mężczyzna usłyszał zarzut oszustwa. Prowadzący śledztwo zabezpieczyli mienie wartości 3,1 mln zł na poczet przyszłych kar. A za przestępstwo grozi aż 10 lat więzienia.

Jak zaznaczają śledczy, sprawa ma charakter rozwojowy. **LL**

Urządzenia kupione w Niemczech zakwestionowała policja

Z siekierą po dług

Nie przebierała w środkach 22-latka, która uzbrojona w gaz, nóż i siekierę przyszła do znajomej pary odebrać dług.

Do zdarzenia doszło na Wrotkowie w Lublinie. Pokrzywdzony 20-latek i jego dziewczyna zawiadomili policję. Agresywna „egzekutorka" zjawiła się w ich domu i od razu wyciągnęła miotacz gazowy oraz nóż. Groziła parze pozbawieniem życia, jeśli nie dostanie swoich 400 zł. Mężczyzna wytrącił napastnicze z ręki niebezpieczne przedmioty. 22-latka nie dała jednak za wygraną. – Lublinianka wybiegła z domu i złapała za siekierę pozostawioną na zewnątrz. Następnie zaczęła nią wymachiwać wybijając jedną z szyb w oknie – relacjonuje komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Na szczęście nie doszło do rozlewu krwi. Niebezpieczną kobietę zatrzymali mundurowi. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi jej do 5 lat więzienia. **LL**

Naloty na bazary

Zapowiadana podwyżka akcyzy na papierosy i alkohol wzmaga ruch na bazarach, gdzie wciąż można kupić tańsze używki z przemytu. Proceder jest nielegalny, o czym przypominają policyjne akcje.

Tylko w ciągu ostatniego tygodnia funkcjonariusze z wydziału zajmującego się przestępczością gospodarczą Komendy Miejskiej w Lublinie przechwycili na bazarach 1500 paczek „bezakcyzowych" papierosów. Wstępne obliczenia wskazują, że gdyby kontrabanda trafił na rynek, to straty Skarbu Państwa z powodu nieopłaconych podatków wyniosłyby 35 tys. zł.

Posiadanie papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz wprowadzanie ich do obrotu stanowi naruszenie przepisów karno-skarbowych i zagrożone jest karą grzywny i przepadkiem nielegalnego towaru. **LL**

Narkotyki w głośniku

Policjanci mieli nosa, ale prawdziwym mistrzem okazał się ich tresowany pies, który precyzyjnie wskazał miejsce ukrycia narkotyków.

W minionym tygodniu funkcjonariusze przeprowadzili nalot na mieszkanie przy ul. Lubartowskiej. Odwiedzili 21-latka, którego podejrzewali o rozprowadzanie środków odurzających. Na początku mundurowi sami dokładnie rozejrzeli się po wszystkich kątach i nic nie znaleźli. Zapadła jednak decyzja o użyciu innej metody poszukiwań. Służbowy pies okazał się niezawodny. Oszczekał kolumnę głośnikową. Po jej rozmontowaniu, w środku znaleziono spakowane woreczki foliowe z zawartością proszku, który okazał się groźną substancja psychotropową o nazwie 3CMC.

21-latek został zatrzymany. Odpowie za posiadanie znacznych ilości narkotyków. Sąd zastosował wobec niego tymczasowy areszt. Za kratami młodzieniec może spędzić 10 lat. **LL**

Zamiast chronić, plądrował auta

21-letni pracownik parkingu przy ul. Turystycznej okradał niezamknięte samochody.

Wykorzystywał okazje i rabował cenne przedmioty pozostawione w pojazdach. Kiedy się obłowił, przestał nagle przychodzić do pracy. Policjanci udowodnili mu trzy włamania. Jego łupem padł m.in. głośnik bluetooth, pieniądze w kwocie 1000 złotych, wideorejestrator, a także karta bankomatowa. Z tej ostatniej zrobił użytek robiąc zakupy i płacąc metodą zbliżeniową. Dokonał 10 takich transakcji. Rabusiowi grozi teraz do 10 lat więzienia. **LL**

Nieuczciwi znalazcy

Okazja czyni złodzieja. Na placu Litewskim właściciel zapomniał zabrać telefon, który pozostawił na murku jednej z restauracji. Roztargniony odszedł z dziećmi. Komórkę wartą 2 tys. zł znaleźli dwaj mężczyźni, którzy ją sobie przywłaszczyli. Sprawców nagrały kamery monitoringu. Szuka ich policja. **LL**

Na nielegalnym przerzucie ludzi zarobili ponad 2,3 mln euro

Gang pod przykrywką agencji pracy

Strażnicy graniczni rozbili gang, zajmujący się organizowaniem nielegalnej migracji. Dzięki zatrzymanym przestępcom unijną granicę przekroczyło ponad 13 tys. ludzi z fałszywymi dokumentami. Grupą miał kierować Krzysztof Ł. z okolic Kraśnika.

Wielka afera na Lubelszczyźnie. Śledczy rozbili gang, który zajmował się na masową skalę przerzutem imigrantów. Dzięki nim na teren Unii dostało się w nielegalny sposób aż 13 tys. ludzi!

Sprawę prowadzi Prokuratura Regionalna w Lublinie. Zatrzymano 17 członków grupy, w tym szefa Krzysztofa Ł., pochodzącego z Kraśnika.

Gang działał przez 7 lat i pomagał przedostać nie na teren krajów UE obywatelom Ukrainy, Rosji, Turcji, Iranu i Libanu. Do tego celu służyły zakładane firmy jak np. agencje pracy tymczasowej.

– Klienci grupy otrzymywali wizy i wjeżdżali na teren Polski na podstawie dokumentacji, która nie odzwierciedlała stanu faktycznego. Następnie zazwyczaj udawali się na teren innych państw unijnych, głównie Niemiec, Szwecji i Holandii, by tam nielegalnie podjąć pracę – relacjonują prokuratorzy.

Jeden z członków gangu w drodze na przesłuchanie

Za swoje usługi przestępcy zainkasowali fortunę. Śledczy podają kwotę – 2 mln 342 tys. euro. Teraz podejrzanym grozi do 12 lat więzienia. **LL**

ŚWIDNIK: Wyszły dodatkowe rzeczy

Poślizg na Racławickiej

Starostwo przesunęło wykonawcy na koniec listopada termin zakończenia drugiego etapu przebudowy ulicy Racławickiej choć patrząc na sytuację na placu budowy i ten termin wydaje się nie do utrzymania. Powiat zapewnia jednak, że dofinansowanie jakie otrzymał na inwestycję z Funduszu Dróg Samorządowych nie jest w żaden sposób zagrożone.

Drugi etap przebudowy Racławickiej dotyczy odcinka od skrzyżowania ul. Racławickiej z ul. Kosynierów do al. Armii Krajowej na wysokości wjazdu do Szkoły Podstawowej nr 7. Ulica na całym remontowanym odcinku zyska nową nawierzchnię, chodniki i ścieżkę rowerową, a u zbiegu ul. Kosynierów, Racławickiej i Głogowej powstanie rondo. Inwestycja warta 8 mln zł, z czego 2,1 mln zł pokryje dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, rozpoczęła się pod koniec lipca, a miała zakończyć w październiku. Prace na placu budowy trwają jednak w najlepsze. O karach umownych dla wykonawcy, którym jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A., nie ma jednak mowy. Jak ustaliliśmy starostwo powiatowe zgodziło się na aneksowanie umowy i przesunięcie terminu oddania inwestycji na koniec listopada.

– Już w toku realizacji zadania zaistniała konieczność rozdziału obwodów oświetlenia drogowego pozostającego na majątku PGE Dystrybucja w Lublinie i przeniesienia części z nich na własność samorządu tj. Gminy Miejskiej Świdnik, co wymagało wykonania nowej dokumentacji technicznej – wyjaśnia termin wydłużenia prac **Bartłomiej Pejo** wicestarosta powiatu świdnickiego. – Przesunięcie terminu absolutnie nie grozi utratą dotacji z FDS – zapewnia wicestarosta.

Świdniczanie, którzy na bieżąco obserwują postęp prac uważają jednak, że wykonawca nie wyrobi się nawet w przedłużonym terminie. – Do końca miesiąca pozostało kilka dni, a choć zdecydowana większość prac faktycznie została już wykonana, to drogowcom pozostało jeszcze sporo do zrobienia i mało prawdopodobne, by zdążyli z wszystkim w listopadzie – uważa nasz rozmówca, który zainteresował nas tematem.

Prace, które pozostały do wykonania to dokończenie budowy ronda, montaż oświetlenia i oznakowania.

– Do tej pory wykonawca nie sygnalizował nam potrzeby kolejnego wydłużenia czasu inwestycji – usłyszeliśmy w ubiegły czwartek od wicestarosty Pejo. – Przyjmujemy, że zakończy ją w terminie. Jeśli jednak wskaże uzasadnione powody do opóźnienia, będziemy analizować sytuację.

Jeszcze w tym roku ma się rozpocząć trzeci, ostatni etap przebudowy ul. Racławickiej, a w zasadzie łączącej się z nią alei Armii Krajowej i ulicy Gen. Maczka. Inwestycja, która pochłonie ok. 4 mln złotych zostanie dofinansowania w 60 proc. z FDS.

– Przetarg na jej wykonanie również wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A., a teren budowy już został przekazany wykonawcy – informuje Bartłomiej Pejo. – W najbliższym czasie ma on przystąpić do prac przygotowawczych i geodezyjnych, a najbardziej intensywnych prac należy spodziewać się wiosną przyszłego roku lub ewentualnie wcześniej, o ile pozwoli na to pogoda. Termin zakończenia ustalony jest na październik 2020 r.

JN

ŚWIDNIK: Tylko namiastka, ale zawsze coś

Spełnią marzenia o lataniu...

W przyszłym roku w Miejskim Ośrodku Kultury powstanie śmigłowcowo-samolotowy symulator lotniczy. To jeden z projektów wybranych do realizacji w ramach Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego 2020.

Już w przyszłym roku każdy, kto marzył by choć przez chwilę usiąść za sterami samolotu czy śmigłowca i poczuć się jak kapitan takiej maszyny, będzie mógł zrealizować swoje pragnienie w Świdniku. W Miejskim Ośrodku Kultury powstanie bowiem symulator śmigłowcowo-samolotowy dający namiastkę pilotowania samolotu. Urządzenie będzie repliką kokpitu samolotu wyposażonego w dwa fotele pilotów, przyrządy lotnicze, wolant, pedały steru kierunku i hamulców, kontroler LCD z instrumentami wraz z autopilotem i pięć monitorów LCD, na których będzie wyświetlana wizualizacja różnych faz lotu. Poczucie sterowania samolotem począwszy od startu po lądowanie i wrażenie prawdziwego lotu zapewni komputer z zaawansowanym oprogramowaniem.

– To ciekawy projekt i powiązany z lotniczymi tradycjami naszego miasta. Według jego autorów czas potrzebny na jego wykonanie to tylko około trzech miesięcy więc jest szansa, że będziemy mogli cieszyć się tym urządzeniem już na początku roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Uruchomienie symulatora ma kosztować 54 tys. zł. Konstrukcja tanie w Strefie Historii MOK. Pomieszczenie zostanie do tego specjalnie przystosowane, tak, żeby powstała odpowiednia i unikalna atmosfera. Taka lokalizacja umożliwi korzystanie z symulatora wszystkim świdniczanom, choć inicjatorzy liczą, że szczególnie zainteresuje świdnicką młodzież rozbudzając w niej lotniczo-historyczne pasji. Na miejscu mają też być organizowane warsztaty lotnicze prowadzone np. członków Świdnickiego Klubu Seniorów Lotnictwa.

JN

ŚWIDNIK: – Zmiany są formalnością. Mają dostosować zapisy w planach do stanu faktycznego i umożliwić usprawnienie komunikacji

Co planuje miasto?

Te zmiany nie powinny budzić kontrowersji, ale na wszelki wypadek świdniczanie powinni spojrzeć na wyłożone w ratuszu propozycje zmian w planach zagospodarowania przestrzennego dla okolic ulic Fabrycznej, Hallera, Dworcowej, Kolonijnej i węzła Mełgiewska.

Projekty zmian w planach będą wyłożone do publicznego wglądu, razem z prognozami oddziaływania na środowisko, w Urzędzie Miasta do 13 grudnia. Można się również zapoznać z nimi na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik.

W przypadku ulicy Fabrycznej zmiany w planie zagospodarowania mają służyć poprawie układu komunikacyjnego terenów przyległych do lotniska i PZL-Świdnik.

– Dzięki zmianie będzie można np. poszerzyć ulicę Fabryczną i dostosować zapisy planu z 2003 roku do inwestycji infrastrukturalnych zrealizowanych od tamtej pory z wykorzystaniem specustawy – informuje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Dzięki zmianie planu dla tego obszaru miasto chce również zyskać możliwość wybudowania np. hali sportowej, co mogłoby współgrać z powstającym przy ul. Fabrycznej Parkiem Avia, czyli kompleksem basenów.

W przypadku ul. Hallera celem zmiany planu – jak uzasadnia ratusz - jest poprawa możliwości zagospodarowania nieruchomości gminnych m.in. dla potrzeb Straży Miejskiej i budynków oświatowych, czyli np. ogniska muzycznego. Obie instytucje mają swoje siedziby w budynku przy ul. Hallera 9.

Z kolei na ul. Dworcowej potrzebę zmiany planu miasto uzasadnia wnioskiem Polskich Kolei Państwowych dotyczącego zmiany przeznaczenia terenu przy starej stacji kolejowy z zieleni na teren usługowy.

Zmiana planu dotyczyć też ma rejonu ul. Kolonijnej i węzła Mełgiewska. Jak wyjaśnia ratusz chodzi o dostosowanie przeznaczenia tamtejszych terenów do stanu faktycznego.

– Węzeł Mełgiewska został wybudowany według specustawy drogowej, niezależnie od ustaleń planu z 2009 roku. Celem obecnej zmiany jest więc wprowadzenie zapisów w planie adekwatnych do stanu faktycznego – tłumaczy M. Dmowski.

W tym obszarze przeznaczenie terenów rolnych bez prawa zabudowy ma się zmienić na tereny usługowe i umożliwić budowę dróg prowadzących do Strefy Aktywności Gospodarczej.

Projekty zmian będą wyłożone do publicznego wglądu, razem z prognozami oddziaływania na środowisko, w świdnickim ratuszu do 13 grudnia br. Są również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik. Na 11 grudnia w urzędzie miasta zaplanowano publiczną dyskusję nad przedstawionymi projektami, a uwagi do projektów będzie można składać do 27 grudnia br. – pisemnie do Burmistrza Miasta Świdnik albo e-mailem na adres urząd@e-swidnik.pl z podaniem imienia oraz nazwiska albo nazwy jednostki organizacyjnej i adresu nieruchomości, której dotyczą uwagi.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Spytała na wszelki wypadek

Sekretarz partyjny tylko w Internecie

Radna Edyta Lipniowiecka nabrała wątpliwości czy Mirosław Kwiatosz w momencie powołania na stanowisko sekretarza powiatu zrzekł się, jak nakazuje prawo, partyjnej legitymacji Prawa i Sprawiedliwości. Jej uwagę zwrócił fakt, że na oficjalnej stronie internetowej partii Kwiatosz nadal figuruje jako pełnomocnik PiS w gminie Rybczewice.

Radna zwróciła się o wyjaśnienie tej kwestii w tej interpelacji do starosty Łukasza Reszki.

– Zgodnie z przepisami sekretarz jednostki samorządu terytorialnego formalnie nie może być członkiem żadnej partii. Tymczasem na stronie internetowej www.pis.org.pl pan Mirosław Kwiatosz, który od 15 lutego br. jest sekretarzem powiatu świdnickiego, nadal wymieniany jest jako członek PiS oraz pełnomocnik partii w gminie Rybczewice – wskazała radna **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS), prosząc o wyjaśnienie, czy Kwiatosz faktycznie złożył partyjną legitymację.

W odpowiedzi, którą radna otrzymała w zeszłym tygodniu, starosta Łukasz Reszka zapewnia, że Mirosław Kwiatosz zgodnie ze złożonym przez siebie oświadczeniem 24 stycznia br. zawiesił swoje członkostwo w PiS, co stało się przed rozstrzygnięciem konkursu na stanowisko sekretarz powiatu i podjęciem przez niego pracy 15 lutego br.

– Pan Kwiatosz spełnił wszystkie wymogi, by móc zgodnie z przepisami mógł ubiegać się i pełnić funkcję sekretarza powiatu – podsumowuje starosta **Łukasz Reszka** (PiS).

– Cieszę się, że starosta rozwiał moje wątpliwości, choć mimo mojej uwagi na stronie internetowej partii pan Kwiatosz nadal widnieje jako członek partii i tej informacji nikt nie usunął, a dobrze by było, aby po tylu miesiącach dopełnić tych formalności także w Internecie, by już nie wprowadzać mieszkańców powiatu w błąd – komentuje Lipniowiecka.

Sekretarz Mirosław Kwiatosz nie widzi żadnego problemu i dziwi się, że ta kwestia zwróciła uwagę radnej.

– Jestem niezwykle zdziwiony, że pani radna podejmuje taki temat. Każdy samorządowiec wiem, a przynajmniej powinien wiedzieć, że osoba biorąca udział w konkursie na stanowisko sekretarza nie może należeć do żadnej partii i ja oczywiście byłem tego świadomy i dopełniłem wszystkie formalności. Zastanawia mnie jednocześnie, dlaczego pani Lipniowiecka nie reagowała, kiedy poprzedni sekretarz powiatu, który jest kolegą pani radnej z jednego komitetu wyborczego, sprawował swój urząd choć nie spełniał stawianych przez prawo wymogów – mówi **Mirosław Kwiatosz**.

Przypomnijmy. Chodzi o **Mariusza Wilka** (ŚWS), który był sekretarzem w poprzedniej kadencji, kiedy powiatem rządziła koalicja PSL-PO-ŚWS. Pod koniec ubiegłego roku, po przejęciu władzy w powiecie przez PiS, Wilk za porozumieniem stron rozwiązał umowę o pracę z nowym starostą, który jeszcze w trakcie kadencji podnosił, że Wilk został powołany na stanowisko sekretarza mimo braku wymaganych kwalifikacji (brak wymaganego doświadczenia na stanowiskach kierowniczych w samorządzie – przyp. aut.), co potwierdziła kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej. W przypadku Kwiatosza, co do jego kwalifikacji nie ma żadnych wątpliwości. Już w latach 2002-2006 był sekretarzem powiatu świdnickiego, a później przez dwie kadencje, do 2014 roku, był wójtem gminy Rybczewice.

JN

AKADEMIA EUROLEGE Fundacja Pomocy Zadłużonym ODDŁUŻANIA

Polacy w kieszeni firm windykacyjnych!

W poprzednich odcinkach Akademii Oddłużania opisywaliśmy Państwu między innymi tematykę związaną ze sprawami sądowymi. Tłumaczyliśmy, czym jest sądowy nakaz zapłaty oraz w jaki sposób bronić się przed wydanym przez sąd orzeczeniem. Dzisiaj postanowiliśmy, że wskażemy Państwu problem, który jest niewątpliwie doniosły społecznie i niezwykle bulwersujący.

Zagraniczne firmy windykacyjne w natarciu na polskie sądy!

Z danych Fundacji Pomocy Zadłużonym EUROLEGE wynika, że z każdym rokiem notujemy wzrost pozwów sądowych składanych przez zagraniczne instytucje finansowe. Przodują w tym przede wszystkim zagraniczne firmy windykacyjne. Jakie? Oto lista najbardziej aktywnych w pozywaniu naszych obywateli do sądów:

1. Ultimo Portfolio Investments z siedzibą w Luksemburgu;
2. Kredyt Portfolio Investments z siedzibą w Luksemburgu;
3. Delta Wise OU z siedzibą w Estonii;
4. Svea Ekonomi Cyprus Ltd z siedzibą na Cyprze.

Jak pokazuje praktyka, sądy polskie nie mają najmniejszych problemów z wydawaniem nakazów zapłaty, kiedy polski obywatel pozywany jest o zasądzenie długu. Co więcej, bardzo często zdarza się, że dokumentacja składana do sądu przez zagraniczne firmy windykacyjne jest skąpa, wadliwa, a wręcz roi się w niej od przysłowiowych „dziur" procesowych. Przede wszystkim brakuje prawidłowo złożonych pełnomocnictw oraz dokumentacji źródłowej z kraju pochodzenia spółek. To jednak większości sądów przy wydawaniu nakazu zapłaty w niczym nie przeszkadza…

Jak to się dzieje, że zagraniczna spółka pozywa polskich obywateli?

W większości przypadków zagraniczne firmy windykacyjne wykupują potencjalne zadłużenia Polaków od firm pożyczkowych działających na polskim rynku. Chodzi zarówno o firmy pożyczkowe tradycyjne, ale również te, które udzielają pożyczek przez Internet. Zawierając umowę cesji zagraniczna firma windykacyjna staje się nowym wierzycielem. Przynajmniej w teorii, bowiem umowy cesji wierzytelności potrafią zawierać wiele błędów, których niestety sądy często nie dostrzegają.

Dlaczego jednak dzieje się tak, że zagraniczna firma windykacyjna może swobodnie pozywać Polaków do polskich sądów? Winne są temu przepisy europejskie, który zapewniają zarówno swobodny przepływ kapitału pomiędzy krajami UE, ale również zapewniają synchronizację przepisów cywilnych. Dzięki zdobytemu w Polsce tytułowi wykonawczemu taka zagraniczna firma windykacyjna bez problemu może za pośrednictwem polskiego komornika egzekwować należności od polskich obywateli. Oczywiście zdecydowana większość środków zostanie finalnie przekazana za granicę.

A jeśli zagraniczna firma windykacyjna pozwie mnie do sądu?

Niestety może zdarzyć się tak, że firma windykacyjna zrezygnuje z tzw. windykacji polubownej (terenowej lub telefonicznej) i skieruje sprawę do sądu. Wbrew pozorom nie jest to zła informacja dla rzekomego dłużnika. Korzystając z pomocy prawnika doświadczonego w sprawach oddłużeniowych masz szansę na oddalenie powództwa i całkowite anulowanie zadłużenia. Jednak zanim cokolwiek zrobisz skonsultuj się ze specjalistą lub prawnikiem.

Gdzie szukać pomocy?

Jeśli otrzymałeś nakaz zapłaty z sądu i masz wątpliwości w jaki sposób sporządzić *odwołanie*, **nie ryzykuj działania na własną rękę, ale zawsze korzystaj z pomocy prawnej specjalistów! Taką pomoc znajdziesz m.in. w Fundacji EUROLEGE.**

Adres:
Chełm, ul. Popiełuszki 9
Telefon: 530 333 130
(poniedziałek - piątek, od 8:00 do 16:00)
Email: gazeta@eurolege.pl
www.eurolege.pl

DZIESIĄTA: W nocy ryk silników, kręcenie „bączków", pisk opon, jazda pod prąd

Nielegalne wyścigi samochodów nękają mieszkańców

Nielegalne wyścigi samochodowe niepokoją mieszkańców ulic Sierpińskiego, Świętochowskiego i Zamenhofa. Rozwiązaniem problemu zajęły się policja i straż miejska. Jeden z radnych proponuje, aby zainstalować w tym rejonie kamerę miejskiego monitoringu.

Nielegalne wyścigi samochodowe utrudniają życie m.in. mieszkańcom ulic Sierpińskiego i Świętochowskiego. – Problem rzeczywiście występuje. Do tego dochodzi publiczne picie alkoholu w tym rejonie – wyjaśnia **Marcin Krupiński**, przewodniczący zarządu dzielnicy Dziesiąta.

Mieszkańcy zgłosili problem Straży Miejskiej. – Podczas spotkania w radzie dzielnicy Dziesiąta mieszkańcy podnosili sprawę zagrożeń i uciążliwości wynikających z organizowania nielegalnych wyścigów samochodowych w godzinach wieczornych i nocnych na ulicach Sierpińskiego, Świętochowskiego i Zamenhofa. W opisanym przypadku Straż Miejska nie posiada kompetencji do zatrzymania takich pojazdów w ruchu – wyjaśnia **Robert Gogola**, rzecznik Straży Miejskiej.

Strażnicy zwrócili się do Komendy Miejskiej Policji w Lublinie z prośbą o „przeprowadzenie kontroli ruchu drogowego we wskazanym rejonie i wyciągnięcie konsekwencji wobec kierujących stwarzających zagrożenie oraz niestosujących się do przepisów ruchu drogowego". – Patrole policji rzeczywiście pojawiły się w tym miejscu – przyznaje M. Krupiński.

Dalej idące działania proponuje **Piotr Choduń**, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka. Zaproponował zainstalowanie kamery monitorującej rejon ulic Świętochowskiego i Sierpińskiego. – Proszę o zainstalowanie kamery monitorującej skrzyżowanie na ul. Świętochowskiego i Sierpińskiego. W tym miejscu dochodzi do zakłócania ciszy nocnej oraz tworzenia niebezpiecznych sytuacji w związaniu z nielegalnymi wyścigami i wykonywaniem tzw. bączków samochodami oraz jazdą „pod prąd" – pisze Choduń w interpelacji do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Zdaniem radnego „pomimo zgłoszeń do służb mundurowych, a następnie ich interwencji, nie udało się rozwiązać problemu". – Winowajcy w momencie kontroli zachowują się zgodnie z przepisami ruchu drogowego i nie udało się ich przyłapać na gorącym uczynku. Zainstalowanie w tym miejscu kamery monitorującej przez system miejski pozwoli zaprowadzić tam właściwy porządek – przekonuje radny, wyjaśniając, że gdy kamera zarejestruje np. nielegalne wyścigi, nagranie z monitoringu pomoże odszukać ich uczestników. Prezydent jeszcze nie odniósł się do pomysłu Chodunia.

GRZEGORZ **REKIEL**

KONSTANTYNÓW: Mieszkańcy chcą słupków przy ul. Krasińskiego

Drobiazg, a jaki trudny...

Ponad rok temu rada dzielnicy Konstantynów zwróciła się do Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie o ustawienie kilku słupków blokujących wjazd na chodnik przez przejście dla pieszych na wysokości bloku Krasińskiego 10. Choć ZDiM odpowiedział wówczas, że spełni ten postulat, to obiecanych słupków nie ma do dziś.

O sprawie przypomniał nam pan **Robert,** mieszkaniec ul. Krasińskiego. – Te słupki to żaden wydatek w skali budżetu miasta, a dla nas są bardzo ważne. Część nieodpowiedzialnych kierowców parkuje na dojściu do przejścia dla pieszych, zastawiając całą szerokość chodnika. Dodatkowo tak zaparkowane tam pojazdy ograniczają znacznie widoczność pieszym, którzy wchodzą na przejście, a mówimy o bezpośrednim dojściu do dużej miejskiej podstawówki (Szkoły Podstawowej nr 57 – przyp. red.) – tłumaczy nasz czytelnik, dopytując, czy urzędnicy, mimo zaakceptowania przed rokiem wniosku rady dzielnicy, teraz nie zmienili zdania. Jak ustaliliśmy, na szczęście, nie. – Projekt stałej organizacji ruchu, uwzględniający słupki przy ul. Krasińskiego, jest w trakcie opracowania. – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza. Dlaczego projekt ten jest więc ciągle na etapie opracowania, skoro od decyzji urzędników w tej sprawie minęło tyle czasu?

– Opóźnienie wynika z dużej ilości projektów, które były niezbędne do wykonania w związku z prowadzonymi inwestycjami i innymi działaniami związanymi z organizacją ruchu na terenie miasta – tłumaczy Jędrek.

Nie wiadomo, kiedy nowy projekt organizacji ruchu na ul. Krasińskiego doczeka się realizacji. – Ze względu na wspomnianą dużą ilość projektów do realizacji trudno jest podać konkretny termin – brzmi odpowiedź ratusza.

MAREK **KOŚCIUK**

Postawienie kilka słupków ukróciłoby przejeżdżanie przez przejście dla pieszych i jego blokowanie przez samochody

Zrobią świąteczny, a może już mikołajkowy, prezent mieszkańcom Kaliny?

Drogowcy wyprzedzili harmonogram

Przebudowa ulicy Kalinowszczyzna, która miała potrwać do czerwca przyszłego roku, jest już praktycznie ukończona. Drogowcy zakończyli już roboty budowlane a do wykonania pozostało im jedynie oznakowanie. Kierowcy już nie mogą doczekać się, kiedy na ulicy przywrócony zostanie normalny ruch, ale do naszej redakcji dotarły również sygnały, że w ramach inwestycji ratusz czegoś nie uwzględnił...

Przebudowa ulicy Kalinowszczyzna miała potrwać do czerwca przyszłego roku, ale drogowcy tak przyłożyli się do pracy, że inwestycje będzie gotowa pół roku przez terminem

– Prace faktycznie postępują dużo szybciej niż to zakłada harmonogram przebudowy. Jeśli nie wystąpią dodatkowe komplikacje i będzie to możliwe, ruch komunikacji zbiorowej przywrócony będzie przed Świętami Bożego Narodzenia – usłyszeliśmy przed kilkunastoma dniami od **Grzegorza Jędrka** z biura prasowego ratusza. – Do wykonania pozostało wykonanie oznakowania pionowego i poziomego. Są to prace, bez zakończenia których nie będzie możliwe przywrócenia ruchu samochodów. Drogowcy muszą także dokończyć prace przy chodnikach, ścieżkach rowerowych i oświetleniowe – wskazywał G. Jędrek.

Drogowcy na ulicy Kalinowszczyzna uwijają się jednak tak szybko, że być może wszystko będzie gotowe jeszcze wcześniej niż na wspomniane Boże Narodzenie, a już na mikołajki!

Tempo cieszy, ale…

Ekspresowe tempo realizacji inwestycji cieszy, ale pan **Stanisław**, mieszkaniec ul. Kalinowszczyzna, zgłosił nam pewne zastrzeżenia. Nie chodzi mu o jakość wykonania, ale o pewne drobne rozwiązania, które nie zostały uwzględnione przez miasto na etapie projektowania przebudowy ul. Kalinowszczyzna. – Pominięto np. remont rozpadającego się murka na wysokości rejonowej przychodni zdrowia, połączenie nawierzchni chodnika powstałego wzdłuż ulicy z chodnikiem obok budynku mieszkalnego Kalinowszczyzna 50, a także oświetlenie niewielkiego parkingu między tym blokiem i przychodnią – wylicza nasz czytelnik, zaznaczając, że jest jak najbardziej zadowolony z całej inwestycji i pod wrażeniem tempa, w jakim jest realizowana. Jego uwagi przekazaliśmy do ratusza i okazuje się, że część postulatów pana Stanisława może zostać zrealizowana – Obecnie sprawdzamy, czy teren przy budynku Kalinowszczyzna 50 znajduje się na terenie miejskim. Jeśli tak, to wykonamy wspomniane połączenie chodnika – zapowiada Grzegorz Jędrek. Jest także szansa na doświetlenie wskazanego parkingu. Tutaj ewentualne prace przy wymianie wysięgnika wraz z montażem dodatkowej oprawy na istniejącej latarni mogłyby zostać zrealizowane w ramach bieżącej konserwacji oświetlenia drogowego miasta. – Sprawę doświetlenia parkingu przekazaliśmy do Wydziału Utrzymania i Remontów ZDiM i tam zostanie ona rozpatrzona – mówi Jędrek.

Nie ma za to żadnych szans na remont lub wymianę w najbliższym czasie rozsypującego się murka usytuowanego obok przychodni zdrowia. – Murek pod adresem Kalinowszczyzna 46B nie był ujęty w projekcie i w związku z tym nie może być zrealizowany w zakresie prowadzonej inwestycji – wyjaśnia Grzegorz Jędrek.

Dopięli swego

Starania okolicznych mieszkańców, wpieranych przez radę dzielnicy, o przebudowę ul. Kalinowszczyzna trwały wiele lat. W końcu w ubiegłym roku dopięli swego. Przetarg na przebudowy ulicy został rozstrzygnięty jesienią 2018 roku. Roboty wykonuje konsorcjum złożone z Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lublinie i Przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Lubartowa, które zaproponowało kwotę 13,5 mln złotych brutto.

Przebudowa ulicy Kalinowszczyzna obejmuje m. in.: zmianę podbudowy i nawierzchni, wykonanie kanalizacji deszczowej na całym odcinku ulicy, budowę nowych miejsc parkingowych, odnowienie murów oporowych na odcinku od ul. Lwowskiej do ul. Tatarskiej, przebudowę zatok autobusowych i chodnika oraz wykonanie znajdującego się w pasie drogowym dojścia do kościoła. **GR, MK**

Wykręcisz numer i nie minie dziesięć sekund, kiedy usłyszysz…

Urząd Miasta Lublin, słucham

Lubelski ratusz został doceniony przez Portal Samorządowy za... szybkie odbieranie telefonów. Nasze miasto znalazło się w czołówce rankingu, w którym oceniono 50 największych polskich miast.

– Mieszkańcy oczekują nie tylko naszej dyspozycyjności w tym zakresie, ale również tego, że po drugiej stronie odezwie się ktoś przyjazny, kompetentny i chętny do udzielenia pomocy. W naszym urzędzie reakcja pracownika na dzwoniący telefon to jeden z najbardziej podręcznikowych standardów obsługi. Każdy wydział czy referat przestrzega w tym zakresie wypracowanych przez siebie reguł, jednakże podstawową, choć niepisaną zasadą jest odbieranie telefonu najpóźniej do trzeciego sygnału. Każdego dnia we wszystkich rozmowach telefonicznych kierujemy się zasadami komunikatywności, wzajemnej pomocy oraz zaufania – mówi **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta Lublin. Lublin znalazł się w grupie najlepiej ocenionych urzędów miejskich, w których czas oczekiwania na połączenie z centralą był krótszy niż 10 sekund. Najtrudniej jest dodzwonić się do urzędów miasta w Warszawie, Krakowie, Częstochowie i Tychach.

(EM.K.)

Kolejna inwestycja z budżetu obywatelskiego

„Szesnastka" ma swój plac zabaw

Inwestycję niedugo udostępnią dzieciom

Szkoła Podstawowa nr 16 w Lublinie, mieszcząca się przy ul. Poturzyńskiej na Czechowie Północnym, doczekała się własnego placu zabaw.

Inwestycję tę wywalczyła sama społeczność szkolna w ubiegłorocznym głosowaniu Budżetu Obywatelskiego. Plac zabaw przy tej placówce był niezbędny ze względu na pojawienie się w niej małych dzieci, po przekształceniu w toku reformy oświaty szkoły z gimnazjum.

Budowa nowego placu zabaw przy SP nr 16 została już zakończona i w najbliższym czasie, po przejściu niezbędnych odbiorów technicznych zostanie on udostępniony dzieciom. Za realizację tego zadania odpowiadała wyłoniona przez Urząd Miasta Lublin w przetargu, firma SAFEPLACE Konrad Kozieł z Borzechowa. Całkowity koszt inwestycji wyniósł około 295 tysięcy złotych.

W ramach projektu powstał ogrodzony plac zabaw o wymiarach 25,89 m x 14,69 m, z bezpieczną nawierzchnią oraz 12 urządzeniami, w tym m. in. skoczkami, piramidą, karuzelą z poręczami, koszem do piłek, huśtawkami typu bocianie gniazdo oraz ważka, tablicami edukacyjnymi, a także sporym zestawem do zabawy, z wieżami i zjeżdżalnią – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego magistratu. Całość prac została przez wykonawcę objęta 60-miesięczną gwarancją.

To już kolejny plac zabaw, jaki powstał w ostatnim czasie przy miejskiej szkole. Niedawno bowiem został ukończony także podobny obiekt przy Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Smyczkowej. W planach na następny rok jest budowa dwóch kolejnych placów zabaw: przy Szkole Podstawowej nr 33 przy ul. Pogodnej oraz przy Szkole Podstawowej nr 57 przy ul. Krasińskiego. Środki na ich wykonanie, podobnie jak obiektu przy SP nr 16, pochodzą z lubelskiego budżetu obywatelskiego.

MAREK **KOŚCIUK**

NASZ PATRONAT: Wernisaż specjalnie dla młodych par

Najnowsze ślubne trendy

17 listopada w In Beteewn Hotel odbył się kolejny Wernisaż Ślubny. Wydarzenie promowało najnowsze trendy w ślubnej modzie. Brało w nim udział ponad 30 wystawców.

Pary, które odwiedziły Wernisaż Ślubny, mogły w jednym miejscu m.in. spróbować weselnego tortu, zapoznać się z najnowszymi trendami we florystyce, ślubnych makijażach, fryzurach, stylizacji męskiej czy biżuterii. Najważniejszym momentem wernisażu były pokazy sukni ślubnych z kolekcji lubelskiego salonu „Paris. Manufaktura Sukien Ślubnych", organizatora wydarzenia.

Modelki miały na sobie biżuterię ślubną „Perfect Day". O piękne makijaże zadbała Izabela Mróz z „Panda MakeUp", a o fryzury – salon fryzjerski „Oleksy". To już trzecia edycja Wernisażu Ślubnego, na który przybyły tłumy przyszłych młodych par z całego województwa. **(EM.K.)**

Lublin zaświecił na niebiesko

W poniedziałek fasada lubelskiego ratusza została podświetlona na niebiesko dla upamiętnienia 30. rocznicy podpisania konwencji o prawach dziecka

Na niebiesko podświetlone były w ubiegłym tygodniu budynki lubelskiego ratusza oraz Centrum Spotkania Kultur. To forma upamiętnienia 30. rocznicy podpisania konwencji o prawach dziecka.

– 30. rocznicę podpisania konwencji o prawach dziecka uczciliśmy w Lublinie przez podświetlenie najbardziej charakterystycznych obiektów w mieście na niebiesko. Lublin, podobnie jak wiele innych miast, zarówno w Polsce, jak i na całym świecie, dołączył do inicjatywy UNICEF Polska – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza.

W poniedziałek, 18 listopada, na niebiesko podświetlony został budynek ratusza, a następnie marszałkowski gmach Centrum Spotkania Kultur.

Konwencja o prawach dziecka, której inicjatorem powstania była Polska, została uchwalona 20 listopada 1989 roku przez Organizację Narodów Zjednoczonych. – To najważniejszy dokument dotyczący praw dzieci na świecie. Mówi, że każdemu dziecku, niezależnie od koloru skóry, wyznania czy pochodzenia, przysługują takie same prawa – prawa dziecka – tłumaczy Mazurek-Podleśna.

Konwencja jest najszerzej ratyfikowanym na świecie dokumentem z zakresu praw człowieka. – Realizacja zapisów konwencji o prawach dziecka spoczywa przede wszystkim na państwie oraz jego strukturach. Samorządy, będące najbliżej obywateli, poprzez codzienną realizację założeń polityki społecznej, rodzinnej czy kulturowej, są jednym z gwarantów i promotorów praw dziecka wśród lokalnych społeczności – dodaje O. Mazurek-Podleśna. **GR**

ŚWIDNIK: Wystawa malarstwa „Z łąki, z lasu, z ogrodu"

Chwyciły za pędzle

W najbliższy wtorek 26 listopada o 17.00. Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej w Świdniku zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa „Z łąki, z lasu, z ogrodu", której autorkami są uczestniczki warsztatów odbywających się w Pracowni Malarstwa i Rysunku „M", która działa przy Miejskim Ośrodku Kultury.

Wystawa „Z łąki, z lasu, z ogrodu" prezentuje prace grupy seniorek: **Stanisławy Chmiel**, **Eleonory Kosińskiej**, **Haliny Kuromskiej** i **Krystyny Łupij**. Panie swoją przygodę z malarstwem rozpoczęły kilka lat temu pod kierunkiem świdnickiego fotografa, artysty i plastyka **Mariusza Kiryły**. Potem swój talent i umiejętności szlifowały pod okiem artystki Marty Gołofit, a teraz ich grupę prowadzi Anna Kozakowska – graficzka, projektantka wnętrz i ogrodów oraz pasjonatka sztuki i przyrody.

– Malarstwo dla autorek prezentowanych prac formą realizacji pasji, wyrażenia siebie. Pozwala oderwać się od codziennych spraw i przynosi odprężenie. Pomijając te korzyści, jakie czerpią z malarstwa same artystki, ich twórczość cieszy bliskich oraz motywuje innych seniorów do stawiania pierwszych kroków w dziedzinie sztuk plastycznych – mówi **Piotr Jankowski**, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku, zapraszając do obejrzenia wystawy.

Obrazy, które będą eksponowane, to tylko niewielka część twórczości artystek. Prace przedstawiają głównie pejzaże, wycinki natury, pojedyncze rośliny czy zwierzęta. Każda z pań ma indywidualny styl, własną wrażliwość, sposób przekazywania emocji. Na niektórych obrazach widać np. zamaszysty ruch pędzla, na innych precyzję czy wybuch kolorów. **JN**

Zwykle chodzi o pomoc w najpilniejszych życiowych potrzebach

Tysiące dostaną Szlachetną Paczkę

Ruszyła tegoroczna edycja Szlachetnej Paczki. To jeden z największych i najskuteczniejszych programów charytatywnych w Polsce. W zeszłym roku w działania Szlachetnej Paczki włączyło się ponad 635 tys. osób, a łączna wartość pomocy materialnej przekazanej potrzebującym rodzinom przekroczyła 47 miliona złotych.

Marsz inaugurujący tegoroczną akcję w Lublinie

Od 16 listopada na stronie **www.szlachetnapaczka.pl** pojawiły się historie tysięcy rodzin z całej Polski, do których w tym roku dotarli wolontariusze Szlachetnej Paczki. – Darczyńcą przygotowującym paczkę może zostać każdy: wystarczy wybrać rodzinę z internetowej bazy dostępnej na stronie i wspólnie ze znajomymi czy przyjaciółmi spełnić konkretne potrzeby, te najpilniejsze, ale i marzenia osób potrzebujących, o które często nie chcą nawet prosić – podkreśla **Sabina Sęk** ze Szlachetnej Paczki w Lublinie.

Przez ostatnich kilka tygodni wolontariusze Szlachetnej Paczki odwiedzali rodziny dotknięte różnie pojmowanym niedostatkiem. Pytali o ich sytuację, najpilniejsze potrzeby oraz marzenia, wybrali tych, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy.

Akcja Szlachetnej Paczki koncentruje się na idei niesienia mądrej pomocy. To nie wyłącznie świąteczny prezent, ale przede wszystkim próba nawiązania relacji z drugim człowiekiem, który potrzebuje uwagi i zainteresowania. Ludzie dotknięci biedą odzyskują nadzieję na poprawę swojej sytuacji nie tylko dzięki pomocy materialnej, ale przede wszystkim dzięki temu, że ktoś ich dostrzegł i w nich uwierzył. – Paczka umożliwia autentyczne spotkanie ludzi, którzy w innych okolicznościach prawdopodobnie nie mieliby okazji się poznać. Uświadamia, że zaledwie kilka ulic dalej mogą mieszkać osoby potrzebujące pomocy i wsparcia – dodaje Sabina Sęk.

Na pomoc czekają rodziny z całego województwa lubelskiego np. mieszkańcy Świdnika: pan Marek (55 l.) oraz pani Jadwiga (50 l.), rodzice Dawida (10 l.) Od 6. roku życia chłopiec cierpi na zanik mięśni. Mama Dawida także choruje – od 10 lat leczy się na schizofrenię. Rodzina utrzymuje się z pracy pana Marka, który jest jedynym żywicielem oraz z zasiłków (łącznie 4633 zł). Po odliczeniu kosztów utrzymania mieszkania oraz raty zaciągniętego na leczenie chłopca kredytu pozostaje im ok. 544 zł miesięcznie na jednego członka rodziny. Wśród najważniejszych potrzeb wymieniają podnośnik ścienny LEVICARE Q140, który znacznie ułatwiłby codzienną opiekę i pielęgnację chłopca, na który obecnie ich rodziny nie stać. Ucieszyliby się również z bluzy oraz spodni dresowych dla chłopca, dzięki czemu byłoby mu ciepło w zimie.

Pomocy potrzebuje również mieszkanka Lublina: 72-letnia pani Anna. Dziesięć lat temu zmarł jej mąż. Niedawno została zmuszona do opuszczenia mieszkania, w którym mieszkała ponad 54 lata. Obecnie zajmuje mieszkanie przyznane jej przez urząd miasta. W skutek różnych perypetii życiowych, przeszła załamanie nerwowe, niezbędna okazała się pomoc psychiatry. Dodatkowo choruje na zaćmę oraz ma problemy z chodzeniem. Utrzymuje się z renty rodzinnej po mężu w wysokości 1100 zł miesięcznie. Po uiszczeniu opłat związanych z utrzymaniem mieszkania oraz zakupem leków w łącznej kwocie 675 zł, pani Annie zostaje 425 zł miesięcznie. Kobieta potrzebuje węgla, żywności i środków czystości. Więcej historii osób potrzebujących pomocy na stronie: stronie www.szlachetnapaczka.pl w zakładce woj. lubelskie.

W tym roku Szlachetne Paczki trafią do rodzin z 648 rejonów w całym kraju. **(EM.K.)**

Szczególne podziękowania dla MOSiR-u Bystrzyca i marketów Obi

Przyjaźni dużym rodzinom

„Duże rodziny" nagrodziły firmy i instytucje oferujące im zniżki i rabaty. Podczas uroczystej gali, która odbyła się 14 listopada w Teatrze Starym w Lublinie, przyznano tytuły „Podmiotu Przyjaznego Dużej Rodzinie".

Laureatem nagrody głównej konkursu został Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca", do którego trafiła statuetka wykonana przez lubelskiego artystę-rzeźbiarza **Zbigniewa Stanucha**. Dwa wyróżnienia od „dużych rodzin" otrzymały markety budowlane OBI: przy ul. Zwycięskiej i ul. Chemicznej.

Swój głos oddawali członkowie rodzin uczestniczących w Programie „Rodzina Trzy Plus". Obecnie w Lublinie mamy ponad 3,5 tysiąca takich rodzin. **(EM.K.)**

V Lubelskie Targi Piw Rzemieślniczych

Weekend smakoszy piwa

Ponad 200 różnorodnych piw rzemieślniczych z 35 browarów z Polski i z zagranicy będą mogli posmakować uczestnicy piątej edycji Lubelskich Targów Piw Rzemieślniczych. Impreza, która tradycyjnie już odbędzie się w hali Targów Lublin przy ul. Dworcowej, potrwa od najbliższego piątku do niedzieli. Na targach nie tylko będzie można popróbować piwa, ale również dowiedzieć się wszystkiego na temat jego produkcji.

Piwa rzemieślnicze, czyli pochodzące z małych, często rodzinnych browarów, wytwarzane tradycyjnymi metodami według autorskich receptur, od kilku lat podbijają polski rynek. Rosnąca rzesza ich smakoszy od pięciu lat na przełomie listopada i grudnia corocznie spotyka się na Lubelskich Targach Piw Rzemieślniczych. Na tegorocznej imprezie, która odbędzie się już w najbliższy weekend, będzie można spróbować wyjątkowego chmielowego trunku z kilkudziesięciu browarów nie tylko z Polski, ale również ze Stanów Zjednoczonych, Słowacji czy Danii. Każdy z wystawców przywiezie od kilku do kilkunastu rodzajów piw. Będą już dobrze znane marki, ale nie zabraknie również nowości. Jak zwykle serwować będą je sami piwowarzy i właściciele browarów chętnie dzieląc się widzą i informacjami na temat swoich produktów i doradzając przy wyborze piwa.

W ubiegłym roku Lubelskie Targi Piw Rzemieślniczych odwiedziło ok. 10 tys. osób. Ich organizatorzy zachęcają do odwiedzenia imprezy również osoby, które na co dzień nie piją piwa, a nawet twierdzą, że go nie lubią, bo wśród serwowanych trunków nawet najwięksi malkontenci znajdą coś, co trafi w ich gusta – jeśli nie piwo o tradycyjnym, chmielowym czy pszenicznym smaku, to może takie o smaku cytrusów, owoców tropikalnych czy naszych rodzimych truskawek, pachnące bananami lub goździkami, a może ciemne z dodatkiem kawy czy leżakowane w beczce po whisky lub koniaku. Na wszystkich kierowców i abstynentów będą czekać wyjątkowe piwa bezalkoholowe. Wśród wystawców będą też producenci cydru.

Lublina i Lubelszczyznę na targach reprezentować będą m.in. browar Piwne Podziemie z Rożdżałowa koło Chełma, browar Dziki Wschód, który ma swój pub przy ul. Jasnej w Lublinie, czy Browar Zakładowy z Poniatowej, prowadzący firmowy pub „Browar Zakładowy – Wielokran" w Centrum Spotkania Kultury, a od tygodnia serwujący swoje piwa w knajpie „U Fotografa" przy ul. Złotej na Starym Mieście.

Oprócz degustacji piwa organizatorzy zapraszają na wykłady na temat piwowarstwa domowego w ramach, których będzie można dowiedzieć się, jak uwarzyć piwo, jak je degustować, dobierać szkło i oceniać trunek. Ale Targi to nie tylko piwo – w sobotę i w niedzielę w hali targów będzie można zajrzeć na „Kolorowe Jarmarki", czyli stoiska dla miłośników rękodzieła, ekologicznej żywności i oryginalnych wyrobów idealnych na np. świąteczne prezenty lub ozdoby.

Pierwszego dnia Targi zaczną się o 16.00 i potrwają do północy. W sobotę drzwi będą otwarte od południa do północy, a w niedzielę od południa do 18.00. Bilet jednodniowy wielokrotnego wstępu w sprzedaży internetowej (Tobilet.pl) kosztuje 9 zł, a na miejscu w kasach – 10 zł. **JN**

NASZ PATRONAT: XXII Targi Wydawców Katolickich

Książki na współczesne czasy

Na targach można było zapoznać się z ofertą aż 38 oficyn wydawniczych z całej Polski, a chętnych do skorzystania z tej możliwości nie brakowało

Dorośli, młodzież i dzieci, wszyscy mogli znaleźć interesujące dla siebie książki podczas zakończonych w ubiegłym tygodniu (19-21 listopada) XXII Targów Wydawców Katolickich, które miały miejsce w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Wzięło w nich udział 38 oficyn wydawniczych z całej Polski; ale szczególnie dużo wydawnictw było z Warszawy, Krakowa, Poznania, oraz Lublina. Wiele interesujących publikacji, za nieduże pieniądze, można było nabyć na stoisku poznańskiego wydawnictwa dominikańskiego „W Drodze". „Konflikt w relacjach. Zrozumieć i przezwyciężyć" autorstwa Sara Savage i Eolene Boyd-Macmilla, „Rodzina – transcendencja w majtkach" Fabrice Hadjadj, „Stres. Podążając ścieżką spokoju" Simon Vibert, czy „Filozofia dialogu" Jana Kłoczowskiego OP to przykłady oferowanych na nim katolickich książek, w których, w przystępny sposób można znaleźć odpowiedzi na nurtujące współczesnych katolików pytania dotyczące najważniejszych obszarów życia, do których należy rodzina oraz relacje z ludźmi. Targom towarzyszyły koncerty, spotkania z autorami książek, oraz konferencja naukowa. Organizatorem XXII Targów Wydawców Katolickich było Stowarzyszenie Wydawców Katolickich z siedzibą w Warszawie oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Patronatem honorowym Targi objęli metropolita lubelski – abp **Stanisław Budzik**, wojewoda lubelski, marszałek lubelski – **Jarosław Stawiarski**, ks. prof. **Antoni Dębiński** – rektor KUL.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

„Znak Wdzięcznej Pamięci Uniwersytetu" dla Wiesława Myśliwskiego

Wielki absolwent od „łuskania fasoli"

Wiesław Myśliwski odebrał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wyróżnienie Gratae Memoriae Signum Universitatis „za ogromny wkład w kulturę polską". Spotkanie z pisarzem odbyło się w ramach cyklu „KULowskie spotkania literackie" oraz „Wernisaży literackich „Akcentu".

Wisław Myśliwski ze statuetką Gratae Memoriae Signum Universitatis

Gratae Memoriae Signum Universitatis („Znak Wdzięcznej Pamięci Uniwersytetu") to wyróżnienie ustanowione przez Senat KUL dla przyjaciół i osób szczególnie związanych z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II. Dotychczas otrzymali je: bp **Marcjan Trofimiak**, prof. **Ihor Kocan**, prof. **Mieczysław Gogacz**, ks. prof. **Edmund Morawiec**, ks. prof. **Mieczysław Lubański**, o. prof. **Edmund Morawiec**, bp **Edward Frankowski**, ks. prof. **Michał Heller**, **Wanda Gawrońska**.

– Wiesław Myśliwski, otrzymał nagrodę „w dowód uznania za ogromny wkład w kulturę polską, poprzez przeniknięta głęboką refleksją o człowieku i kierującą ku sprawom najwyższej wagi twórczość literacką" – poinformowała **Lidia Jaskuła**, rzecznik KUL. Pisarz ukończył polonistykę na KUL. Do studiowania na lubelskiej uczelni namówiła go jego ówczesna dziewczyna, obecna żona Wacława. Polonistykę ukończył w 1956 roku.

Wiesław Myśliwski to jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy współczesnych, absolwent filologii polskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, dwukrotny laureat Nagrody Literackiej Nike – za „Widnokrąg" (1997) oraz „Traktat o łuskaniu fasoli" (2007). Jest autor siedmiu powieści obyczajowo-psychologicznych („Nagi sad", „Pałac", „Kamień na kamieniu", „Widnokrąg", „Traktat o łuskaniu fasoli", „Ostatnie rozdanie", „Ucho igielne") i czterech dramatów („Złodziej", „Klucznik", „Drzewo", „Requiem dla gospodyni"). Wielokrotnie nagradzany za swoją twórczość, m.in. odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, uhonorowany kilkoma doktoratami honoris causa i prestiżowymi nagrodami literackimi w kraju i za granicą Jego książki wydano w tłumaczeniach na przeszło dwadzieścia języków. W 2014 roku słuchacze Programu II Polskiego Radia uznali „Traktat o łuskaniu fasoli" za najważniejszą książkę 25-lecia. **(EM.K.)**

Sesja w 130. rocznicę urodzin Zofii Kossak

O pisarce, która łączyła ludzi

– Zofia Kossak łączyła ludzi, łączyła środowiska polskie i żydowskie – mówiła Anna Fenby-Taylor, wnuczka słynnej pisarki z Lubelszczyzny, podczas konferencji zorganizowanej w 130. rocznicę urodzin autorki Pożogi.

Konferencja odbyła się 20 listopada br. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. W jej trakcie prof. dr hab. **Mirosława Ołdakowska-Kufel** przedstawiła kwestię „Inspiracji biblijnych w twórczości Zofii Kossak". W „Roku polskim", traktującym o obyczajowości polskiej wsi, biblijność wypływa z liturgii Kościoła katolickiego, z czytań biblijnych. Wątki biblijne pojawiają się też w 3 opowiadaniach, ale najważniejszym jej tekstem inspirowanym Biblią jest powieść „Przymierze", której bohaterem jest Abraham, okazujący Bogu całkowite zaufanie i zawierzenie.

Wiara i obyczaj

Kolejne wątki w twórczości pisarki w swoim referacie pt. »Gdy piórem kieruje tęsknota... « – wiara i obyczaj w »Roku polskim«" przedstawił ks. dr **Grzegorz Głąb** z Katedry Literatury Współczesnej KUL. Publikacja powstawała w latach 1953–54 w Kornwalii i była pisana z myślą o emigrantach. Wstrząs po jej lekturze dla Melchiora Wańkowicza był porównywalny z przeżyciami Sienkiewiczowskiego latarnika.

Następnie mgr **Artur Truszkowski** z Katedry Tekstologii i Edytorstwa KUL zaprezentował plany badawcze i edytorskie jej pracowników odnośnie pozostawionej przez pisarkę korespondencji – literackiej i rodzinnej. Autorka pisze w niej o kwestiach nieporuszanych w innych tekstach (m.in. o Komitecie Pomocy Żydom Żegota, którego Kossak był założycielką i w którym działała podczas wojny, a w listach do dzieci odsłania tajniki warsztatu). Jak stwierdził mówca: „Odpowiednio opracowane listy mogą pełnić rolę autobiografii literackiej".

Anna Maria Zalewska z Instytutu Edukacji Narodowej również skupiła się na spuściźnie epistolograficznej autorki „Krzyżowców". Motywy zainteresowania czytelników korespondencją tłumaczyła w ten sposób: – Chcemy się przekonać, czy oni są naprawdę tacy, jacy się kreują, czy jeszcze lepsi, jeszcze szlachetniejsi. Wspomniała o liście, w którym Zofia Kossak odmówiła przyjęcia Nagrody Państwowej I stopnia, z którą wiązała się też gratyfikacja pieniężna, nie bez znaczenia dla pisarki. Na początku odebrała ją jako wyraz wdzięczności za pracę literacką, ale ponieważ nagroda dla katolickiej pisarki była sprzeczna z praktyką komunistycznych władz, napisała list z prośbą o skreślenie jej nazwiska z listy nagrodzonych. Był on czytany w kościołach i spotkał się z pozytywnym odzewem rodaków.

Ludzie, czy wy wiecie?...

Prelegentka przytoczyła też słowa z mowy wygłoszonej na jej pogrzebie przez pisarza Wojciecha Żukrowskiego: „Ludzie, czy wiecie, kogo żegnamy? Znaliście ją ze sklepu, z autobusu, z drogi, z kościoła, przyzwyczailiście się do niej jako do współparafianki, do sąsiadki. A to był wielki pisarz! Z tych największych, na miarę Sienkiewicza!". Z korespondencji z biskupem Bednorzem wynika, że można ją określić jako osobę, która „Wierzy i wie". Pisarstwo uważała za służbę narodowi i Kościołowi. Z listów wyłania się niezwykle uroczy obraz kobiety – matki, żony i babci, której nie było dane spędzać wspólnych świąt z dziećmi i wnukami, osoby wiernej w przyjaźni, która chce nieść pomoc nawet ludziom, których nie znała. Referentka określa ją jako „świecką świętą, której nie jesteśmy w stanie w całości naśladować".

Z kolei **Piotr Sutowicz** – zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Civitas Christiana", omówił zagadnienie „Kresy wschodnie i zachodnie w twórczości Zofii Kossak". Te pierwsze obecne są np. w „Błogosławionej winie", dziejącej się na Podlasiu. W 1911 r. Kossakowie przenieśli się na Wołyń. Tam w 1915 r. Zofia wzięła ślub ze Stefanem Szczuckim, zamieszkała w Nowosielicy i urodziła dwóch synów. Koniec wojny to na tych terenach anarchizacja życia społecznego, do czego przyczyniają się rewolucja sowiecka i nacjonalizm ukraiński. Młoda ziemianka zaczęła spisywać dziejące się wydarzenia. Tak powstała „Pożoga", prezentująca pierwszą odsłonę totalitaryzmu. Zyskała błyskawiczną popularność w Polce i za granicą. Śląsk znalazła trochę przypadkiem – jako wdowa z dwójką dzieci szukała swojego miejsca na ziemi i przyjechała do rodziców, którzy osiedli w Górkach Wielkich na Śląsku Cieszyńskim.

Patrzyła na świat po malarsku

– Zafascynowała się krajobrazem i ludźmi (patrzyła na świat po malarsku, bo w tym kierunku się na początku kształciła i planowała zostać malarką). – Ta fascynacja od razu rodzi literaturę i od razu odsłania nowe kresy – stwierdził referent, charakteryzując zbiór opowiadań, opowiastek i reportaży „Nieznany kraj". „Byli Polakami, bo chcieli". „Przyszli do Polski z bronią" – tak określa prelegent motywację tamtejszych obywateli odrodzonej Polski, o których reszta społeczeństwa niewiele wiedziała Publikacja Zofii Kossak przybliżała im ich.

Następnie głos zabrał **Zbigniew Pacholik** – prezes Lokalnej Grupy Działania Zielony Pierścień, dzierżawiącej od lokalnych władz dwór w Kośminie, gdzie urodziła się pisarka. Obecnie jest on miejscem upamiętniającym Zofię Kossak – urządzono w nim symboliczny pokój pisarki umeblowany sprzętami z epoki, choć w Kośminie nie napisała ani linijki. Na jego ścianie frontowej umieszczono poświęconą jej tablicę.

Po nim głos zabrała **Bogna Bender-Motyka**, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, która zapowiedziała będąca w przygotowaniu inicjatywę podległej jej placówki – kwartalne spotkania pt. „Cztery pory roku z Zofią Kossak".

Po jej wystąpieniu miała miejsce prezentacja wybranych książek Zofii Kossak.

Piotr Sutowicz, przywołując „Z otchłani" – wspomnienia pisarki z pobytu w niemieckim obozie koncentracyjnym Birkenau, podkreślił, że w przeciwieństwie do Tadeusza Borowskiego – więźnia Auschwitz, nie uważała, że człowiek może przeżyć tylko wtedy, gdy osiągnie poziom zwierzęcia. Następnie **Anna Magda Zalewska** zaprezentowała dziejącą się w II połowie XVII w. „Trembowlę", na kartach której pojawia się Kośmin, Lublin, Zamość, Lwów, i stwierdziła, że można ją nazwać „czwartą częścią Trylogii" ze względu na ciekawe postaci, interesujące wątki – też poboczne, również uczuciowe. To opowieść o małej, broniącej się w II połowie XVII w. twierdzy, w której osobą najbardziej zaangażowaną w ideę obrony jest nie mężczyzna…

Jako ostatni głos zabrał **Szczepan Barczyk**, twórca filmów dla Telewizji Trwam, pracujący obecnie nad dokumentem o pisarce z racji 130. rocznicy jej urodzin. Realizacja jest w trakcie montażu, ale zgromadzeni mogli obejrzeć jej fragment. Wnioski? Produkcja zapowiada się bardzo obiecująco.

JOANNA **DUDZIAK**

Kto dołączy do wybitnego grona?

Bene Meritus Terrae Lublinensi po raz 15.

Kapitała już wie. My musimy uzbroić się w cierpliwość i poczekać do przyszłej środy. Wówczas na gali w CSK w Lublinie poznamy tegorocznych laureatów tytułu Bene Meritus Terrae Lublinensi (Dobrze Zasłużonych Ziemi Lubelskiej) oraz kolejną odsłonę towarzyszącemu temu wydarzeniu od samego jego początku wyjątkowego, ekskluzywnego kalendarza.

To już piętnasta edycja konkursu, którego pomysłodawcami i organizatorami są lubelska agencja marketingu taktycznego Vena Art. i drukarnia Intrograf. Laureatów tytułu, czyli osoby dobrze zasłużone ziemi lubelskiej, co roku wybiera Kapitału złożona z redaktorów naczelnych lubelskich mediów: prasy, radia, telewizji oraz wydawnictw kulturalnych. Tytułu przyznawane są zwyczajowo w kategorii nauka, kultura, biznes, ale Kapitała potrafi zaskoczyć wyróżniając np. wyjątkowych społeczników, czy przyznać nagrodę za wybitne osiągnięcia w innej dziedzinie. Tegoroczny wybór Kapitału, który już się dokonał, tradycyjnie trzymany będzie w ścisłej tajemnicy, aż do czasu finałowej gali konkursu, która tym razem odbędzie się 4 grudnia w CSK w Lublinie. Podczas niej zobaczymy również kolejną odsłonę kalendarza promującego Lubelszczyznę, który jest nieodłącznym elementem wydarzenia, od samego jego początku. Kalendarz podobnie jak laureaci tytułu jest wyjątkowy – jest niedostępny w sprzedaży, drukowany w zaledwie stu egzemplarzach, które trafiają między innymi do rąk prezydenta RP, premiera i marszałka Sejmu. Co roku kalendarz ma swój inny motyw przewodni, który łączy wszystkie karty i pokazuje Lubelszczyznę z ciekawej strony. Co nim będzie w tym roku? Tego organizatorzy konkursu i pomysłodawcy kalendarza z agencji Vena Art. i Intrografu też oczywiście nie chcą jeszcze zdradzić, a jeszcze bardziej podsycają ciekawość: - *Piętnastolatek bywa nieokiełznany, nieprzewidywalny, pełen energii. Bywa głośny, agresywny, wulgarny. Irytujący i śmieszny. Buntuje się, dokonuje mnóstwo nietrafionych wyborów. Zmienia się. Czasami ciężko go poznać, nadążyć za nim i jego zmianami. Piętnastolatkiem jest też w tym roku kalendarz Bene Meritus Terrae Lublinensi. I jest inny. Jaki? Cóż… jest nieprzewidywalny jak każdy piętnastolatek. Zbuntował się. Nie jest ubrany w piękne obrazki. Ma pomysł na siebie, ale to pomysł, który może uwierać, drażnić. I może się zmienić. Nasz kalendarz, jak każdy nastolatek, rozwija się, poszukuje swojej drogi. W którą stronę poszedł tym razem? Co zechce pokazać, co ukryje? Jaki jest nasz piętnastolatek? Z pewnością nie jest tym kalendarzem, którym był dotychczas. Jest zaskakujący* – piszą na stronie benemeritus.lublin.pl, przypominając, że funkcją tego wyjątkowego kalendarza nie jest, wbrew pozorom, odliczanie dni. – *Ideą naszego kalendarza jest pokazanie, że świat jest piękny, zwłaszcza portretowana przez nas z wielu perspektyw Lubelszczyzna. Czternaście dotychczasowych edycji dawało pożywkę zmysłom, obecna poruszy myśli.*

Do uchylenia choć rąbka tajemnicy na temat kalendarza czy laureatów tytułu Bene Meritus Terrae Lublinensi nie dają się namówić. Naszą ciekawość zaspokoimy dopiero 4 grudnia.

CK

Okrutne czasy okrutnych ludzi

Pierwszy mord sądowy na Zamku

Obecna siedziba Muzeum Lubelskiego funkcjonuje w myśleniu lublinian i turystów głównie jako placówka kulturalna. Tablice pamiątkowe u wejścia do niej przypominają jednak o jej zupełnie innej funkcji.

Zamek został wzniesiona za czasów carskich z przeznaczeniem na więzienie i tę rolę spełniał zarówno podczas zaborów, jak i w niepodległej Polsce, Szczególnie krwawy rozdział zapisał się w jego dziejach podczas II wojny, a zamknęła go masakra więźniów 22 lipca 1944 r.

Co przyniosło wyzwolenie spod niemieckiej okupacji, szybko mogli się przekonać żołnierze polskiego podziemia niepodległościowego, lądujący w niedawno opróżnionych z więźniów celach. Pierwsi osadzeni trafili tu już we wrześniu 1944 r. i na własnej skórze zapoznali się z metodami śledczymi, które nie różniły się od hitlerowskich. Na porządku dziennym były tortury i bicie, a sądzeni stawali przed sądami wojskowymi.

Taki los spotkał Tadeusza Benesza ps. „Lampa" i Franciszka Gadzałę ps. „Marzec". Spotkali się w partyzantce – Benesza, który skrył się w lasach krasnostawskich, uciekając przed pracą przymusową dla Niemców, przydzielono do pomocy Gadzale – byłemu żołnierzowi 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, później radiotelegrafiście Inspektoratu Rejonowego AK „Chełm". Na rozkaz przełożonych, we wrześniu 1944 r. nadawali korespondencję do Londynu. W trakcie tej czynności zostali namierzeni przez nasłuch Armii Czerwonej. Aresztowani, trafili na Zamek. Śledztwo trwało miesiąc. W akcie oskarżenia pojawił się standardowy wówczas zarzut „udziału w związku mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju państwa polskiego" (taki sam usłyszały uczestniczki samokształceniowych lubelskich „Trójek") oraz bezprawnego posiadania sprzętu do nadawania. Przestępstwem był również fakt nadawania szyfrem depeszy do Londynu. Sąd uznał ich winnymi i skazał na karę śmierci. Wyrok zatwierdził 13 listopada 1944 r. gen. Michał Rola-Żymierski. Jego wykonanie nastąpiło dwa dni później na Zamku. Jak wspominają świadkowie, egzekucji dokonywano w piwnicach rozebranego później budynku administracyjnym, stojącego wówczas na przedpolu Zamku.

Razem z nimi stracono Stanisława Siwca ps. „Edmund', szefa Biura Informacji i Propagandy miejskiego obwodu lubelskiego AK. Jego oczekująca dziecka żona na kolanach bezskutecznie błagała Żymierskiego o łaskę dla męża, być może dlatego, że w momencie aresztowania znaleziono przy jej mężu szkic artykułu o przedwojennej aferze z maskami gazowymi, w którą zamieszany był Żymierski. (W 1924 roku wydał zgodę na zakup 100 tys. masek przeciwgazowych francuskiej firmy Protekta po 24 zł 80 gr za sztukę, podczas gdy zdaniem śledczych realna cena maski nie powinna przekraczać 16 zł 25 gr. Dostał za to 6 tys. akcji firmy Ursus oraz 11 tys. zł. Straty Skarbu Państwa wyniosły 150 tys. dolarów. Żymierski został wydalony z armii, odebrano mu wszelkie odznaczenia i skazano na 5 lat ciężkich robót).

Egzekucja trójki konspiratorów była pierwszym mordem sądowym w więzieniu na Zamku Lubelskim zarządzanym przez komunistów, którego ofiarami byli żołnierze Armii Krajowej.

W ciągu 10 lat przetrzymywano tam ponad 30 tys. osób, w tym także żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego. Wielu z nich zamordowano, a ciała potajemnie grzebano na cmentarzu przy ul. Unickiej, często pogłębiając w tym celu przygotowane do pochówku groby – pozwalało to ukryć zwłoki. **JD**

Ks. prof. Andrzej Szostek i Adam Michnik dyskutowali o kondycji polskiego katolicyzmu

W Teatrze Starym o Kościele

„Kościół – jaki jest każdy widzi. Wokół książki: Między Panem a Plebanem. Michnik, Tischner, Żakowski" – tak zatytułowano debatę, jaka odbyła się w Teatrze Starym w Lublinie, zorganizowana w ramach działalności dominikańskiej Fundacji „Ponad Granicami".

W debacie wziął udział **Adam Michnik**, współautor książki „Między Panem a Plebanem. Michnik, Tischner, Żakowski", oraz były rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. **Andrzej Szostek**, a także prowadzący debatę, o. **Tomasz Dostani**.

Padło wiele słów o krytycznej wymowie na temat bieżącej sytuacji w Kościele katolickim. Zgodnym zdaniem dyskutantów symbolem tego jest o. **Tadeusz Rydzyk** i związane z jego osobą Radio Maryja. Zarzuty dotyczące manipulacji słuchaczami tej stacji radiowej wybrzmiały dość mocno, gdy ze strony publiczności padło pytanie, kiedy wiadoma stacja zostanie zamknięta. Były rektor KUL, ks. Andrzej Szostek, zaoponował wobec takich pomysłów, ale też zaznaczył, że optymalna, wg niego, byłaby sytuacja, gdy sami dotychczasowi słuchacze stacji zaczną z niej rezygnować.

Niechęć wobec stacji radiowej i prowadzących ją zakonników wiązała się z przekonaniem dyskutantów, iż wpływa ono niekorzystnie na polskie społeczeństwo. Jednocześnie padły słowa uznania wobec księży takich m.in. jak ks. **Janusz Lemański**.

Adam Michnik, deklarujący się jako przeciwnik wszelkich form manipulacji w Kościele katolickim, wspominał ks. **Józefa Tischnera**, ks. **Jana Zieję**, podając ich jako przykład prawdziwych porządnych kapłanów. Wiele ciepłych słów, w tym słów wdzięczności, poświęcił obecnemu na debacie o. **Ludwikowi Wiśniewskiemu**, ale też Janowi Pawłowi II. Na jego temat wypowiedział wiele pozytywnych słów, podkreślając w nich wielkość papieża Polaka. Jednocześnie przyznał, że w Ojcu Świętym widział – mimo jego bezspornej wielkości – pewne pęknięcie.

Przykładem tego „pęknięcia" miałby być – opisany podczas debaty przez A. Michnika – stosunek Jana Pawła II do homoseksualistów. Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej" wspomniał fakt stanowczych wypowiedzi Jana Pawła II na ich temat; ale przypomniał też głęboko ludzkie, pełne ciepła gesty Ojca Świętego wobec homoseksualistów w momencie bezpośredniej z nimi styczności.

Ks. prof. Andrzej Szostek starał się wyjaśnić, że nie jest to – w jego odczuciu – „pęknięcie". Podkreślił, że należy spojrzeć na Jana Pawła II, jak na każdego człowieka, co oznacza, że należy uwzględnić dokonujące się w nim z biegiem czasu zmiany oraz nieustanny rozwój. Stąd zauważoną sprzeczność – którą dostrzegł A. Michnik – w nauczaniu Ojca Świętego należałoby wiązać raczej z wewnętrznym rozwojem papieża.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Unia lubelska i jej tradycje

Stosunki polsko-litewskie w czasach Sejmu Czteroletniego

Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin i Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie z okazji jubileuszu 450-lecia zawarcia unii polsko-litewskiej przygotowały cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje". Prelekcje odbywają się co miesiąc, do lutego przyszłego roku. Podczas listopadowego wykładu o stosunkach polsko-litewskich w czasach Sejmu Czteroletniego, Konstytucji 3 Maja i Zaręczeniu Wzajemnym Obojga Narodów mówił dr hab. Krzysztof Gombin, adiunkt w Katedrze Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej Instytutu Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Dr hab. Krzysztof Gombin czwartkowy wykład rozpoczął od krótkiego przypomnienia najważniejszych postanowień zawartej w 1569 roku w Lublinie unii polsko-litewskiej. Była to unia realna. Na jej mocy Korona i Wielkie Księstwo Litewskie miały wspólnego monarchę, wspólny sejm, politykę zagraniczną, system monetarny, choć monety bito osobno. Zachowano odrębność skarbu, urzędów, wojska i sądownictwa.

– Jest jeszcze jedna bardzo istotna sprawa, która nie jest postanowieniem Unii Lubelskiej, ale późniejszą – konstytucja sejmu z 1673 roku przyjęła zasadę alternaty sejmów i marszałków tzn. co trzeci sejm miał odbywać się w Grodnie i co trzeci marszałek miał wywodzić się z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jest to o tyle istotne, że w XVIII wieku uważano to za integralną cześć unii – mówił podczas wykladu dr hab. Krzysztof Gombin, podkreślając, że były to dość ważne ustalenia, które rzutowały na relacje pomiędzy Koroną, a Wielkim Księstwem w II połowie wieku XVIII. Jak istotne, pokazały choćby wydarzenia w czasach stanisławowskich przed Sejmem Czteroletnim. Bardzo silny separatyzm ze strony litewskiej ujawnił się już podczas sejmu konwokacyjnego w 1764 roku. Litwini domagali się przede wszystkim wspomnianej alternaty marszałków dla Wielkiego Księstwa i miejsca obrad sejmowych. Trudno było im dziwić się, skoro poprzedni sejm odbył się w Grodnie dziesięć lat wcześniej, w 1754 roku, a na kolejny przyszło im czekać aż 20 lat!

Dr hab. Krzysztof Gombin (ur. w 1974 roku w Lublinie) – adiunkt w Katedrze Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej Instytutu Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Absolwent historii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej oraz historii sztuki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.
Zainteresowania badawcze koncentruje na dziejach mecenatu magnackiego ze szczególnym uwzględnieniem Lubelszczyzny oraz relacjach pomiędzy literaturą panegiryczną i sztukami plastycznymi w epoce nowożytnej.
Autor licznych artykułów naukowych, prac redakcyjnych oraz książek: Trybunał koronny. Ceremoniał i sztuka (Lublin 2013) i Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego (Lublin 2009).

W dalszej części wykładu dr hab. K. Gombin zwrócił uwagę, że podczas Sejmu Rozbiorowego w 1773 roku powstała Komisja nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mająca, potocznie znana pod nazwą Komisji Edukacji Narodowej. Był to pierwszy powołany urząd wspólny dla całej Rzeczypospolitej. Następnie utworzono Radę Nieustającą, najwyższy organ władzy rządowo-administracyjnej, według projektu ambasadora rosyjskiego Ottona Magnusa von Stackelberga. Znienawidzona jako narzędzie i domena wpływów rosyjskich została zniesiona przez Sejm Czteroletni.

Sejm Wielki zwołano w poniedziałek, 6 października 1788 roku. Marszałkiem został poseł sandomierski Stanislaw Małachowski.

Następnego dnia sejm przekształcił się w sejm skonfederowany, dzięki czemu nie podlegał zerwaniu, a decyzje podejmować miał większością głosów poselsko-senatorskich. Marszałkami konfederacji sejmowych zostali: koronnej wspomniany już Stanisław Małachowski, a Wielkiego Księstwa Litewskiego Kazimierz Nestor Sapieha.

Głównym dziełem Sejmu Wielkiego było uchwalenie w dniu 3 maja 1791 roku nowej konstytucji ustrojowej, która składała się z 11 artykułów.

Jak wyglądała kwestia relacji polsko-litewskich w Konstytucji 3 Maja?

K. Gombin przytoczył fragment z pracy Bogusława Leśnodorskiego „Dzieło Sejmu Czteroletniego", w którym historyk napisał między innymi, że "nie ma mowy o zasadniczej odrębności państwowej" i że „unia został zniesiona". – Oczywiście to jest błędna opinia. Co prawda nie ma wprost informacji o tym w samej Konstytucji, że unia jest czy jej nie ma, ale z ustaw około konstytucyjnych wynika , w jakim kierunku te relacje poszły – wyznał dr hab. Krzysztof Gombin.

Wyjaśnieniem niesformułowanych, przemilczanych w Konstytucji 3 maja przepisów, dotyczących stanu unii polsko-litewskiej było **Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów,** szczegółowe przepisy wykonawcze, uchwalone przez Sejm Czteroletni 20 października 1791.

Podczas wykładu dr hab. K. Gombin przytoczył punkty Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów:

1. Komisją Wojskową i Komisją Skarbową Obojga Narodów równa połowa osób z Korony, a druga równa połowa osób z Wielkiego Księstwa Litewskiego składać mają; a zaś skład Komisji Policii, co do liczby osób oną składających, jako skutek dobrowolnego zezwolenia Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostaje.

2. Wielkie Księstwo Litewskie mieć będzie takąż samą liczbę ministrów i urzędników narodowych, oraz z tymiż tytułami i obowiązkami, jak Korona kiedykolwiek mieć będzie.

3. W Komisjach Wojskowej i Skarbowej prezydencja koleją będzie raz przy Litwie, drugi raz przy Koronie z równym wymiarem czasu.

4. Kasa Skarbowa z publicznych Rzeczypospolitej Litewskich dochodów w Wielkim Księstwie Litewskim ma zostawać.

5. Sprawy Komisyi Skarbowej sądowi powierzone, co się tyczy Litwy, mieć będą sąd swój z osób w Komisję nie wchodzących ustanowiony w Wielkim Księstwie Litewskim, podług osobnego na to prawa.

Wszystkie wymienione zasady uznano „artykułami aktu unii" Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, mającymi taką samą moc, jak wcześniejsze postanowienia unii lubelskiej zawartej w 1569 roku.

Jak należy oceniać ten dokument?

Hugon Kołłątaj, jeden z twórców Konstytucji 3 Maja pisał:

„Szlachetna, a raczej braterska ofiara prowincji koronnych ułatwiła wszystko. Ponowione zostały między Litwą i Koroną święte unii śluby; zapadła pamiętna ustawa, na mocy której do wszystkich magistratur rządowych połowa obywateli litewskich, a połowa koronnych obierana być miała; choć Litwa trzeciej części, ani w ludności, ani w bogactwach, względem Korony nie wnosi".

Unia polsko-litewska przetrwała niemal 230 lat. Unicestwiły ją dopiero w 1795 roku połączone siły trzech zaborców.

450 lat UNII LUBELSKIEJ

Co jeszcze przed nami?
12 grudnia
Unia lubelska w programach ruchów narodowowyzwoleńczych w XIX w. – prof. dr hab. Wiesław Śladkowski
2020
styczeń
Unia lubelska w literaturze XVI wieku – prof. dr hab. Dariusz Chemperek
luty
Źródła i literatura o unii lubelskiej w zbiorach Hieronima Łopacińskiego – mgr Edyta Ścibor

PROJEKT ZREALIZOWANY DZIĘKI WSPARCIU MIASTA LUBLIN
Lublin MIASTO INSPIRACJI

Konferencja IT NonStop: J-Santa

0 Javie, JVM i Craftsmanship

30 listopada (sobota) w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbędzie się IT NonStop: J-Santa. To druga edycja konferencji poświęconej Javie, JVM i Craftsmanship.

Eksperci opowiedzą o technologiach, podzielą się doświadczeniem związanym z realizowanymi projektami i zaprezentują typowe techniczne case studies. Organizatorzy szczególne zaproszenie do udziału kierują do specjalistów i entuzjastów Javy oraz tematów

pokrewnych. Konferencji towarzyszyć będą konkursy, aktywności w strefie partnerów i niespodzianki w strefie J-Santa. Uczestnicy będą mieć okazję do networkingu, spotkania z przedstawicielami firm IT oraz dyskusji z prelegentami.

Konferencja powstała z inicjatywy społeczności Lublin Java User Group oraz DataArt Poland.

Partnerami J-Santa 2019 są: Buddy, Codete, Sii, Sollers Consulting, TEAM International, Transition Technologies-Software oraz Lubelska Wyżyna IT. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem **Krzysztofa Żuka**, prezydenta Lublina. Rejestracja na evenea.pl/event/jsanta2019/. Więcej na j-santa.pl

FOT. NAJLEPSZY KADR.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 83 edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu za nami

Split payment bez tajemnic

Za nami 83. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Tym razem w gościnnych murach nowo otwartego hotelu Ibis Styles Stare Miasto lubelscy przedsiębiorcy rozmawiali o split payment, czyli podzielonej płatności w VAT. Od ekspertów mogli dowiedzieć się, co się zmieniło od 1 listopada i jakich podmiotów i transakcji dotyczy ten obowiązek.

Środowe spotkanie towarzyszyło Światowemu Tygodniowi Przedsiębiorczości, odbywającemu się pod hasłem „Biznes bez Barier". Giełda Eventów, jako koordynator Klubu Odpowiedzialnego Biznesu, była bowiem partnerem ŚTP Lubelszczyźnie.

Podczas 83. edycji KOB liczne grono lubelskich przedsiębiorców mogło dowiedzieć się od ekspertów: Ireny Jaszczak, współwłaścicielki Biura Rachunkowego POLFIN oraz Piotra Orła, prowadzącego Kancelarię Doradztwa Podatkowego, co się zmieniło w split payment od 1 listopada, jakich podmiotów i transakcji dotyczy ten obowiązek i jakie są kluczowe trzy warunki obligujące podmioty do stosowania MPP?

Podczas 83. edycji do grona klubowiczów przyjęta została nowa firma członkowska – Medsystems LTD, oferująca sprzedaż i serwis sprzętu medycznego na całym świecie.

Trzech klubowiczów przedstawiło swoje prezentacje debiutowe. O strzelaniu statycznym i dynamicznym oraz ofercie integracji i kursów strzeleckich na krytej strzelnicy w Lublinie opowiedział **Łukasz Cieślik**, współwłaściciel LCS Lubelskiego Centrum Strzeleckiego. O istocie marketingu internetowego, przekazie płynącym z logo i budowaniu jego wartości opowiedzieli **Grzegorz Zborowski** oraz **Konrad Borkowski**, prowadzący Cedrową Grupę. Z kolei o komunikacji z klientem poprzez SMS i marketingu SMS-owym opowiedział współwłaściciel firmy tworzącej aplikacje i systemy CRM do wysyłki SMS. Na zakończenie podczas prezentacji wieloletniej klubowiczki – **Ewy Ozgi**, współwłaścicielki Biura Rachunkowego POLFIN uczestnicy spotkania mogli posłuchać na co zwracać uwagę przy wypełnianiu wniosku o dotację i kryteriach punktacji projektów biznesowych.

Kolejna 84. edycja KOB odbędzie się 11 grudnia i połączona będzie z akcją świąteczną.

KB

FOT. NAJLEPSZY KADR.

Lubelskich przedsiębiorców, członków Klubu Odpowiedzialnego Biznesu oraz gości, powitała Elżbieta Fijołek, pomysłodawczyni KOB, szefowa Giełdy Eventów

Konkurs „Lubię, bo polskie"

Pszczółka laureatem!

Moniuszkowskie Praliny z Fabryki Cukierków Pszczółka zostały uznane za najlepszy polski produkt eksportowy 2019 roku. Lubelska firma znalazła się w gronie laureatów konkursu dla najlepszych rodzimych produktów i usług w konkursie „Lubię, bo polskie" Polskiego Radia.

– Celem plebiscytu jest promocja najlepszych polskich produktów i przedsiębiorstw, które gwarantują wysoką jakość i są ambasadorami Polski na świecie. Istotne, dla nas, jako pomysłodawców rankingu, jest także rozniecanie patriotyzmu gospodarczego Polaków, w tym postawy, która sprzyja nabywaniu produktów z uwzględnieniem miejsca ich pochodzenia – mówi **Andrzej Rogoyski**, prezes Polskiego Radia

Moniuszkowskie Praliny to specjalna i wyjątkowa wersja Czekoladowych Fantazji, powstała w związku z 200. rocznicą urodzin słynnego polskiego kompozytora oraz ustanowieniem roku 2019 „Rokiem Stanisława Moniuszki". – Nagroda w konkursie Polskiego Radia jest dla nas wielkim wyróżnieniem. W kontaktach z rynkiem zawsze podkreślamy, że jesteśmy firmą ze 100-procentowym polskim kapitałem. Dlatego było dla nas oczywiste, że musimy uczcić okrągłą rocznicę urodzin jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów, który w swoich dziełach odwoływał się do polskiego folkloru, literatury i tradycji – mówi **Robert Rudnicki**, prezes Fabryki Cukierków Pszczółka.

Robert Rudnicki, prezes Fabryki Cukierków Pszczółka z wyróżnieniem

W 200-gramowych torebkach Stabilo znajdują się 4 rodzaje cukierków nawiązujących do utworów Stanisława Moniuszki: Adwokatowy Straszny Dwór, Czekoladowy Flis, Pistacjowa Halka oraz Kokosowa Hrabina.

Pszczółka znalazła się w prestiżowym gronie firm, które zostały wyróżnione w konkursie.

Polską Marką 2019 roku został PKN Orlen. W kategorii najlepszej polskiej usługi 2019 nagrodę otrzymały PKP za Wspólny Bilet. Za najlepszy polski produkt ekologiczny – naczynia jednorazowe z otrąb pszennych – nagrodzony został Biotrem.

Stokrotka testuje nową formułę sprzedaży

Konkurencyjne ceny i inny asortyment

W Lublinie rozpoczęły funkcjonowanie pierwsze sklepy sieci Stokrotka w nowej formule Optima. Od tych, które znamy od lat, różnią się przede wszystkim innym kolorem logo oraz wystrojem wnętrz. Ceny oferowanych towarów mają też być konkurencyjne.

– Cały czas uważnie obserwujemy to, co się dzieje na rynku oraz szukamy nowych rozwiązań, które będą stanowiły kolejny krok w rozwoju naszej firmy – mówi o nowej formule sprzedaży **Mirosław Wawryszczuk**, dyrektor marketingu i sprzedaży, członek zarządu Stokrotka Sp. z o.o.

W pierwszej kolejności nowe rozwiązanie zostało wdrożone w Lublinie, gdzie mieści się centrala Stokrotki z całym zapleczem kompetencyjnym oraz bazą logistyczną; to tutaj powstawały pomysły i rozwiązania, które pozwoliły spółce na tak skuteczne funkcjonowanie na polskim rynku. Zmieniające się warunki rynkowe, oczekiwania klientów, presja cenowa czy coraz szybszy tryb życia to czynniki, które są motywacją do szukania coraz to nowych rozwiązań.

– Żyjemy w bardzo dynamicznym świecie, który wymaga od nas elastyczności i otwartości na zmiany. Stokrotka Optima ma być przestrzenią, dzięki której uzyskamy odpowiedź na pytanie, jakie rozwiązania są najbardziej korzystne z punktu widzenia klientów i firmy – podkreśla **Mirosław Wawryszczuk**.

Prace nad nową formułą sieć rozpoczęła w pierwszym kwartale 2019 roku i już teraz proponuje ją klientom. Stokrotka Optima ma dedykowaną identyfikację wizualną, co jednak warte podkreślenia, elementy charakterystyczne dla sieci zostały zachowane. Pierwsze sklepy w tej formule zostały uruchomione jako sklepy własne. Powierzchniowo są zbliżone do supermarketów sieci Stokrotka. Różnią się natomiast asortymentem oraz polityką cenową.

Stokrotka Optima ma dedykowaną identyfikację wizualną, co jednak warte podkreślenia, elementy charakterystyczne dla sieci zostały zachowane

– Stokrotka Optima wyróżnia się wyselekcjonowanym portfolio produktów oraz konkurencyjnymi cenami. Zależy nam bowiem, aby wypracować taką formułę prowadzenia sklepu, która będzie optymalna pod różnymi względami, m.in. oferty asortymentowej, powierzchni sklepów, czy polityki cenowej – dodaje **Paweł Paziewski**, dyrektor ds. Integracji Operacyjnej w Stokrotka Sp. z o.o.

Nowi najemcy i przestrzenie w SKENDE

SKENDE poszerza swoją ofertę handlową. W piątek w centrum przy Al. Spółdzielczości Pracy, gdzie mieści się także IKEA, działalność uruchomiły: sklep Monnari, restauracja Zahir Kebab oraz lodziarnia „U Lodziarzy". W grudniu dołączy też ECCO Outlet. Ale to nie wszystko, po zakupach klienci mogą zrelaksować się w niedawno otwartym miejscu spotkań – Szwedzkim Stole, który kusi pyszną kawą, goframi oraz licznymi warsztatami kulinarnymi.

Do licznej grupy sklepów z odzieżą dołączyła polska marka Monnari, oferująca ponadczasowe i eleganckie ubrania, dodatki i torebki dla kobiet. Niepowtarzalność jej asortymentu polega na limitowanych kolekcjach przygotowanych przez doświadczonych projektantów. Butik zlokalizowany jest przy sklepie H&M.

W sferze gastronomii SKENDE także wzbogaciła się o nowych najemców. Miłośnicy tureckich przysmaków będą mogli spróbować dań orientalnej kuchni w restauracji Zahir Kebab, która oprócz najbardziej popularnych i znanych przez wszystkich kebabów serwowała będzie także inne tradycyjne dania. Lokal znajduje się przy sklepie Czas na Herbatę.

Z kolei smakosze lodów produkowanych z naturalnych składników dobrej jakości, znajdą swoje ulubione desery w lodziarni „u Lodziarzy". Specjalnie zaaranżowane stoisko znajduje się na pasażu, niedaleko Perfumerii Douglas.

To nie koniec nowości. W październiku grono najemców SKENDE powiększył także sklep Media Expert, należący do największej sieci elektromarketów w Polsce. Klienci zyskali jeszcze większy wybór sprzętu RTV, AGD, komputerów i smartfonów. Sklep otwarty został w pasażu zewnętrznym, niedaleko TK Maxx oraz sklepu ABRA.

Już w grudniu w centrum handlowym pojawi się też ECCO Outlet, w którym na Klientów będą czekały rabaty nawet do -80 %. – Stale pracujemy nad poszerzeniem oferty naszego centrum handlowego. Staramy się, aby była ona odpowiedzią na oczekiwania klientów. Dlatego cieszę się, że możemy powitać nowych najemców. SKENDE to jednak nie tylko sklepy i punkty usługowe, ale także przestrzenie, które z założenia mają służyć mieszkańcom Lublina do spędzania czasu z bliskimi, realizowania pasji i kreatywnych pomysłów – mówi **Jacek Garbaczewski**, dyrektor centrum handlowego SKENDE Shopping.

Centrum od początku istnienia rozwija misję tworzenia miejsca spotkań, dlatego można tu znaleźć bogatą listę atrakcji dla dzieci, ale także i dorosłych.

Od niedawna działa Szwedzki Stół – przestrzeń, łącząca w sobie kawiarnię i profesjonalne studio kulinarne, gdzie każdy ma okazję zorganizować swoje prywatne lub biznesowe wydarzenie. Na co dzień można tu zjeść gofry, naleśniki i wypić kawę z lokalnej palarni, a także wziąć udział w warsztatach kulinarnych, prowadzonych przez profesjonalnych szefów kuchni i lubelskich blogerów.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Konkurs o Nagrodę Gospodarczą Prezydenta Lublina rozstrzygnięty

Te firmy rozwijają potencjał gospodarczy miasta

Znamy laureatów tegorocznej edycji konkursu o Nagrodę Gospodarczą Miasta Lublin. Do elitarnego grona wyróżnionych przez prezydenta, dr. Krzysztofa Żuka, podczas uroczystej Gali Przedsiębiorczości 2019, która odbyła się w piątkowy wieczór w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, dołączyło 12 firm.

– Wspólnym mianownikiem, który łączy przedsiębiorstwa corocznie nagradzane w konkursie o Nagrodę Gospodarczą, jest przyczynianie się ich działalności do rozwoju potencjału gospodarczego Lublina. Atrakcyjność biznesowa naszego miasta stale przyciąga nowych inwestorów z kraju i z zagranicy. Budujemy silny Lublin, który wspiera przedsiębiorców i jest przyjazny mieszkańcom. Raz jeszcze gratuluje laureatom, życzę dalszych sukcesów, a także zachęcam do zgłoszeń w kolejnych latach – mówi dr **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Rozwój gospodarczy miasta to nie tylko obecność dużych inwestorów, ale również drobnych przedsiębiorstw. To na ich rzecz miasto podejmuje wiele działań wspierających mały lokalny biznes, aby mogły rozwijać się tzw. przemysły kreatywne, a także lokalne rzemiosło. W tym roku, by docenić małych przedsiębiorców, kapituła konkursowa zdecydowała się o przyznaniu wyróżnień w nowej kategorii – „Przemysły Kreatywne".

O wyróżnienia w pięciu kategoriach ubiegały się 44 przedsiębiorstwa – najwięcej, aż 13, w kategorii „Innowacyjność"; najmniej, bo zaledwie trzy, w kategorii „Przemysły kreatywne".

Nagrody główne przyznano w trzech kategoriach. Zdobyły je: Netrix S.A. („Innowacyjność"), BURY Sp. z o.o. („Firmy Duże – Lokomotywy Gospodarcze Miasta") oraz Modern-Expo S.A. („Obecność na rynku globalnym"). Szczególnie zadowolony, z kolejnego prestiżowego wyróżnienia w przeciągu ostatniego roku mógł być szef tej ostatniej firmy **Bogdan Łukasik**. Współzałożyciel i przewodniczący rady nadzorczej Modern-Expo Group w grudniu odebrał tytuł Ambasadora 2018 Lubelskiego Klubu Biznesu. Na początku marca Modern-Expo otrzymało prestiżowe wyróżnienie w jubileuszowej, 20. edycji konkursu Ambasador Województwa Lubelskiego, organizowanego przez Urząd Marszałkowski. W czerwcu firma została laureatem VII edycji konkursu „Złoty Paragon – Nagroda Kupców Polskich", a pod koniec września Modern-Expo otrzymał tytuł Orła tygodnika „Wprost" województwa lubelskiego 2019 oraz Top Pracodawcy Polski Wschodniej 2019! W październiku w finale konkursu branżowego miesięcznika Hurt & Detal otrzymała dwie statuetki Złote Innowacje FMCG & Retail 2019.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W Gali Przedsiębiorczości 2019 uczestniczyło wielu znamienitych gości. Przy prezydenckim stoliku usiadł m.in. europoseł Janusz Lewandowski, urodzony w Lublinie, były minister i komisarz Komisji Europejskiej

Galę Przedsiębiorczości 2019 otworzyło wystąpienie **Janusza Lewandowskiego**, urodzonego w 1951 roku w Lublinie polskiego ekonomisty i polityka, uczestnika przełomowych wydarzeń tworzących najnowszą historię Polski, unijnego komisarza ds. budżetu, a obecnie posła Parlamentu Europejskiego zaangażowanego w gospodarkę realną, czyli przemysł i energetykę

– Jestem niezwykle dumny z tego, w jaki sposób przekształca się Lublin. Obserwując zmiany, jakie zachodzą w mieście i kierunek jego rozwoju, jaki obrały władze miasta, jestem przekonany, że Lublin jest na stabilnej ścieżce rozwoju gospodarczego. Ogromna w tym zasługa lubelskiej przedsiębiorczości, funduszy europejskich, ale także mądrego zarządzania miastem. Szczególnie cieszy potencjał innowacyjności, porównywalny z Pomorzem oraz wysoka ranga ośrodka informatycznego. Coraz większa dostępność komunikacyjna, nowoczesna przestrzeń biurowa i lepsze profilowanie nauczania umożliwiają zatrzymanie absolwentów uczelni w Lublinie. Jest więc wiele powodów do dumy – powiedział **Janusz Lewandowski**.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Gości piątkowej Gali Przedsiębiorczości 2019 przywitał Chór Akademos, który tworzą niezwykle utalentowani wokalnie uczniowie Międzynarodowych Szkół Paderewski w Lublinie.
Nieprzypadkowo młodzież z „Paderewskiego" zaprezentowała się przed lubelskim przedsiębiorcami. Chór Akademos został zaproszony, by w kwietniu wystąpić w Nowym Jorku w jednej z najbardziej prestiżowych sal koncertowych na świecie – Carnegie Hall i ma spore szanse zaśpiewać w finale prestiżowego konkursu „New York International Music Festival". Aby pojechać do USA młodzież musi zebrać pieniądze na ten wyjazd, 90 tysięcy złotych.

Laureatów Nagrody Gospodarczej Prezydenta Miasta Lublin w poszczególnych kategoriach wyłania kapituła konkursowa, w skład której weszli przedstawiciele środowiska biznesu, świata nauki, samorządu i mediów, w tym także redaktor naczelny „Nowego Tygodnia" **Piotr Morlewski**.

KB

KATEGORIA OBECNOŚĆ NA RYNKU GLOBALNYM

Nagroda główna

Modern-Expo S.A.
za doskonałość operacyjną przy jednoczesnej realizacji najbardziej skomplikowanych projektów dla klientów detalicznych, dywersyfikację rynków zbytu oraz stały wzrost zatrudnienia w firmie.

Wyróżnienie

Lactex Sp. z o.o.
za podniesienie efektywności sprzedaży eksportowej oraz skuteczne pozyskiwanie klientów na nowych perspektywicznych rynkach.

Sollers Consulting Sp. z o.o.
za budowanie wartości marki na rynku krajowym i zagranicznym, współpracę z uczelniami oraz lokalne zaangażowanie w działania CSR.

KATEGORIA INNOWACYJNOŚĆ

Nagroda główna

Netrix S.A.
za wiodącą pozycję ośrodka tomografii w kraju, realizację szeregu projektów innowacyjnych, w tym B+R, mających na celu rozwój działalności firmy, ponad dwukrotny wzrost zatrudnienia oraz wielopoziomową współpracę ze ośrodkami naukowymi.

Wyróżnienie

uPaid Sp. z o.o.
za wdrożony projekt Host Card Emulations, który jest wynikiem pracy lubelskich pracowników firmy. Dzięki wdrożonej technologii firma jest jednym z 4 certyfikowanych dostawców rozwiązań NFC dla światowych banków

FIRMY DUŻE – LOKOMOTYWY GOSPODARCZE MIASTA

Nagroda główna

BURY Sp. z o.o.
za realizację nowoczesnych i innowacyjnych projektów inwestycyjnych, pozytywny wpływ na lubelski rynek pracy oraz aktywne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego miasta Lublin.

Wyróżnienie

SII Sp. z o.o.
za stale rosnące tempo rozwoju firmy oraz zwiększanie zatrudnienia o około 60 pracowników rocznie, a także ogromne zaangażowanie w działalności CSR dla lubelskiej społeczności.

KATEGORIA MŁODE FIRMY

Wyróżnienia

CHEMNOVATIC Sp. z o.o. Sp. k.
za ciągły rozwój technologii podnoszący jakość produktów, współpracę B+R z Politechniką Lubelską oraz ambitne plany inwestycyjne prowadzące do dołączenia do czołówki firm europejskich.

CODETE Sp. z o.o. Sp. k.
za systematyczny wzrost zatrudnienia i rozwój firmy, szerokie portfolio kompetencyjne, elastyczną metodę pracy z klientem oraz zdywersyfikowanie rynków zbytu.

DataArt Poland Sp. z o.o.
za wkład i zaangażowanie w rozwój miasta poprzez inicjowanie szeregu działań inspirujących przyszłość i kształtujących tożsamość branży.

PRZEMYSŁY KREATYWNE

Wyróżnienie

GIS Support Sp. z o.o.
za pozytywny wpływ na kształtowanie wizerunku miasta jako jednostki nowoczesnej i innowacyjnej, a także otwartej na wykorzystanie nowych technologii.

NAGRODA SPECJALNA

Grupa Żagiel
za aktywne działanie na rzecz rozwoju gospodarczego miasta, zdywersyfikowany model działalności, systematyczne zwiększanie zatrudnienia oraz szeroką działalność charytatywną.

Partnerem głównym tegorocznego wydarzenia była Grupa spożywcza **SuperDrob S.A.**, oferująca produkty z drobiu i dania gotowe.
Partnerami byli również **Bank Millennium** oraz **PwC**, natomiast sponsorami: **BZK Alco, Grupa Ambra, Cisowianka** oraz **Grupa Colian.**
Redakcja **„Nowego Tygodnia w Lublinie"** była jednym z patronów medialnych Konkursu o Nagrodę Gospodarczą Prezydenta Miasta Lublin.

X EDYCJA KONKURSU NA NAJLEPSZĄ PRACĘ DYPLOMOWĄ Podczas piątkowej gali rozstrzygnięto także konkurs na najlepszą pracę dyplomową z zakresu szeroko rozumianego rozwoju gospodarczego Lublina, obronioną na dowolnej uczelni i kierunku studiów nie wcześniej niż w 2016 r. Nagrodę główną w wysokości 6000 złotych zdobyła **Monika Ciechmiszczuk** (Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej). Wyróżnienia, każde w wysokości 2000 złotych, otrzymali: **Weronika Kaznowska** i **Filip Jakubczak** (oboje Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej) oraz **Tomasz Jaskólski** (Wydział Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu KUL).
Trzymiesięczny staż w Urzędzie Miasta Lublin wygrał **Miłosz Mleczko** (Wydział Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej).

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI (7)

POWIAT ŚWIDNICKI: Opozycja widzi w tym politykę

Rybczewice nie po drodze

Powiatowy radny Grzegorz Osajkowski upomina się o remont czterech powiatowych dróg na terenie gminy Rybczewice oraz naprawę chodnika prowadzącego do znajdującego się w Rybczewicach mostu. Starostwo nie ma jednak dla radnego i mieszkańców gminy dobrych wiadomości. W projekcie przyszłorocznego budżetu powiat nie przewidział pieniędzy na gruntowne remonty dróg w tej gminie.

Osajkowski (PSL) wnioskuje o poprawę dróg Rybczewice-Suchodoły-Fajsławice, Stryjno-Krzczonów, Częstoborowice-Pustelnik oraz Pilaszkowice Pierwsze-Zygmuntów. W dwóch pierwszych przypadkach chodzi o gruntowny remont, w pozostałych chociaż o solidną, bieżącą naprawę.

– Pragnę zwrócić zarządowi ponownie uwagę, że wójt i rada gminy Rybczewice są gotowe partycypować w kosztach tych inwestycji i tylko proszą o wskazanie dróg i terminów, kiedy one mogą zostać zrealizowane – napisał **Grzegorz Osajkowski** w interpelacji do starosty powiatu.

Radny przypomina, że w przypadku gruntowej drogi Częstoborowice-Pustelnik pod koniec poprzedniej kadencji wyrównano jej nawierzchnię, ale teraz znowu pojawiły się duże ubytki i wyrwy, które jeszcze przed zimą wymagają uzupełnienia i nawiezienia tłucznia. Podobnie się ma sprawa z drogą Pilaszkowice Pierwsze-Zygmuntów, która po jesiennych słotach jest w tak złym stanie, że kierowca autobusu dowożącego tą drogą dzieci do szkoły stwierdził, że ma z tym coraz większy problem bez narażania pojazdu na uszkodzenie. Radny zwraca również uwagę, że podczas zrealizowanego w 2018 roku przez poprzedni zarząd powiatu remontu mostu w Rybczewicach jego wykonawca uszkodził prowadzący do obiektu chodnik, który zapadł się pod ciężarem wykorzystywanego podczas prac ciężkiego sprzętu. – Kiedy zarząd wystąpi do wykonawcy o wykonanie naprawy w ramach gwarancji i czy jest szansa na naprawienie tego ciągu pieszego jeszcze przed zimą? – pyta starostę Osajkowski.

Odpowiedź, jaką uzyskał, pewnie nie zadowoli ani jego, ani mieszkańców gminy Rybczewice.

„Przedstawienie Radzie Powiatu do akceptacji propozycji zabezpieczenia w budżecie na rok 2020 środków na realizację zadań inwestycyjnych zlokalizowanych na drogach powiatowych położonych w obszarze gminy Rybczewice, będzie możliwe, gdy „montaż środków finansowych" (własnych Powiatu, Gminy, zewnętrznych) wykaże realną możliwość realizacji zamierzeń" – wyjaśnił radnemu urzędniczą nowomową sekretarz powiatu **Mirosław Kwiatosz**, dlaczego remontu dróg Rybczewice-Suchodoły-Fajsławice i Stryjno-Krzczonów nie ujęto w projekcie przyszłorocznego budżetu powiatu.

Odnośnie naprawy dróg Częstoborowice-Pustelnik i Pilaszkowice Pierwsze-Zygmuntów sekretarz poinformował, że ich wyrównanie przeprowadzone zostanie jeszcze przed zimą w ramach bieżącego utrzymywania dróg powiatowych, choć jak zauważył, w ocenie zarządcy stan nawierzchni drogi Pilaszkowice Pierwsze-Zygmuntów nie zagraża bezpieczeństwu zmotoryzowanych.

Co do naprawy ciągu pieszego przed mostem w Rybczewicach sekretarz Kwiatosz, stwierdził, że nie może wystąpić o to do wykonawcy remontu mostu – z materiałów, jakie posiada starostwo, wynika, że to nie wykonawca spowodował wskazane przez radnego uszkodzenia. – Opisany w zapytaniu stan wskazanego obszaru występował już przed rozpoczęciem robót – podkreśla Kwiatosz.

Powiatowa opozycja, komentując odpowiedź starostwa, wskazuje, że zdecydowana większość inwestycji drogowych realizowanych przez obecne władze powiatu koncentruje się w Świdniku i gminie Mełgiew. – Znamienne jest, że na sześć dróg, które dotąd powiat zgłosił do dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych, pięć dotyczyło dróg na terenie gm. Świdnik i Mełgiew, gdzie podobnie jak w powiecie rządzi PiS – mówi jeden z opozycyjnych radnych. – Z terenu gminy Rybczewice zarząd powiatu nie zgłosił dotąd do remontu z FDS żadnej drogi a z gminy Trawniki jedną. W obydwu tych gminach rządzą wójtowie popierani przez PSL. To może nasuwać wątpliwości, czy niektóre samorządy nie są tu faworyzowane ze względów politycznych.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: We wtorek sesja

Powiat zaplanuje strategiczne inwestycje

W najbliższy wtorek 26 listopada odbędzie się sesja Rady Powiatu Świdnickiego. Najważniejszym jej punktem będzie przyjęcie Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2020-2024.

W programie sesji znalazła się też informacja o stanie realizacji planowanych i wykonywanych inwestycji drogowych – m.in. II etapu przebudowy ul. Racławickiej, przebudowy drogi Gardzienice-Fajsławice, Mełgiew-Milejów i mostu nad rzeką Giełczew w ciągu drogi Biskupice-Fajsławice. Zarząd powiatu ma przedstawić również radnym stan zaawansowania przygotowywania dokumentacji projektowych przebudowy drogi Mełgiew – Kajetanówka, Wólka Lubelska-Świdnik Duży – Janowice, rozbudowy drogi Krępiec – Minkowice oraz budowy ciągu komunikacyjnego dla pieszych przy drodze Pełczyn – Trawniki – Kolonia Dobryniów w Oleśnikach w gminie Trawniki.

Radni podejmą uchwałę o przystąpieniu przez powiat do realizacji programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej" – edycja 2019-2020". Program finansowany jest ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Jego celem jest wprowadzenie usługi asystenta dla osób niepełnosprawnych mających orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

– Dzięki projektowi osoby te będą miały możliwość skorzystania z pomocy asystenta m.in. przy wykonywaniu codziennych czynności, załatwieniu spraw urzędowych, czy podejmowaniu aktywności społecznej. Program ma na celu również przeciwdziałanie dyskryminacji i wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych poprzez umożliwienie im uczestnictwa w wydarzeniach społecznych, kulturalnych czy sportowych – czytamy w uzasadnieniu projekcie uchwały.

Na sesji radni ustalą również przyszłoroczny program współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi.

Najważniejszym punktem obrad będzie jednak dyskusja i głosowanie nad przyjęciem Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Powiatu Świdnickiego na lata 2020-2024. Zarząd powiatu proponuje ujęcie w nim inwestycji drogowych na łączną kwotę niemal 35,5 mln zł, przeznaczenie ok. 410 tys. zł na rozwój i modernizację wyposażenia i infrastruktury służącej ochronie środowiska i ponad 35,6 mln zł na rozwój i modernizację infrastruktury ochrony zdrowia i pomocy społecznej. Na inwestycje z zakresu infrastruktury edukacyjnej i sportowej zarząd chce przeznaczyć ponad 9 mln zł), a na rozwój i modernizację infrastruktury komunikacyjnej ponad 5,6 mln zł. W sumie władze powiatu zaproponowały ujęcie w Programie aż 42 inwestycji o łącznej wartości ok. 86,2 mln zł, z czego część miałyby pokryć środki zewnętrzne.

JN

ŚWIDNIK: W końcu…

Przy cmentarzu powstanie prawdziwy parking

Problem braku parkingu przy cmentarzu komunalnym przy ul. Wyszyńskiego znany jest władzom miasta. O jego budowę od dawna wnioskowali mieszkańcy jak również radni. I tym oczekiwaniom powinno się stać zadość, bo w projekcie budżetu miasta na 2020 rok znalazły się pieniądze na wykonanie inwestycji, a ratusz deklaruje, że jeśli tę uda się przygotować, to ruszy również sama budowa.

Jest szansa, że już przed przyszłorocznymi świętami Wszystkich Świętych przy świdnickim cmentarzu powstanie utwardzony, oświetlony parking

W okolicy świdnickiej nekropolii nie ma gdzie dogodnie zaparkować samochodu, co daje się we znaki zwłaszcza w okresie świąt Wszystkich Świętych. Położony obok cmentarza plac, gdzie teraz zatrzymują auta osoby przyjeżdżający na groby bliskich, jest zbyt mały, a do tego nieutwardzony, przez co po deszczu zmienia się w błotnistą breję. Podczas tegorocznych Zaduszek doszło w tym miejscu do poważnego wypadku – starsza pani wyszła zza stojących wzdłuż ulicy aut wprost pod koła nadjeżdżającego samochodu i z poważnymi obrażeniami trafiła do szpitala.

Na początku tego roku z wnioskiem o wybudowanie w tym miejscu parkingu z prawdziwego zdarzenia, najlepiej jeszcze przed 1 listopada, wystąpił do burmistrza Waldemara Jaksona radny **Andrzej Krupa**. Wówczas burmistrz odpowiedział, że miasto ma to na uwadze, ale w tym roku nie ma to środków i wniosek radnego zostanie potraktowany jako propozycja do ujęcia w projekcie budżetu na 2020 rok.

Ostatnio wniosek Krupy wsparł jego kolega z Klubu Radnych Burmistrza W. Jaksona, przewodniczą Rady Miasta Świdnik, **Włodzimierz Radek**.

– Przy cmentarzu jest problem z prawidłowym parkowaniem samochodów, m.in. z powodu braku na istniejącym placu wyznaczonych miejsc dla aut. Tworzy się przez to bałagan komunikacyjny, co widać w okresach świątecznych. Problem ten był już wielokrotnie poruszany w różnych wypowiedziach radnych – napisał przewodniczący Radek w interpelacji złożonej na początku listopada do burmistrza Jaksona.

Odpowiedź dostał w zeszłym tygodniu. – W materiale planistycznym do opracowania projektu budżetu gminy Miejskiej Świdnik na 2020 rok uwzględniono zadanie pn. „Dokumentacja projektowa budowy ul. Chryzantemowej w Świdniku wraz z parkingiem i dostosowaniem do projektu zagospodarowania terenu cmentarza komunalnego przy ul. Wyszyńskiego w Świdniku. Projekt dokumentacji jest już w przygotowaniu. Natomiast gdy otrzymamy pozwolenie na budowę, to od razu ją rozpoczniemy. Myślę, że uda się to zrealizować już w przyszłym roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji rozwoju.

JN

ŚWIDNIK: To byłoby jedyne takie centrum w regionie

Miasto powalczy o pieniądze dla niepełnosprawnych

Ratusz chce w przyszłym roku rozbudować siedzibę Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną przy ul. Kościuszki 8 w Świdniku i utworzyć w niej m.in. mieszkania dla podopiecznych. Przedsięwzięcie ma kosztować 2 mln złotych i zostać sfinansowane ze środków budżetu państwa. Dzięki niemu osoby niepełnosprawne mogłyby korzystać z pomocy czy rehabilitacji przez siedem dni w tygodniu bez konieczności codziennego dojeżdżania na spotkania, czy zajęcia.

Jeśli miastu uda się pozyskać dotację budynek PSONI czeka przebudowa, po której w obiekcie powstaną m.in. pokoje do zamieszkania dla osób niepełnosprawnych

Miasto chce ubiegać się o dotację z powołanego w tym roku przez rząd Programu „Centra Opiekuńczo-Mieszkalne", którego celem jest uzupełnienie systemu wsparcia osób niepełnosprawnych o dodatkową usługi w postaci zapewnienia im możliwości zamieszkiwania w formie pobytu dziennego lub całodobowego w ośrodkach, z których pomocy korzystają. Taką możliwość świdnicki ratusz chciałby stworzyć osobom, które korzystają ze wsparcia Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Świdniku przy ul. Kościuszki 8 prowadzącego dziś dla swoich podopiecznych Dzienne Centrum Aktywności, Warsztat Terapii Zajęciowej czy Środowiskowy Dom Samopomocy.

W tym celu planuje nadbudowę obecnego pawilonu PSONI i dobudowanie do niego dwukondygnacyjnego skrzydła oraz przebudowę wszystkich wewnętrznych instalacji.

– Sama baza lokalowa obejmowałaby część dzienną i mieszkalną. W tej pierwszej znajdą się sale zajęć, pracowanie, toalety, pokój opieki całodobowej, pokój opiekuna, gabinet pedagogiczny, pokój socjalny, gabinet integracji sensorycznej, pomieszczenia biurowe, salon, pomieszczenia porządkowe i szatnia, zapewniające możliwość świadczenia całotygodniowych usług dla uczestników – wymienia **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. – Chcemy, by nasz ośrodek był jak najlepszy i w pełni komfortowy. To, czy w przyszłym roku uda się nam to zrealizować, zależy jednak od pozyskania dotacji – zaznacza.

Ośrodek PSONI, choć nie należy do samorządu, tylko jest prowadzony przez organizację pozarządową, od zawsze może liczyć na wsparcia miasta. W zeszłorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, w gronie dofinansowanych inicjatyw, znalazł się projekt „Zielone tarasy – miejscem rekreacji i integracji mieszkańców Świdnika". W ramach tego kosztem 116 tys. zł z myślą o poprawie warunków rehabilitacji osób niepełnosprawnych i ich integracji przy budynku PSONI wykonano taras naziemny o pow. ok. 50 mkw. oraz wyremontowano taras nad salą rehabilitacyjną (ok. 60 mkw.).

JN

ŚWIDNIK: I Świdnickie Forum Nauczycieli z Pasją

Jak uczyć, to tylko z pasją

W minioną środę odbyło się I Świdnickie Forum Nauczycieli z Pasją.

– Można pytać, co jest ważniejsze – pasja czy powołanie? Według mnie zdecydowanie to pierwsze. Ze swojej edukacji w zasadzie pamiętamy tylko nauczycieli z pasją, którzy byli dla nas mentorami. Każda ich lekcja była wspaniałym przeżyciem. Na tej sali widzę wielu takich pedagogów. Dziękuję im oraz wszystkim zaangażowanym w przygotowanie spotkania – powiedział otwierając Forum, burmistrz **Waldemar Jakson.**

– Postrzegam forum jako szczególnie pożyteczne i korzystne. Wierzę, że będzie początkiem dobrej tradycji w naszym województwie. Chwała Świdnikowi, że od niego się zaczęło. Życzę państwu, żeby wszystkie dobre pomysły zafunkcjonowały w życiu społeczności szkolnych – podkreślała **Bożena Ćwiek** z Lubelskiego Kuratorium Oświaty, zaznaczając, że takie spotkania są cenniejsze niż wiedza teoretyczna.

Forum było okazją do wymiany doświadczeń i podzielenia się dobrymi rozwiązaniami i praktykami. O swoich niestandardowych metodach pracy z przedszkolakami i uczniami oraz realizowanych nietuzinkowych projektach edukcyjno-wychowawczych opowiadali: **Dorota Basiak** i **Anna Łakota** („Zespół tańca ludowego w przedszkolu", Przedszkole nr 7); **Anna Bryk**, **Barbara Hajkowska-Pirek** i **Angelika Biała** (warsztaty Montessori „Piękny człowiek – skąd przyszedł i dokąd zmierza", Zespół Przedszkoli nr 2); **Anna Bubicz** (autorski program społeczno-patriotyczny „Trwałe wartości, proste metody", Zespół Przedszkoli nr 1); **Ewa Groszek** (autorski program artystyczno-teatralny „Sztuka moja pasja", opracowany wspólnie z **Beatą Olejnik**, **Beatą Jawornicką**, **Elżbietą Kozioł** i **Agnieszką Kwiatosz-Siczek**, Przedszkole nr 5); **Anna Kuczyńska** („Personalistyczna koncepcja wychowania oraz holistyczna edukacja człowieka jako wyzwanie dla wychowania fizycznego w XXI wieku", Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1); **Ewa Nawrocka** („Dlaczego spacerowanie w szkole może być uczące?", Szkoła Podstawowa nr 7); **Anna Owsicka-Mazur** („Program nauki języka niemieckiego DSD1, metody pracy w oddziałach dwujęzycznych", Szkoła Podstawowa nr 3); **Marcin Paśnikowski** (Szkoleniowe wyjazdy nauczycieli „Guadeloupe Adventure, czyli jak dostać POWERa podczas mobilności Kadry edukacji szkolnej", Szkoła Podstawowa nr 5), **Emilia Tokarska** („Pedagogika planu Daltońskiego w edukacji wczesnoszkolnej", Szkoła Podstawowa nr 3) i **Łukasz Wnuczek** („Wykorzystanie komiksów w nauczaniu języka obcego", SP nr 5).

Gościem specjalnym spotkania była **Jadwiga Dejko**, wieloletnia nauczycielka, autorka oraz współautorka podręczników dydaktycznych i ekspertka Ministerstwa Edukacji Narodowej ds. podstawy programowej edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej oraz inicjatorka zbiórki pieniędzy na renowację grobu śp. **Olgi Kiślak** (1900-1983) na cmentarzu w Kazimierzówce w gminie Głusk, która w czasie II wojny światowej, w okupowanej Polsce, prowadziła tajne komplety, a po wojnie zorganizowała pierwszą 4-klasową szkołę podstawową w Adampolu, będącej początkiem 11-letniej szkoły podstawowej i średniej w Świdniku.

– Konferencja poświęcona jest nauczycielom z pasją. Myślę, że pedagog nie może być inny. Wychowujmy ku wartościom i przez wartości. Ukazujmy przykłady z literatury, ale także doświadczenia dzieci, ich obserwacje zaczerpnięte z otoczenia. Niech naszą życiową pasją stanie się czynienie dobra, rozsiewanie radości i docenianie tego, co mamy – mówiła do zebranych **Jadwiga Dejko**.

JN

VII LO podsumowało konkurs o swojej patronce

Konopnicka niezmiennie inspiruje

– W przyszłym roku przypada 110. rocznica śmierci Marii Konopnickiej. Chcieliśmy przygotować młodzież do tych obchodów i poświęcić twórczości naszej patronki szkolne konkursy. W 2020 roku nasza szkoła świętowała będzie także 65. rocznicę powstania – mówi Małgorzata Markowska, dyrektor VII LO.

No i właśnie dlatego 20 listopada w Trybunale Koronnym odbyła się Gala Finałowa Wojewódzkiego Konkursu Artystycznego „Czytając Konopnicką…". Konkurs organizowało VII LO, któremu patronuje wybitna polska pisarka.

Liceum zorganizowało pierwszą edycję międzyszkolnego konkursu krasomówczego, w którym wziąć mogli udział uczniowie szkół podstawowych. Ich zadaniem było wygłoszenie mowy popisowej, której punktem wyjścia była myśl Marii Konopnickiej z wiersza „Stopnie poznania". Dodatkowo w tym roku licealiści przebrani w historyczne stroje brali udział w Narodowym Czytaniu nowel polskich pisarzy przed lubelskim ratuszem. Zorganizowali również konkurs plastyczny poświęcony dziełom autorki „Roty" i konkurs wiedzy o jej życiu adresowany do uczniów szkół, którym patronuje Konopnicka.

W Trybunale Koronnym odbyła się nie tylko gala zwycięzców konkursów, ale i przegląd ich twórczości. Laureatem konkursu krasomówczego został **Karol Deptuś**, uczeń klasy V d z SP nr 38 w Lublinie. – W czasie występu na pewno trzeba się patrzeć na publiczność, nie uciekać wzrokiem, bo to wszystko psuje i nie plątać słów – radzi Karol. – Nie wolno się stresować – dodaje uczeń, który przygotował do recytacji wiersz M. Konopnickiej „Co mówi zegar". – Syn od najmłodszych lat wykazywał zdolności i aktorskie i krasomówcze.

Ośmioletnia Lena Trepiak (SP nr 19 w Lublinie), najmłodsza uczestniczka konkursu, zajęła w nim doskonałe, trzecie miejsce

Szybko zaczął mówić, a nauka na pamięć nie sprawia mu trudności. Uważam, że się do tego nadaje i być może odnalazł swoją drogę – dodaje jego mama Joanna. – Ja namalowałam obrazek do bajki „Na jagody", bo lubię chodzić do lasu – powiedziała jedna z najmłodszych uczestniczek konkursu plastycznego **Lena Trepiak**, uczennica klasy I B z SP nr 19 w Lublinie. Dziewczynka zdobyła trzecie miejsce.

Wojewódzki Konkursu Wiedzy o Życiu i Twórczości Marii Konopnickiej realizowany był przy wsparciu Miasta Lublin w ramach projektu Miasto kultury – Czytając Konopnicką...

(EM.K.)

Wojewódzki Konkurs Artystyczny – laureaci:

Konkurs plastyczny. Ilustracje do utworów Marii Konopnickiej (kategoria klasy 1-3): I miejsce – Marcel Duź, 7 lat, SP w Zaczarniu, II miejsce – Antoni Smerecki, 8 lat, SP nr 3 w Krośnie, III miejsce – Lena Trepiak, 8 lat, SP nr 19.

Kategoria II (klasy 4-6): I miejsce – Wanessa Bielenia, 12 lat, SP nr 52 w Lublinie oraz Katarzyna Surmacz, 11 lat, SP nr 3 w Krośnie, II miejsce – Aleksandra Jastrzębska, 11 lat, SP w Starym Zakrzewie, III miejsce – Anna Chapska, 12 lat, SP nr 4 w Lublinie.

Wyróżnienia: Alicja Zaremba, 12 lat, SP nr 4 w Lublinie, Filip Czeczko, 11 lat, SP nr 75 w Warszawie, Zuzanna Indyk, 8 lat, SP nr 3 w Krośnie, Wojciech Góra, 7 lat, SP nr 23 w Lublinie.

Promocje na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie

Nie bójcie się wyzwań...

21 listopada w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego w Lublinie odbyła się uroczysta promocja doktorów i doktorów habilitowanych. Tytuły doktora nauk medycznych otrzymało 59 młodych naukowców, a doktora habilitowanego – 17.

– Wasz udział, młodych naukowców, w tworzeniu nowej rzeczywistości to szansa na nowe odkrycia, a także utrwalenie i poprawienie tego, co ktoś przed wami już zrobił. Bardzo ważny jest szacunek do dokonań waszych poprzedników, nauczycieli, mentorów i mistrzów – zwrócił się do zebranych podczas uroczystości prof. dr hab. **Andrzej Drop**, rektor UM. – Inspiracją dla nas, medyków, farmaceutów, pracowników wszystkich dziedzin nauk o zdrowiu jest chory człowiek, pojawiają się nowe wyzwania, którym musimy sprostać. To wpływa na nasze zaangażowanie, na możliwości poszukiwań, dyskusję, skierowanie naszej energii, mocy, wiedzy i umiejętności na zgłębianie i rozwiązywanie czasem wielu niewiadomych. Nie wolno być biernym, bo nie uratujemy wtedy chorego, który tego ratunku od nas oczekuje. Lekarz akademicki, doktorant, docent i profesor to stratedzy w walce z chorobą, to osoby, które poszukują, badają, dyskutują, publikują i nie boją się wyzwań, uczestnicząc dynamicznie w procesie tworzenia – dodał.

(EM.K.)

Dyplomy doktora habilitowanego odebrali: dr n. med. Joanna Bartosińska z Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Dermatologii Dziecięcej UM w Lublinie; dr n. med. Wojciech Kwaśniewski z Kliniki Ginekologii Onkologicznej i Ginekologii UM w Lublinie, dr n. med. Anna Szabelska z Zakładu Protetyki Stomatologicznej UM w Lublinie, dr n. med. Witold Zgodziński z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego UM w Lublinie, dr n. med. Grzegorz Guzik z Oddziału Ortopedii Onkologicznej Szpitala Specjalistycznego Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie, dr n. med. Witold Janusz z Kliniki Neurochirurgii i Neurochirurgii Dziecięcej UM w Lublinie, dr n. med. Bożena Jarosz z Kliniki Neurochirurgii i Neurochirurgii Dziecięcej UM w Lublinie, dr n. med. Janusz Kudlicki z Katedry i Kliniki Kardiologii UM w Lublinie, dr n. med. Tomasz Saran z Ośrodka Rehabilitacji Instytutu Medycyny Wsi, dr n. med. Anna Steć z Kliniki Nefrologii UM w Lublinie, dr n. biol. Jacek Topczewski z Zakładu Biochemii i Biologii Molekularnej UM w Lublinie, dr n. farm. Tomasz Baj z Zakładu Farmakognozji UM w Lublinie, dr n. farm. Anna Hawrył z Zakładu Chemii Nieorganicznej UM w Lublinie, dr n. wet. Mirosława Koronkiewicz z Narodowego Instytutu Leków, dr n. farm. Katarzyna Szewczyk z Zakładu Botaniki Farmaceutycznej UM w Lublinie, dr n. med. Bartłomiej Drop z Zakładu Informatyki i Statystyki Medycznej z Pracownią Zdalnego Nauczania UM w Lublinie, dr n. med. Piotr Gawda z Zakładu Rehabilitacji i Fizjoterapii UM w Lublinie.

LPEC edukuje najmłodszych o ekologicznym ogrzewaniu

Uczą o cieple

„Lekcję ciepła" przeprowadzili 20 listopada pracownicy LPEC w Szkole Podstawowej nr 24 przy ul. Niecałej. Potem uczniowie tej placówki obejrzeli elektryczny autobus, zaparkowany tego dnia na pl. Litewskim i przebili czarne balony, które symbolizowały smog.

Lekcje ciepła w lubelskich szkołach LPEC prowadzi od 2014 roku. W przystępny sposób, przy pomocy bajkowych bohaterów, ciepłownicy informują, w jaki sposób można chronić środowisko. – Dzieci mogą się dowiedzieć, jak powstaje ciepło, w jaki sposób dostaje się do grzejników i jak postępować, by zużywać ciepła jak najmniej oraz czy możemy wpłynąć na jakość powietrza w Lublinie – mówi **Marek Goluch**, prezes LPEC. – Chcemy zaczynać od edukacji najmłodszych – dodaje.

– Odkąd prowadzimy lekcje ciepła w lubelskich szkołach, widzimy, w jaki sposób zmienia się wiedza dzieci. Pięć lat temu jeszcze temat smogu nie był tak powszechny. Teraz drugoklasista świetnie potrafi wymienić co najmniej trzy źródła ekologicznego ciepła – mówi **Teresa Stępniak-Romanek**, rzecznik prasowy Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Ekologiczną wiedzą na pewno mogą pochwalić się najmłodsi z SP nr 24. – Smog to jest taki bardzo wielki dym, przez którego ludzie się duszą – mówi **Wiktor Zwierzchowski**, uczeń klasy II B. – To taka jakby mgła, bardzo niedobra dla ludzi. Oni przez nią chorują – dodaje chłopiec.

– Nie wolno palić w piecu plastikowych butelek i lepiej nie palić węglem – mówi **Aniela Bęczyńska**, także z IB.

– Lekcja Ciepła odbyła się w naszej szkole po raz pierwszy, ale zapewniam, że nie jest to ostatni raz. Będziemy współpracować z LPEC – podkreśla **Barbara Wanat**, dyrektor SP 24.

Ekologiczna akcja odbyła się w ramach kampanii „Masz wpływ na dobrą atmosferę". Jest kolejnym działaniem edukacyjno-społecznym, realizowanym pod wspólnym hasłem „Miasto to też Twój dom", koordynowanym przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Zajęcia zakończyło wspólne zdjęcie uczestników z wiceprezydentem Lublina, Arturem Szymczykiem i prezesem LPEC, Markiem Goluchem

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agacie i Sylwestrowi 17 listopada o godzinie 23.20 urodziła się córka Natalia

Agnieszce 10 listopada o godzinie 0.12 urodził się syn Szymon

Agnieszce i Danielowi 19 listopada o godzinie 8.55 urodziła się córka Iza

Aleksandrze i Konradowi 14 listopada o godzinie 17.07 urodziła się córka Aniela

Andżelice i Erykowi 12 listopada o godzinie 15.02 urodził się syn Dawid

Anecie i Sylwestrowi 20 listopada o godzinie 12.14 urodziła się córka Dominika

Anecie i Sylwestrowi 20 listopada o godzinie 12.15 urodziła się córka Marcelina

Angelinie i Mateuszowi 19 listopada o godzinie 10.01 urodził się syn Cezary

Dorocie i Łukaszowi 20 listopada o godzinie 10.49 urodził się syn Ksawier

Elwirze i Łukaszowi 17 listopada o godzinie 11.57 urodziła się córka Laura

Izabeli i Tomaszowi 8 listopada o godzinie 4.41 urodziła się córka Kamila

Justynie i Tomaszowi 21 listopada o godzinie 6.45 urodził się syn Zbigniew

Natalii i Damianowi 18 listopada o godzinie 5.15 urodził się syn Jaś

Konrad Czerniak odwiedził uczniów Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi

Pytań do pływackiego mistrza nie było końca

Jak to się stało, że pokochał pływanie? W ilu mistrzostwach brał dotąd udział? Jakie ma hobby? Ile krajów zwiedził? To tylko kilka pytań, które zadali w ubiegły czwartek uczniowie Prywatnej Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Lublinie Konradowi Czerniakowi, najlepszemu lubelskiemu pływakowi, trzykrotnemu medaliście mistrzostw świata, byłemu mistrzowi Europy.

Wizyta wychowanka puławskiej Wisły, od kilku lat reprezentującego AZS UMCS, była okazją do zajrzenia za kulisy sportowego świata. Młodzież przekonała się, jak ważne w osiągnięciu sukcesu są systematyczność, pokora i ciężkie treningi oraz wiara we własne umiejętności.

Konrad Czerniak podczas spotkania opowiedział, jak zaczęła się jego przygoda z pływaniem, jak łączył pływanie z nauką w szkole. Zdradził też, jak wygląda jego codzienny trening, ile czasu poświęca mu oraz ile trwa przygotowanie do najważniejszych startów.

Na koniec przygotował także niespodziankę dla szkoły w postaci pamiątkowej koszulki z autografem.

Nie mogło zabraknąć również autografów i zdjęć z utytułowanym zawodnikiem.

(AGNIESZKA **KOWALSKA**, **RED.**)

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Czterech emerytów pojechało na wakacje do Gdyni. Spacerują po mieście. Nagle patrzą: knajpa i napis: „Wszystkie drinki po 10 groszy". Zszokowani tą informacją wchodzą do środka.

Knajpka milutka, czyściutko, dużo miejsca, sporo ludzi.

Od progu słyszą głos sympatycznego barmana:

– Witam, panowie! Proszę, tutaj jest miejsce. Cóż wam nalać?

– Prosimy cztery kieliszki Martini.

– Już podaję... Proszę, 40 groszy.

Panowie spojrzeli po sobie, zapłacili, wypili, zamówili kolejną kolejkę. Znowu zapłacili 40 groszy. Zamówili jeszcze po jednym Martini i znów 40 groszy. W końcu jeden nie wytrzymał i pyta barmana:

– Niech pan nam wytłumaczy, czemu tu jest tak tanio?

– Wie pan... Sprawa wygląda tak. Przez lata byłem marynarzem, ale zawsze marzyłem aby mieć swoją knajpkę. Gdy wygrałem na loterii 25 milionów dolarów, wróciłem do Polski, kupiłem lokal i ponieważ lubię ludzi, postanowiłem sprzedawać tu tanie drinki. Mając tyle pieniędzy, nie muszę zarabiać. Robię to, co lubię, poznając przy okazji wiele ciekawych osób.

Jeden z emerytów jest zachwycony:

– Co za wspaniała historia! A proszę mi powiedzieć, czemu tamci trzej w kącie siedzą tu od 40 minut, ale nic nie zamawiają?

– Aaa, ci. Przyjechali z Poznania i teraz czekają, bo od 18 wszystko będzie o 50 procent taniej.

***

Żona mówi do męża:

– Tak dalej być nie może!! Musisz wybrać! Piwo albo ja!

Mąż myśli, myśli, w końcu pyta:

– A ile tego piwa?

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Za oknem jesień, a w sercu wiosna. Barany w stałych związkach przekonają się, że stara miłość nie rdzewieje, a te samotne znajdą nowe uczucie. Poprawa w finansach.

Byk (21.04 – 20.05)

Na początku tygodnia Byki wezmą kłopoty za rogi i wyjdą z tej potyczki zwycięsko. Triumfować też będą na gruncie zawodowym – szykuje się jakiś wielki sukces. Będą się cieszyć także dobrym humorem.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Jeśli sądzisz, że wygrana na loterii Ciebie nie dotyczy, teraz możesz zmienić zdanie. Nie graj jednak wysoko. Ktoś z Twojego otoczenia da Ci znak, że jesteś dla niego kimś wyjątkowym. Szansa na wielką miłość.

Rak (22.06 – 22.07)

Plany trzeba realizować, nie zasypiaj więc gruszek w popiele i działaj, bo teraz bez kłopotu doprowadzisz do rozkwitu każde przedsięwzięcie. Znajdziesz oparcie w rodzinie, która zadba, byś się nie przemęczał.

Lew (23.07 – 23.08)

Szykuje się spokojny tydzień. Bez forsownych działań zrealizujesz swe zadania, znajdując czas także dla bliskich. Rozwikłasz kilka problemów spędzających Ci sen z oczu. Możesz być dobrej myśli.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny cieszyć się będą przychylnością losu, sympatią otoczenia i pełnym portfelem. W dobrym zdrowiu i z uśmiechem szybko „zaliczysz" tydzień, a w weekend miła niespodzianka i wyjazd.

Waga (23.09 – 23.10)

Przypływ gotówki zasili Twój portfel. Bogate będzie również życie uczuciowe Wag. Poznają kogoś wyjątkowo miłego, ciesząc się jego wzajemną sympatią. Czyżby to miłość?

Skorpion (24.10 – 22.11)

Dobry czas na zerwanie z rutyną i dostrzeżenie uroków życia. Pomoże w tym ktoś bliski, kto udowodni Skorpionowi, że jest dla niego naprawdę ważny. Szykuje się stabilizacja finansowa, a brak trosk poprawi Wasz nastrój.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Życie zawodowe Strzelców może ulec zmianie za sprawą jakiejś ciekawej propozycji. Potrzebna będzie jednak szybka decyzja, w której podjęciu pomocne będą rady partnera. Zbliżają się miłe niespodzianki.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce znajdą się na celowniku Amora. Ugodzone jego strzałą będą żyć miłością i dla miłości. Mogą sobie na to pozwolić, bo szykuje się tydzień bez ważnych, pilnych spraw.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Dobre informacje są na wagę złota. Takich wieści otrzymasz w najbliższych dniach bez liku. Dobry humor będzie więc zapewniony. Pojawi się szansa na dodatkowe pieniądze. Miej oczy szeroko otwarte. Nie przegap okazji!

Ryby (20.02 – 20.03)

W najbliższym tygodniu Ryby nie będą miały powodów do narzekań: przybędzie gotówki, poprawi się zdrowie, a ubędzie kłopotów i zmartwień. Ktoś miły okaże wiele dowodów sympatii.

Kościół oddał chwałę Królowi

Cześć! Wszechwładnemu

24 listopada Kościół katolicki przeżywał uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. W lubelskiej świątyni pw. Chrystusa Króla przy ul. Ponikwoda 32 już od piątku, 15 listopada, odprawiano nowennę, żeby przygotować wiernych do odpustu.

Na zakończenie sumy odpustowej w tej parafii, w ostatnią niedzielę o godzinie 12 odnowiono złożony przed trzema laty akt przyjęcia Jezusa Chrystusa na Króla i Pana. Była to okazja do podziękowania za łaski, jakich Chrystus udziela każdego dnia całej wspólnocie parafii. Szczególnym darem dnia odpustu była możliwość darowania wszystkich kar doczesnych tym, którzy z czystym sercem przyjęli Komunię św. i pomodlili się w intencjach polecanych przez Papieża.

Dogmat o jedności ludzkiej natury

Idea Chrystusa Króla stała się dominująca w chrześcijaństwie od IV wieku, po ogłoszeniu przez sobór nicejski w 325 roku dogmatu o jedności Boskiej natury. Jednak do Kościoła święto wprowadził dopiero 25 listopada 1925 roku Pius XI. 11 grudnia 1925 roku encyklika „Quas Primes", w której papież sformułował program odnowy świata katolickiego, a przez niego i całej ludzkości, rozszerzyła je na cały Kościół.

Najpierw święto obchodzono w ostatnią niedzielę października, ale reforma soborowa z 1969 roku przeniosła uroczystość na ostatnią niedzielę listopada. Papież nakazał, aby we wszystkich kościołach, tego dnia, po nabożeństwie głównym, była odmawiana, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu. U Ewangelików, święto nosi nazwę Niedzieli Wieczności.

Jest, to ostatni przed adwentowym wyciszeniem, mocny akord roku liturgicznego.

Królestwo moje nie jest z tego świata

Geneza kultu Chrystusa jako króla sięga już Starego Testamentu, zapowiadającego przyjście Mesjasza, króla, potomka Dawida. Uznanie Jezusa za króla jest więc w chrześcijaństwie naturalną konsekwencją, gdyż pochodził on wprost z królewskiego rodu Dawida. Najważniejszą biblijną przesłanką do uznania tego tytułu jest scena przesłuchania Jezusa u Piłata opisana w Ewangelii św. Jana. – *„A więc jesteś królem?"* – zapytał Piłat. *„Tak jestem królem. Królestwo moje nie jest z tego świata"* (J.18, 33-40) – odpowiedział Pan Jezus. Królowanie Boga, wysławiane w psalmach – obecne w zmartwychwstałym Chrystusie – rozciąga się na wszystkich, którzy wraz z apostołami w niego uwierzyli. Królestwo to wkracza w nasze codzienne życie, gdy modlimy się słowami „Ojcze nasz, któryś jest w niebie (…) przyjdź Królestwo Twoje…".

W ikonografii dla ukazania treści panowania Chrystusa posłużono się symboliką zapożyczoną z formuły cesarskiej. Wyposażono Go w atrybuty imperatora, zwycięzcy i naznaczono znakami ludzkiej potęgi. Chrystus Król już od starożytności przedstawiany jest jako Pantokrator, czyli Wszechwładca zasiadający na tronie, mający ziemię pod nogami lub trzymający glob ziemski w dłoni. Tak przedstawiają Jezusa dawne ikony i mozaiki. Wszechmogący Jezus przedstawiany jest zwykle w pozycji stojącej lub siedzącej na tronie. Tak też pokazany jest w Apokalipsie – zasiadający na tronie Pan, któremu oddawana jest cześć. Na krzyżu Chrystusa widniał napis: „Jezus Nazarejczyk Król Żydowski." (J.19, 19), a ukrzyżowany z nim łotr prosił tuż przed śmiercią: *„Jezu, wspomnij na mnie, gdy będziesz w swoim królestwie"* (Łk.23, 42). Tradycja siedzącego na tronie Jezusa z otwartym Pismem Świętym w lewej ręce i uniesioną w geście błogosławieństwa prawą dłonią przetrwała do dzisiejszych czasów. W prawosławnych szkołach malowania ikon, powszechne jest poprzedzenie procesu tworzenia postem i modlitwą.

Wspomniana już lubelska parafia pw. Chrystusa Króla, została erygowana 21 listopada 2010 roku. Kościół wznosi się na terenie cmentarza parafialnego, założonego w 1868 roku w dzielnicy Kalinowszczyzna. Przy parafii, liczącej obecnie 5003 wiernych, działają liczne grupy modlitewne, w tym m. in.: Legion Maryi, Oaza rodzin, Duszpasterstwo młodzieży, Krąg Biblijny, Akcja Katolicka, Parafialny Oddział Caritas, Koło Żywego Różańca, schola, Rada Duszpasterska oraz Służba Liturgiczna Ołtarza, dla której uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata jest świętem patronalnym. ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

III Światowy Dzień Ubogich

Ufność nie zawodzi

17 listopada z inicjatywy papieża Franciszka obchodziliśmy III Światowy Dzień Ubogich. Mottem tegorocznego dnia były słowa Psalmu 9: „Ufność nieszczęśliwych nigdy ich nie zawiedzie".

Dzień Ubogich obchodzony jest co roku w 33. niedzielę zwykłą roku liturgicznego, przed uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Z tej okazji lubelscy wolontariusze, którzy na co dzień posługują bezdomnym w ramach programu „Gorący Patrol" przygotowali bezdomnym i ubogim uroczysty posiłek. Przyszło, jak podaje KAI, 80 osób. Stoły były bogato zastawione, przykryte białymi obrusami. Kilka gorących dań przygotowali sami wolontariusze. Był też deser i ciasta.

„Gorący Patrol" to program pomocy bezdomnym i ubogim, który działa przy Centrum Wolontariatu w Lublinie od 18 lat. Oferuje codziennie posiłki i pomoc przedmedyczną. W okresie zimowym z pomocy korzysta 800 osób, na stałe 80. Osoby bezdomne mogą też korzystać z pomocy duchowej. Dwa razy w roku spotykają się na przedświątecznych rekolekcjach, jeżdżą też na pielgrzymki organizowane przez ks. **Mieczysława Puzewicza**, delegata ds. osób wykluczonych w Archidiecezji Lubelskiej, a także inicjatora „Gorącego Patrolu", który proponuje także walkę z nałogami i pomoc w znalezieniu pracy, mieszkania czy stancji. W świętowanie tego dnia włączyło się też między innymi kilkadziesiąt lubelskich rodzin, które zaprosiły bezdomnych na rodzinny obiad i oczywiście Kuchnia św. Brata Alberta. – Ubodzy nie są liczbami, to osoby, którym należy wyjść na spotkanie – zachęcał w swoim przesłaniu na ten dzień papież Franciszek – zgodnie z przesłaniem Ewangelii, która głosi: „co uczyniłeś temu najmniejszemu, to mnie uczyniłeś". Centrum Wolontariatu mieści się przy ul. Głębokiej 17 w Lublinie.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Wojownik – artysta – święty

Być dobrym jak chleb

12 listopada br. minęło 30 lat od kanonizacji brata Alberta Chmielowskiego. Radykalny święty, który zaczynał jako powstaniec, potem poświęcił się sztuce, aby dojść do pomocy najuboższym. Jego działalność humanitarna znana jest na całym świecie.

Adam Hilary Bernard Chmielowski herbu Jastrzębiec urodził się 20 sierpnia 1845 roku w Igołomi k. Krakowa jako pierworodny syn **Wojciecha** i **Józefy** z **Borzysławskich**. Mając osiem lat, wraz z trójką młodszego rodzeństwa, utracił ojca, a cztery lata później matkę. Uczył się w Szkole Kadetów w Warszawie i w instytucie rolniczo-leśnym w Puławach.

Powstaniec, potem artysta

Stąd jako niespełna osiemnastolatek przyłączył się do powstania styczniowego, gdzie walczył między innymi w oddziale **Mariana Langiewicza**. Ujęty przez Austriaków, został osadzony w twierdzy w Ołomuńcu skąd udało mu się zbiec i ponownie włączył się do walk powstańczych. Został ranny w lewą nogę, którą mu amputowano. Zagrożony nasilającymi się represjami wobec powstańców, w maju 1864 roku jako dziewiętnastolatek trafił do Paryża. Tu poddał się dalszemu leczeniu i otrzymał od Komitetu Polsko-Francuskiego najlepszą, jak na tamte czasy protezę. Po ogłoszeniu amnestii w 1865 roku wrócił do Warszawy, gdzie rozpoczął studia malarskie. Studiował też w Monachium. Biorąc żywy udział w życiu artystyczno-kulturalnym Warszawy, Lwowa i Krakowa, stał się jednym z prekursorów polskiego impresjonizmu. Zaprzyjaźnił się też z wieloma, sławnymi malarzami, między innymi: **Stanisławem Witkiewiczem**, **Józefem Chełmońskim**, **Aleksandrem Gierymskim** i **Leonem Wyczółkowskim**, który jest autorem jego portretu.

Nawrócenie przy sztaludze

W tamtych czasach, Adam Chmielowski dużo malował. Z tego też okresu pochodzą pierwsze obrazy o tematyce religijnej. Jego dorobek, to 61 obrazów olejnych, 22 akwarele i 15 rysunków. Do najbardziej znanych należą między innymi: „Po pojedynku", „Dziewczynka z pieskiem", „Cmentarz", „Dama z listem", „Powstaniec na koniu", „Wizja św. Małgorzaty", „Zachód słońca", „Amazonka", czy wreszcie „Ecce Homo" (Oto Człowiek). Wraz z malowaniem tego obrazu – eksponującego Chrystusa cierpiącego nastąpiło nawrócenie malarza. 24 września 1880 roku wstąpił on do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi.

Ze względu jednak na nasilająca się depresję psychiczną, opuścił nowicjat i wyjechał do brata na Podole. Zagrożony zsyłką na Sybir wrócił stamtąd do Krakowa zafascynowany regułą Zakonu św. Franciszka z Asyżu, gdyż na Podolu zetknął się z konspiracyjnie rozszerzającym się wówczas tercjarstwem franciszkańskim. Dalej malował, ale angażował się coraz bardziej w opiekę nad nędzarzami i bezdomnymi, by wreszcie w 1887 roku przywdziać szary habit III Zakonu św. Franciszka i zostać bratem Albertem.

Wielkie dzieło albertynów

Rok później, 25 sierpnia 1888 roku, brat Albert złożył śluby zakonne. Dał też początek nowej rodzinie zakonnej Zgromadzeniu Braci Albertynów, a w roku 1891 założył Zgromadzenie Sióstr Albertynek. Centrum jego działalności były ogrzewalnie miejskie służące największej biedocie, żyjącej w moralnej nędzy i przerażających warunkach materialnych, które za pieniądze uzyskane ze sprzedaży swoich obrazów przemieniał w przytuliska. Sam zamieszkał w ogrzewalni na krakowskim Kazimierzu razem z bezdomnymi, alkoholikami i nędzarzami. Zakładał kuchnie ludowe, domy dla sierot, kalek, starców i nieuleczalnie chorych. Pomagał bezrobotnym wyszukując dla nich pracę. Uważał, że jałmużna nie rozwiązuje problemu biedy. Jest tylko doraźnym zabiegiem uspokajającym sumienie bogatszych.

Heroicznie kochał Boga i ludzi. Mając 71 lat zmarł na raka żołądka, 25 grudnia 1916 roku w opinii świętości. W 1938 roku prezydent Polski **Ignacy Mościcki** nadał bratu Albertowi Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej. W dniu 22 czerwca 1983 roku na krakowskich błoniach św. Jan Paweł II ogłosił Brata Alberta Chmielowskiego błogosławionym, a następnie, 30 lat temu, 12 listopada 1989 roku w Rzymie – świętym. W „Darze i Tajemnicy" Jan Paweł II wyraźnie przedstawił swój stosunek do Brata Alberta: „Dla mnie jego postać, miała znaczenie decydujące, ponieważ w okresie mojego własnego odchodzenia od sztuki, od literatury i od teatru, znalazłem w nim szczególne duchowe oparcie i wzór radykalnego wyboru drogi powołania."

Brat naszego Boga

Obaj byli uzdolnionymi artystami i obaj poszli za głosem Bożego wezwania za cenę pozostawienia sztuki. Młody **Karol Wojtyła** poświęcił Chmielowskiemu dramat „Brat naszego Boga". W ostatniej scenie dramatu brat Albert wypowiada słowa, które są jakby streszczeniem jego życia: „wybrałem większą wolność". Postać Brata Alberta była też inspiracją „Walki z szatanem" **Stefana Żeromskiego**. Doczesne szczątki Świętego znajdują się obecnie pod ołtarzem w kościele pw. Ecce Homo na Prądniku Czerwonym w Krakowie.

W 1981 roku powstało Towarzystwo Pomocy im. Błogosławionego Brata Alberta, powołane szczególnie do opieki nad osobami bezdomnymi oraz zagrożonymi wykluczeniem społecznym. W roku beatyfikacji Brata naszego Boga, w Lublinie powstało Koło Towarzystwa Pomocy im. Błogosławionego Brata Alberta, które w 1991 roku przekształciło się w niezależne Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta.

Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta

Jednym z jego założycieli był ks. **Jan Mazur**, który przez ostatnie trzy lata przed powstaniem Koła, był kapelanem więziennym. To doświadczenie duszpasterskie skłoniło go tego, by nieść pomoc ludziom zepchniętym na margines życia społecznego. I tak w 1988 roku powstała całoroczna jadłodajnia wydająca ciepłe posiłki najuboższym mieszkańcom Lublina. Z pomocy Bractwa korzystają nie tylko bezdomni, ale też emeryci, rodziny wielodzietne i samotne matki. Bractwo prowadzi także schronisko i noclegownię. Schronisko świadczy pomoc doraźną polegającą na udzielaniu pomocy każdemu, kto się zgłosi, w postaci posiłku i możliwości skorzystania z łaźni i pralni. Noclegownia dla mężczyzn zabezpiecza noclegi na czas zimy. Jest czynna od 1 listopada do 30 kwietnia. Przy Bractwie działa także między innymi Ośrodek Aktywacji Społecznej i Zawodowej dla osób bezdomnych i długotrwale bezrobotnych w Bystrzejowicach Trzecich oraz Centrum Ekonomii Społecznej.

Do 8 marca 2007 roku Bractwem opiekował się wspomniany już ks. Jan Mazur – człowiek wyjątkowy– który tego dnia zmarł nagle w wieku 60 lat, w swym rodzinnym domu w Mełgwi. W latach 1988-1991 pełnił on funkcję prezesa Towarzystwa. W latach 1994-2007 był rektorem kościoła pw. św. Jozafata przy ul. Zielonej 3. Jego mottem życiowym były słowa św. Alberta: „Powinno się być dobrym, jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny".

Ks. Jan Mazur w trakcie swojej pracy w Bractwie został w 1992 roku odznaczony Medalem Ludzi Gorących Serc. W 1998 roku został Człowiekiem Roku Lubelszczyzny, a rok później otrzymał tytuł Dobroczyńcy Roku. Uwieńczeniem działalności ks. Mazura był Złoty Medal Zasługi, nadany mu w 2005 roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, za szczególną działalność na polu pomocy społecznej. Nagła śmierć 12 lat temu przerwała jego działalność, ale życiowa misja, podobnie, jak w przypadku św. brata Alberta jest dalej kontynuowana

W roku kanonizacji brata Alberta bp Bolesław Pylak, na prośbę prowincjała bernardynów-o. Andrzeja Pabiana, wyraził zgodę na budowę w Lublinie kościoła oraz domu zakonnego oo. Bernardynów. W dwa miesiące później zlecił zakonowi troskę duszpasterską o mieszkańców osiedla „Botanik". Tym sposobem bernardyni związani z Lublinem od XV w., a będący ofiarami po powstaniu styczniowym– kasata zakonu przez władze carskie – wrócili do Lublina, wprawdzie nie na Bernardyńską, ale na ul. Willową.

Bp **Ryszard Karpiński** 2 grudnia 1990 roku poświęcił kamień węgielny i krzyż na placu budowy przyszłego obiektu sakralnego. Klasztor drewniany i tymczasowy kościół wzniesiono staraniem o. **Mariusza Lepianki** i o. **Oktawiana Jusiaka**. Kościół pobłogosławił bp **Bolesław Pylak** w obecności bpa tymczasowego Lwowa – **Marcjana Trofimiaka**, w sierpniu 1991 roku. 17 czerwca 2004 roku, w dniu święta patrona kościoła św. Brata Alberta Chmielowskiego, bp **Artur Miziński** poświęcił teren pod budowę nowego kościoła, który 19 czerwca 2016 roku został konsekrowany przez abpa **Stanisława Budzika**. Obecnie parafia pw. św. Brata Alberta liczy 6046 wiernych.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

24 LISTOPADA. UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem». Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie». Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król żydowski». Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: «Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju». **(Łk 23, 35-43)**

Zmartwychwstanie zaczyna się w śmierci

Królestwo Chrystusa rzeczywistością odległą, ale dokonuje się teraz. Teologia pozwala mieć nadzieję, że zmartwychwstanie rozpoczyna się już w śmierci. Jezus nie powiedział do złoczyńcy: „na końcu czasów będziesz w raju", tylko DZIŚ! Nie miał na myśli raju utraconego.

Do żadnego starego raju nie wrócimy. Jezus mówił o zupełnie nowym układzie bliskości między Bogiem a człowiekiem, w którym nie będzie miejsca dla żadnego „węża"! Taki układ, pozbawiony ewentualności grzechu i śmierci, jest możliwy, gdy w tym życiu nasz wybór przylgnięcia do Jezusa stanie się nieodwracalny jak śmierć. Apokalipsa mówi o błogosławieństwie tych, którzy już teraz w Panu umierają (14,13). Chodzi o tak silne przylgnięcie do Jezusa w miłości, że da się je jedynie porównać ze śmiercią. Jest ono po prostu nieodwracalne. Któż nie pamięta tych słów z Pieśni nad pieśniami: „połóż mnie jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak szeol" (8,6)?

Jest więc taka miłość do Chrystusa, która sprawia, że nawet złoczyńcy wchodzą do raju DZIŚ! Możemy mieć nadzieję, że zmartwychwstanie cały człowiek, ze swym konkretnym światem, uczuciami, bogactwem przeżyć i myśli, czynów, słów, ze świadomością siebie samego, a nade wszystko ze swymi relacjami miłości, na jakie się zdobył nie tylko w stosunku do Chrystusa, ale też do swych braci i sióstr. Wydarzenie zmartwychwstania dokona się całkowicie dopiero wtedy, gdy wszyscy osiągną zmartwychwstanie, gdy powstanie Niebieska Jerozolima, czyli nowy świat więzi międzyludzkich, gdy Bóg będzie wszystkim we wszystkich, to znaczy, gdy każdy wypełni się Nim całą pojemnością swego istnienia.

Zmartwychwstania ciała w dniu śmierci nie możemy pojmować jako zmartwychwstania dotychczasowej fizyczności ciała. Jezus ukazujący się Marii Magdalenie w cielesnej postaci nie podlega prawom fizyki. Ma ciało, które jest ponad fizycznością. Potrafi znikać, przenosić się z miejsca na miejsce, nawet przenikać mury i zamknięte drzwi, przemawia niewidoczny do Szawła na galopującym koniu pod Damaszkiem. Choć też potrafi zamanifestować głód i spożywa rybę, albo pozwala dotykać nawet swe bezbolesne już rany.

Takie niefizyczne ciało, jak można mieć nadzieję, otrzymamy i my, gdy przekroczymy przepaść śmierci, by wpaść w ramiona Tego, którego wybraliśmy na tej ziemi. Moc komunii z Jezusem okaże się silniejsza niż śmierć, gdyż miłość jest potężna jak śmierć, a zazdrość, czyli nieustępliwe i niezwyciężone pragnienie nieutracenia kogoś, kogo się kocha, będzie silniejsza niż umieranie. Tym pełniejsze zmartwychwstanie, im pełniejsza komunia, i mam na myśli nie tylko komunię z Jezusem, ale też z braćmi i siostrami. Mieć ciało to być zdolnym do komunii miłości. To nie przypadek, że Komunię świętą przeżywamy jako spożywanie ciała Chrystusa.

AUGUSTYN **PELANOWSKI** OSPPE,
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wiertarko-wkrętarkę MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gnizada. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

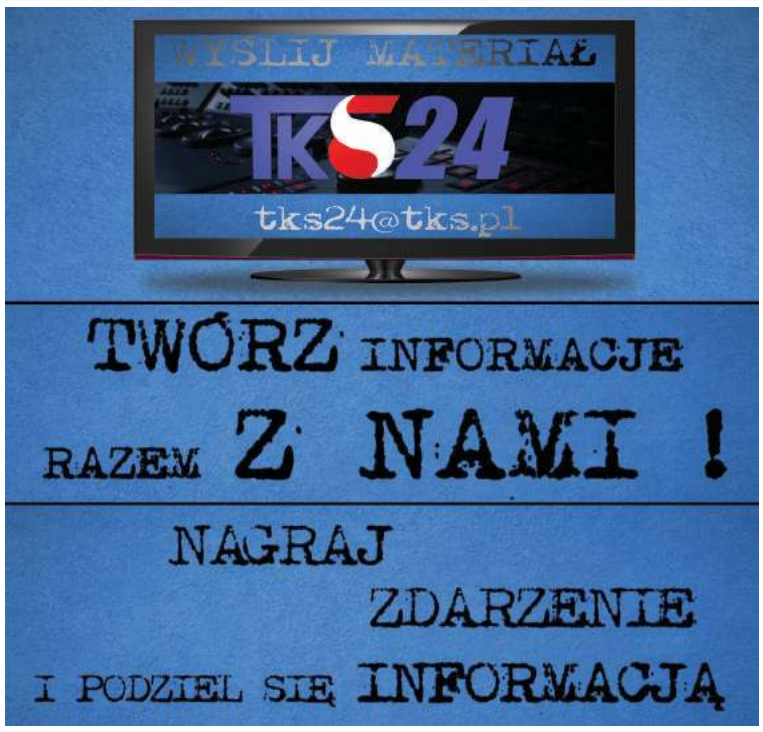

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 25.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Jak zostać Świętym Mikołajem 8:45
Kraina lodu 2 9:30, 10:30, 14:15, 15:30, 17:45
44 FPFF- nagroda publiczności: Boże Ciało 12:00
Nieplanowane 13:15, 16:15
Irlandczyk 18:30
1800 gramów 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45

Terminator: Mroczne przeznaczenie 20:00

Wtorek 26.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Jak zostać Świętym Mikołajem 8:45
Kraina lodu 2 9:00, 11:00, 14:00, 15:30, 17:45
1800 gramów 13:15
Nieplanowane 16:15, 20:00
Irlandczyk 18:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Terminator: Mroczne przeznaczenie 20:00

Środa 27.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Jak zostać Świętym Mikołajem 8:30
Kraina lodu 2 9:00, 11:00, 13:15, 15:30, 17:45
Nieplanowane 13:30
Irlandczyk 15:30
Kobiece Wieczory Filmowe: Jak poślubić milionera 19:30
1800 gramów 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Terminator: Mroczne przeznaczenie 20:00

Czwartek 28.11

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Jak zostać Świętym Mikołajem 8:15
Był sobie pies 2 8:30, 11:00
Kraina lodu 2 9:30, 11:30, 13:30, 16:30, 17:45
Nieplanowane 14:00
Irlandczyk 18:30
1800 gramów 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Terminator: Mroczne przeznaczenie 20:00

Piątek 29.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Jak poślubić milionera 20:00

Sobota 30.11

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Jak poślubić milionera 20:00

Niedziela 1.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina lodu 2 15:30, 17:45
Jak poślubić milionera 20:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
28.11- Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00
29.11- Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00
30.11- Tramwaj zwany pożądaniem godz. 19:00
01.12- Tramwaj zwany pożądaniem godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
26.11- Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30
27.11- Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30
28.11- Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30
30.11- Historia naturalna godz. 17:00
01.12- Historia naturalna godz. 12:00

TEATR STARY
25.11- Kino w Teatrze Starym „Złodziejaszki" godz. 18:00
26.11- Bitwa o literaturę. Czy pisarze są rozmowni? O życiu specjalisty od rozmów z pisarzami godz. 18:00
27.11- Misia Furtak „Co przyjdzie?" godz. 19:00
29.11- „Nema" Teatr Nowy w Zabrzu godz. 17:00
30.11- Sounds Like Women & Wysokie Obcasy- Siła Głosu Kobiet! godz. 19:30
01.12- Filmowa niedziela „Łowcy czarownic" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
25.11- Nie taki STRASZNY DWÓR godz. 9:00
25.11- Nie taki STRASZNY DWÓR godz. 11:00
29.11- Od Opola do San Remo godz. 18:00
30.11- Od Opola do San Remo godz. 18:00

FILHARMONIA

25.11 (PONIEDZIAŁEK)
Audycja edukacyjna: „Ich dwóch i ona jedna" godz. 9:30

29.11 (PIĄTEK)
Zewnętrzny organizator: Andrzejkowe Show Operetkowo- Musicalowe godz. 19:00

30.11 (SOBOTA)
Artyści estrady: Marcin Wyrostek Symfonicznie godz. 18:00

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50-+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok, prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu. Tel. 601 055 551

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

W Pucharze Polski kadetów w boksie

Świetny występ Bochen i Litke

Dwa złote medale zdobyli reprezentanci klubów z Lublina w rozgrywanym w Grudziądzu Pucharze Polski kadetek i kadetów w boksie. Na najwyższym stopniu podium stanęli Weronika Bochen z Berej Boxing Lublin (+80 kg) oraz Dawid Litke z Olimpu (52 kg).

Zarówno Bochen, jak i Litke w imponującym stylu sięgnęli po trofea. Podopieczna trenera Pawła Berejowskiego najpierw w półfinale pokonała już w 1. rundzie Laurę Możdzyńską z MKS Start Grudziądz przez poddanie rywalki przez sekundanta, a następnie w finale jednogłośnie wygrała z Alicją Piotrowską z WKB Start Włocławek.

Trenowany przez Andrzeja Głąba Dawid Litke, drogę do finału miał o wiele dłuższą. W eliminacjach już w 1. rundzie uporał się z Igorem Stefaniakiem z Team Chojnice. W ćwierćfinale przez RSC w 2. rundzie wygrał z Jakubem Kozłem z BKS Jastrzębie Zdrój, a w półfinale nie dał szans Ukraińcowi Romanowi Kowalenko, reprezentującemu barwy Sokoła Gliwice. Walkę finałową z Aleksem Kramarzem z Orkana Gorzów Wielkopolski lublinian wygrał, podobnie jak wcześniejszą, jednogłośnie. Dawid Litke do Lublina wrócił nie tylko z pucharem za wygranie kategorii 52 kg, ale także z tytułem „Najlepszego zawodnika turnieju"! **BAS**

Wiktoria Bochen z trenerem Pawłem Berejowskim.

Dawid Litke z Olimpu Lublin ze swoim trenerem Andrzejem Głąbem na najwyższym stopniu podium Pucharu Polski.

Seniorzy boksują w Opolu

Wczoraj w Opolu rozpoczęły się jubileuszowe 90. Mistrzostwach Polski Seniorów. Do zawodów zgłosiło się aż 178 pięściarzy, wśród nich także reprezentanci klubów z Lublina.

Największe nadzieje na medal wiążemy ze startem w kat. superciężkiej (+91kg) aktualnego wicemistrza Adama Kulika z PACO oraz jego klubowego kolegi, Michała Soczyńskiego, który niedawno został młodzieżowym mistrzem Polski w kat. 91 kg. "Soczek" by zdobyć kolejne złoto, tym razem wśród seniorów, będzie musiał się z pewnością jednak sporo napracować. W wadze ciężkiej boksować będzie między innymi znany z zawodowych występów Mateusz Masternak (RUSHH Kielce), były Mistrz Europy federacji EBU.

W mistrzostwach wystąpią jeszcze dwaj pacowicze Karol Poleszak (57 kg) i Kajetan Kalinowski (81 kg), a także dwaj zawodnicy Olimpu Lublin: Dmytro Żukow (69 kg) i Andrej Swiatyj (75 kg).

FOT. TOMASZ LEWTAK (MOTOR LUBLIN)

Brzozowski i spółka awansowali do Centralnej Ligi Juniorów-17!

Juniorzy Motoru pokonali 3:0 MKS DAP Dębica w rewanżowym meczu barażowym o CLJ-17, zapewniając sobie tym samym awans! Pierwsze spotkanie zakończyło się remisem 3:3.

Bohaterem Motoru był **Dawid Brzozowski,** który w obu meczach zdobył dla zespołu z Lublina w sumie trzy gole.

MAG

MOTOR LUBLIN – MKS DAP DĘBICA 3:0 (2:0)
Motor: Zan (89 Chabrowski) – Sypeń, Piwko, Nowakowicz, Węgrzyn, Wlizło (46 Szałachowski), Lemiecha (55 Kutyła), Futa (86 Gede), Brzozowski (85 Kukulski), Gierała (83 Łopuszyński), Kosior (61 Lis)
Bramki: 1:0 Kosior 9, 2:0 Brzozowski 19, 3:0 Brzozowski 80.

Trzecioligowcy rozegrali ostatnie mecze o punkty w 2019 roku

Motor zimę spędzi na podium!

W odmiennych nastrojach kończyły w sobotę tegoroczne zmagania o punkty nasze trzecioligowe zespoły. Motor pokonał na Arenie 2:1 Stal Kraśnik i ma w dorobku tyle samo punktów co lider rezerwy Korony Kielce oraz drugi w tabeli Hutnik Kraków. Avia, choć prowadziła z KSZO od 8. minuty, musiała uznać u siebie wyższość rywali z Ostrowca Świętokrzyskiego i zimę zamiast tuż za podium, spędzi dopiero na siódmym miejscu.

Motorowcy w sobotnim spotkaniu (pierwszej kolejki już 2. rundy) bardzo chcieli zrewanżować się beniaminkowi z Kraśnika za porażkę 1:2 z serii inaugurującej rozgrywki. Gdy po 17. minutach prowadzili 2:0 wydawało się, że mogą sprawić rywalom nawet porządne lanie. Nic z tych rzeczy. Kilkadziesiąt sekund później bramkową akcję przeprowadzili byli piłkarze Motoru – **Paweł Kaczmarek** dośrodkował do **Kamila Króla,** a ten strzałem głową umieścił piłkę w siatce.

Do końca nie padły już żadne gole, ale kibice na Arenie Lublin na brak emocji i nudę nie mogli narzekać. Okazji do strzelenia bramek zarówno miejscowym, jak i przyjezdnym nie brakowało. Szwankowały jednak celowniki. Oby do wiosny udało się je lepiej nastawić.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Motorowcy mieli się z czego w sobotę cieszyć, nie tylko ze strzelonych goli, ale także ze zniwelowania strat punktowych do Hutnika Kraków, który po 17. kolejkach przewodził ligowej tabeli z dwoma punktami przewagi

MOTOR LUBLIN – STAL KRAŚNIK 2:1 (2:1)
Motor: Strączek – Michota, Grodzicki, Łukasik, Gruszkowski, Kunca, Kumoch (78 Rymek), Swędrowski, Duda, Nowak (90 Kruczkowski), Paluch.
Stal: Ciołek – Gajewski (81 Cygan), Mazurek, Kudriawcew, Świech, Kaczmarek, Misiak (59 Popiołek), R. Król, Czelej, Zieliński (73 Skrzyński), K. Król.
Bramki: 1:0 Łukasik 5, 2:0 Swędrowski 17, 2:1 K. Król 21. **Żółte kartki**: Kumoch, Duda, Łukasik (M.) oraz Mazurek, Kaczmarek(S.). **Sędziował:** Złotnicki (Lublin). **Widzów:** 1219.

AVIA ŚWIDNIK – KSZO 1929 OSTROWIEC ŚW. 1:2 (1:2)
Avia: Szelong – Kukułowicz, Głaz, Górka, Kuliga, Wójcik (72 Plesz), Maluga, Ozimek (46 Szpak), Mroczek, Prędota, Białek.
Bramki: 1:0 Głaz 8, 1:1 Kaczmarek 18, 2:1 Worach 30. **Żółte kartki:** Ozimek, Kołodziej, Kukułowicz (A.). **Sędziował:** Jabłoński (Kraków).

Pozostałe mecze 18. kolejki III ligi: Chełmianka – Sokół Sieniawa **0:0** * Jutrzenka Giebułtów – Wisła Puławy **0:3** (Zuber 50, Kacprzycki 68, Kiczuk 90) * Wisła Sandomierz – Siarka Tarnobrzeg **2:0** (Zawiślak 67, Brągiel 85) * Podlasie Biała Podl. – Korona II Kielce **0:2** (Rogoziński 67, Miletić 75) * Wólczanka Wólka Pełkińska – Hutnik Kraków **0:0** * Podhale Nowy Targ – Wisłoka Dębica **2:1** (Dynarek 23 k, Hruška 32 – Wrzosek 90) * Orlęta Radzyń Podl.– Hetman Zamość **1:2** (Nowak 16 – Myśliwiecki 73 k, 82).

Po 18. seriach spotkań:

1. Korona II	33	37-25
2. Hutnik	33	32-26
3. Motor	**33**	**29-16**
4. Wólczanka	32	26-16
5. Stal	27	26-17
6. Wisłoka	27	22-13
7. Avia	**27**	**26-27**
8. Siarka	27	27-22
9. W. Puławy	26	20-19
10. Podhale	25	27-22
11. Sokół	25	17-17
12. Sandomierz	24	23-18
13. KSZO	24	19-18
14. Hetman	21	22-25
15. Jutrzenka	16	13-27
16. Orlęta	15	12-22
17. Chełmianka	11	12-28
18. Podlasie	8	19-51

Następna kolejka – 8 marca: Motor – Chełmianka, Hetman – Avia

XXI Międzynarodowy Bokserski Memoriał Jerzego Suchodoła

Brawa dla Poleszaka

Karol Poleszak z Paco Lublin pokonał Kamila Surowica z KSZO Ostrowiec Św. 3:0 w jednej z najładniejszych walk, rozegranego w Zamościu XXI Międzynarodowego Memoriału Bokserskiego Jerzego Suchodoła.

Na uwagę zasługuje także wygrana w kategorii 60 kg kadetów **Krystiana Mendzelewski** z MKS Kalina z **Patrykiem Trapsia** z KSZO. Młody lublinian otrzymał puchar dla „Nadziei olimpijskiej".

W ciągu dwóch dni zawodów odbyło się aż 38 pojedynków. Najlepszym zawodnikiem turnieju został P**atryk Korzec** z Hetmana (kat. +91 kg), który wygrał w pierwszej rundzie przez RSC z **Mateuszem Moledowskim** (KSZO) .

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Po zakończeniu pojedynku Karol Poleszak odebrał okazały puchar od syna Jerzego Suchodoła, dr Wojciecha Jerzego

Do zawodów zgłosiła się także ekipa Avii Świdnik. Podopieczni Ludwika Kawalca stoczyli cztery walki. Igor Hotsman pokonał przez RSC w 1. rundzie Doriana Kachaniuka z MKS II LO Chełm. Swoje walki przegrali z kolei Nikita Hołodnikov (1:2 z A. Nawrotem z Irydy Mielec), Andrii Niawczuk (0:3 z M. Prokopczukiem z Łucka) i Vitalii Turko (RSC 2 z P. Trapsia z KSZO).

W Wojewódzkim Pucharze Polski w futsalu

Zamkowo zagra na szczeblu centralnym!

W sobotę w hali sportowej Zespołu Szkół w Piaskach rozegrany został Wojewódzki Turniej Pucharu Polski w futsalu. Najlepszą spośród ośmiu drużyn okazała się ekipa Zamkowo Lublin, która w finale w rzutach karnych pokonała 7:6 Adampol Team Świdnik. Zwycięzcy w nagrodę zagrają w 1/32 finału pucharowych zmagań w futsalu na szczeblu centralnym!

Drużynie Zamkowo oprócz turniejowego zwycięstwa przypadły jeszcze dwa wyróżnienia indywidualne. Najlepszym strzelcem został **Bartłomiej Barwiak**, zdobywca 8 bramek, a najlepszym bramkarzem **Michał Komor**. Najlepszym piłkarzem Wojewódzkiego Pucharu Polski w futsalu wybrano **Mateusza Wardę** (Adampol Team Świdnik).

Nagrody rzeczowe dla wyróżnionych zawodników ufundowała firma IBRA **Marcina Goździołko** oraz **Artur Banasik**, dyrektor sportowy sekcji futsalu AZS UMCS Lublin. **BAS**

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

Zamkowo Lublin, zwycięzcy Wojewódzkiego Turnieju Pucharu Polski w futsalu.

Finał
ADAMPOL TEAM ŚWIDNIK – ZAMKOWO LUBLIN 3:3 karne 6:7
Adampol: Marcin Błaszczak, Paweł Szyjduk, Mateusz Warda, Jacek Kochalski, Damian Rusiecki, Marcin Szyjduk, Piotr Chlebuś, Krystian Joć, Sebastian Baran.
Zamkowo: Michał Komor, Kamil Ostrowski, Grzegorz Wilczek, Bartłomiej Barwiak, Sebastian Król, Mateusz Gawryszczak, Krzysztof Boguta, Daniel Brzozowski, Konrad Kiejda, Dawid Kurkiewicz.
Bramki: 0:1 Barwiak, 0:2 Ostrowski, 1:2 P. Szyjduk, 2:2 Rusiecki, 2:3 Król, 3:3 Warda.

***

Pozostałe miejsca: 3. Renesans Zamość, 4. Tifosi, 5. LKS Skrobów, 6. Avenir Jabłonna, 7. MKS Siedliska, 8. Brygada Zmechanizowana Chełm.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Finał piłkarskiego Pucharu Redaktora Krzysztofa Basińskiego dla FC Kumple

Strzeleckie fajerwerki braci Ślepowrońskich

Piłkarski Puchar Redaktora Krzysztofa Basińskiego, naszego redakcyjnego „sportowca", zakończył jesienne orlikowe zmagania, organizowane przez Ognisko TKKF Omega. Niespodzianki w finale nie było. FC Kumple, którzy w ligowych rozgrywkach tym razem musieli zadowolić się druga lokatą (przegrali mistrzostwo z AleTaxi o punkt!), na pocieszenie wygrali pucharową rywalizację, pokonując w finale 5:1 LBN Leyton.

Bohaterami finałowego meczu z LBN Leyton Orient byli bracia **Piotr i Bartek Ślepowrońscy**, którzy zdobyli wszystkie bramki dla FC Kumple, kończąc świetne zagrania rutyniarzy, byłych znakomitych ligowców – **Pawła Bugały** i **Piotra Bielaka**.

– Rutyna i młodość – tak w skrócie można powiedzieć o zwycięskiej ekipie, FC Kumple – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizujący w Lublinie i regionie piłkarskie zmagania amatorów już od ponad 35 lat. – Był to już czwarty Puchar Redaktora **Krzysztofa Basińskiego**. To taka nasza forma podziękowania, za to, że pan redaktor od początku istnienia tygodnika, jak nikt w Lublinie, wspiera oraz pięknie opisuje zmagania piłkarzy-amatorów. Jeszcze raz serdecznie dziękuję panu Basińskiemu i całej redakcji „Nowego Tygodnia" – kończy prezes Zbigniew Furman.

MAG

Po finałowym meczu drużyny FC Kumple i LBN Leyton Orient pozowały do pamiątkowego zdjęcia

FC KUMPLE – LBN LEYTON ORIENT 5:1
Bramki: Piotr Ślepowroński Junior 3, Bartłomiej Ślepowroński 2 – Kacper Pelczewski.

NATALIA ORZYP ZE SREBRNYM MEDALEM Udanie w rozgrywanych w Dzierżoniowie Mistrzostwach Polski Młodziczek w zapasach występowała **Natalia Orzyp** z Sokoła Lublin. Podopieczna trenerów **Krzysztofa** i **Rafała Boryców** zdobyła srebrny medal w kat wag 33 kg. W finale uczennica SP nr 20 w Lublinie musiała uznać wyższość **Dominiki Konkel**.

W Pucharze Polski Kadetów i Młodzików w Sumo

Reprezentanci Sokoła trzy razy na najwyższym stopniu podium

Dziewięć medali, w tym trzy złote zdobyli reprezentanci Sokoła Lublin i Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego w rozgrywanych w Stoku Lackim koło Siedlec Pucharze Polski Kadetów i Młodzików w Sumo!

Na najwyższym stopniu podium z podopieczni trenerów **Krzysztofa** i **Rafała Boryców** w kategorii kadetów stanęli **Wiktoria Chołodowska** (65 kg) i **Ireneusz Głowacki** (50 kg), a w kategorii młodzików (do 70 kg) **Oliwier Trześniak**, na co dzień uczeń SP Nr 20.

Pozostali nasi medaliści w kategorii kadetów:

srebro: Regina Watras (55 kg), **Wiktoria Chołodowska** (70 kg), **Krystian Michna** (55 kg), **Sebastian Cieżko** (95 kg)

brąz: Klaudia Michalak (65 kg), **Ireneusz Głowacki** (55 kg)

W zawodach wystartowało 160 zawodników z 22 klubów z Polski. W klasyfikacji drużynowej kadetki Sokoła zajęły drugie miejsce, a ich klubowi koledzy uplasowali się na czwartej pozycji.

***

Mistrzostwom Polski towarzyszył także Ogólnopolski Turniej Dzieci w Mini sumo. Najmłodsi reprezentanci lubelskiego Sokoła wywalczyli w zawodach siedem medali. Złoto zdobyła **Nikola Rożek** (45 kg), srebro: **Lena Czerniakowska** (28 kg) i **Leon Malinowski** (37 kg), a brąz: **Grzegorz Sobian** (21 kg), **Marcel Kurczuk** (30 kg), **Aleksander Baranek** (30 kg) **i Fabian Trześniak** (43 kg).

Rafał Boryc, trener Sokoła i jego podopieczne, startujące w zawodach

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Halowy Puchar Omegi dla dzieci

Pierwszy turniej dla FC Wrońska

Ognisko TKKF Omega i prezes Zbigniew Furman ledwo co zakończyli piłkarskie zmagania dla dzieci na Orlliku przy Szkole Podstawowej Nr 52, a już zaprosili najmłodszych futbolistów z miasta do gry w halowych rozgrywkach w placówce na Felinie. W pierwszym turnieju udział wzięły cztery zespoły. Najlepszą ekipą okazał się FC Wrońska.

– Gramy aż do wiosny w każdą niedzielę od godziny 9 do 14. Serdecznie zapraszam drużyny dziecięce z całego miasta do naszej piłkarskiej zabawy. Warunek jest jeden, drużyny muszą przyjechać na zawody z opiekunem – mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega.

Patronat nad rozgrywkami sprawuje redakcja „Nowego Tygodnia". Za pośrednictwem tygodnika organizatorzy dziękują za wsparcie: dyrektor SP nr 52 **Małgorzacie Stacharskiej, Markowi i Łukaszowi Wójcikom** (MW Sport), **Piotrowi Sakowi** (Hurtownia Olimp-Trofea Sportowe), Wydziałowi Sportu i Turystyki UM oraz Zarządowi Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność" i Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin".

Zespół FC Wrońska nie miał sobie równych w pierwszym turnieju

Omega Przyjaciele musieli zadowolić się drugim miejscem, dwukrotnie przegrywając z FC Wrońska

WYNIKI
KS Turbo Lublin – FC Wrońska **0:11** * KS Turbo Lublin – Omega Przyjaciele **3:11** * KS Turbo Lublin – Białe Orły **3:3** * FC Wrońska – Omega Przyjaciele **3:2** * FC Wrońska – Białe Orły **12:1** * Omega Przyjaciele – Białe Orły **7:1.**

1. FC Wrońska	9	26-3
2. Omega	6	20-7
3. Białe Orły	1	5-22
4. KS TRUBO	1	6-24

Po rozgrywkach w grupie rozegrano dodatkowy mecz o 1. miejsce pomiędzy dwiema najlepszymi drużynami.

o 1. miejsce
FC Wrońska – Omega Przyjaciele 3:1
NAJLEPSI
zawodnik: Olek Kowalczyk (Omega Przyjaciele)
strzelec: Robert Dankiewicz (FC Wrońska) – 10 bramek
bramkarz: Alex Malaca (KS TRUBO Lublin)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: VII Mistrzostwa Strzeleckie z Broni Pneumatycznej lubelskiej młodzieży

Najlepsi wystrzelali Puchar Prezydenta

Bursa Szkolna Nr 1 w Lublinie oraz Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju już po raz siódmy zaprosili dziewczęta i chłopców z lubelskich szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz burs i internatów do udziału w strzeleckich mistrzostwach miasta. Do rywalizacji zgłosiło się aż 28 trzyosobowych zespołów z 18 placówek.

– Tegoroczne zawody, oprócz propagowania strzelectwa sportowego i wychowania patriotycznego wśród młodzieży i doskonalenia przez nich umiejętności strzeleckich, miały jeszcze jeden cel – uczczenie 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej – mówi **Wiesław Bodo**, wychowawca młodzieży w Bursie Szkolnej Nr 1, kierownik zawodów. – Cieszy nie tylko duża frekwencja, bo rywalizowało ponad 80 dziewcząt i chłopców, ale także poziom, jaki reprezentowali – dodaje Bodo.

Zwycięzcy w każdej kategorii otrzymali puchary ufundowane przez dr. **Krzysztofa Żuka,** prezydenta Lublina, które w jego imieniu wręczył **Zdzisław Niedbała**. Pozostałe fundowali: **Grażyna Piotrowska**, dyrektor Bursy Szkolnej Nr 1, gen. bryg. zw. **Stanisław Olszewski** ze Związku Piłsudczyków RP Okręg Lubelski oraz **Andrzej Abramowicz,** prezes Lubelskiej Wojewódzkiej Organizacji LOK.

BAS

Grażyna Piotrowska, dyrektor BS Nr 1, nagradza uczestników zawodów

WYNIKI
szkoły podstawowe: 1. Szkoła Podstawowa Nr 6 (Nina Czajkowska 150, Karol Rosół 111, Aleksandra Szema 98) 359, 2. Szkoła Podstawowa Nr 38 (Mateusz Piwko 17, Marcel Niećko 56, Maciej Pylak 31) 104, 3. Szkoła Podstawowa Nr 56 (Fabian Szewczuk 20, Dawid Piskorek 17, Jakub Smyk 16) 53.
szkoły ponadpodstawowe: 1. Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego (Sandra Górska 233, Agata Pęczkowska 232, Jakub Bojzan 215) 680, 2. XIV LO I (Anna Bielecka 232, Kamil Bencyrek 199, Kinga Zbiciak 178) 609, 3. XIV LO II (Tomasz Kudła 197, Martyna Woch 205, Weronika Sobótka 159) 561
bursy i internaty: 1. Bursa Szkolna Nr 1 (Bartłomiej Musiał 213, Anna Olech 160, Dariusz Grzegorczyk 210) 583 , 2. Bursa Szkolna Nr 5 (Kamil Milczach 192, Patryk Koral 183, Andżelika Godula 166) 541, 3. Internat ZSEL (Jakub Kowalik 160, Dawid Gołębiowski 111, Damian Daśko 143).

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W fazie grupowej Ligi Mistrzów MKS Perła miała okazję grać z CSM Bukareszt. Teraz, w Pucharze EHF, zmierzy się z inną rumuńską ekipą, Coroną Braszów

Mocni rywale MKS Perła w fazie grupowej Pucharu EHF

Los nie sprzyjał mistrzyniom Polski

W czwartek w Wiedniu odbyło się losowanie rozgrywek grupowych Pucharu EHF. Mistrzynie Polski, szczypiornistki MKS Perła Lublin, które przed tygodniem pożegnały się z rozgrywkami Ligi Mistrzyń, wylosowały niezwykle mocnych, wzmagających rywali.

W fazie grupowej Pucharu EHF podopieczne trenera Roberta Lisa zagrają z rumuńską Coroną Braszów, węgierskim Erd oraz z duńskim Odense Handbold. Wszyscy rywale to czołowe ekipy w swoich ligach!

Zespół z Braszowa to obecnie wicelider rumuńskiej Ligi Florilor, który przegrał tylko jedno z 11 spotkań rozegranych w tym sezonie. W listopadowym starciu z CSM Bukareszt, ekipą z która niedawno dwie porażki w Lidze Mistrzów zanotowały lublinianki, Corona zremisowała 30:30.

Węgierski Erd w ostatnich latach próbuje bezskutecznie przełamać dominację FTC Rail-Cargo i Gyori Audi ETO. Obecnie zespół zajmuje czwarte miejsce w lidze węgierskiej, z dorobkiem 7 zwycięstw w 10 meczach.

Odense Handbold to z kolei aktualnie druga drużyna ligi duńskiej, ustępująca jedynie dobrze znanemu MKS Lublin – Teamowi Esbjerg. W zespole grają m.in. znakomite Holenderki Tess Wester i Nycke Groot, Szwedka Nathalie Hagman oraz... Jessica Quintino, która do Danii trafiła z lubelskiego klubu.

Rozgrywki grupowe Pucharu EHF nasz zespół rozpocznie od starcia u siebie z Coroną Braszow (4-5 stycznia). Kolejne dwa mecze lublinianki rozegrają na wyjeździe – w Danii (11-12 stycznia) oraz na Węgrzech (18-19 stycznia).

Rundę rewanżową mistrzynie Polski zainaugurują w hali Globus starciem z Erd (25-26 stycznia). W pierwszy weekend lutego „Perełki" udadzą się do Braszowa. W ostatniej kolejce MKS Perła podejmować będzie u siebie Odense. Do ćwierćfinału awansują dwie czołowe ekipy z grupy.

MAG

FOT. MKS LUBLIN

W meczu z Litwą najlepsza w polskim zespole była skrzydłowa MKS Perły, Aneta Łabuda – zdobywczyni siedmiu bramek i tytułu MVP meczu

Polki dały lekcje rywalkom

Od piątku do niedzieli w hali Globus rozgrywany był Międzynarodowy Turnieju 450-lecia Unii Lubelskiej w piłce ręcznej kobiet. Świetnie w zawodach spisała się reprezentacja Polski.

Biało-czerwone w składzie z zawodniczkami MKS Perła: **Weroniką Gawlik, Anetą Łabudą, Kingą Achruk i Sylwią Matuszczyk** rozgromiły w piątek Litwę **37:19,** a w sobotę Ukrainę **30:17.** Niedzielne spotkanie o 1. miejsce w turnieju z Białorusią, rozpoczęło się już po zamknięciu tego wydania.

W I LIDZE SIATKARZY

11. kolejka: ZAKSA Strzelce Opolskie – LUK Politechnika Lublin **3:0 (25:12, 29:27, 25:22)** * KPS Siedlce – SMS PZPS Spała **3:1 (21:25, 25:17, 25:18, 25:15)** * MCKiS Jaworzno – BBTS Bielsko-Biała **1:3 (20:25, 25:21, 22:25, 21:25)** * Chrobry Głogów – Lechia Tomaszów Maz. **3:1 (25:23, 13:25, 25:23, 25:22)** * AZS AGH Kraków – Krispol Września **2:3 (25:21, 21:25, 25:21, 20:25, 13:15)** * mecze: Mickiewicz Kluczbork – Stal Nysa i Gwardia Wrocław – Norwid Częstochowa zakończyły się po zamknięciu tego wydania

1. Stal	10	29	30-6
2. ZAKSA	11	21	26-16
3. Politechnika	**11**	**21**	**25-20**
4. Krispol	11	19	25-19
5. Mickiewicz	10	19	21-16
6. Lechia	11	18	24-20
7. Jaworzno	11	18	24-20
8. Bielsko-Biała	11	16	21-22
9. Gwardia	10	16	21-20
10. AZS AGH	11	15	20-23
11. Norwid	9	11	15-20
12. Chrobry	10	9	13-26
13. KPS Siedlce	11	7	11-28
14 SMS PZPS	11	3	12-32

W następnej kolejce – 30 listopada: SMS PZPS Spała – LUK Politechnika.

W II rundzie Pucharu Polski siatkarzy

Zadecydowało doświadczenie

Jeśli ktoś liczył na awans siatkarzy LUK Politechniki Lublin do III rundy Pucharu Polski to się srogo zawiódł. Beniaminek I ligi przegrał w środę przed własną publicznością 0:3 z BBTS Bielsko-Biała,

– W tym meczu szansę występu dostali zawodnicy, którzy dotychczas mniej grali i należy przyznać, że zaprezentowali się z niezłej strony. To mnie cieszy, bo dzięki temu mam ten komfort, że w spotkaniach ligowych mogę stawiać na wszystkich. Za naszym rywalem przemawiało doświadczenie, spokój oraz chłodna głowa – wyznał po pucharowym spotkaniu **Maciej Kołodziejczyk**, trener Politechniki.

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – BBTS BIELSKO-BIAŁA 0:3 (21:25, 22:25, 22:25)
LUK: Zrajkowski, Goss, Seliga, Stolc, Szaniawski, Sterna, Pałka (libero) oraz Toborek (libero), Rusin, Giza, Wierzbicki, Oroń.

Koszykarze Startu pokonali GTK Gliwice, odnosząc tym samym siódmą wygraną w obecnym sezonie w Energa Basket Lidze!

Nauczyli się wygrywać

Na sporą próbę nerwów, w konfrontacji z niżej notowanym GTK Gliwice, wystawili w spotkaniu 9. kolejki Energa Basket Ligi swoich kibiców świetnie spisujący się w obecnych rozgrywkach koszykarze Startu Lublin. Podopieczni trenera Davida Dedka przez większą część meczu przegrywali z rywalami, by w ostatniej kwarcie zaprezentować prawdziwy pokaz siły!

Jeszcze 7,5 minuty przed końcową syreną nic nie zapowiadało siódmej wygranej w rozgrywkach naszego zespołu. Czerwono-czarni przegrywali z GTK **63:68.** Sygnał do walki i odrabiania strat dał miejscowym jednak **Jimmie Taylor**. Najpierw popisał się celnym layupem, trafi wolnego i zablokował rywala, a także zaliczył kolejno trzy zbiórki. Z linii rzutów osobistych nie mylili się też **Brynton Lemar i Martins Laksa**, podczas gdy goście pudłowali kosza za koszem. Gdy dwie minuty przed końcem trafił za dwa najpierw Taylor, a następnie za trzy **Tweety Carter** było już **76:68** dla gospodarzy (seria startowców 13:0!). Przybici takim obrotem wydarzeniami na parkiecie goście nie byli już w stanie zareagować. Ostatecznie Start wygrał 78:72, notując siódmą wygraną w tym sezonie, a czwartą z rzędu. **.BAS**

START LUBLIN – GTK GLIWICE
78:72 (28:24, 17:20, 18:20, 15:8)
Start: Carter 19 (5x3, 9 zb.), Lemar 19 (2x3), Taylor 12 (10 zb.), Laksa 6 (1x3, 7 zb.), Jeszke oraz Dziemba 13 (1x3), Szymański 5, Borowski 2, Jarecki 2, Grochowski, Pelczar.
GTK Gliwice: Henson 16 (2x3), Tabb 14 (2x3), Mondy 13 (1x3), Furstinger 8, Diduszko 2 oraz Mijović 10, Słupiński 5, Szlachetka 4, Hałas.
Sędziowali: Michał Proc, Grzegorz Czajka, Maciej Krupiński. **Widzów:** 2010.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Amerykanin Tweety Carter w meczu z GTK Gliwice zdobył dla Startu 19 punktów. 33-letni, mierzący zaledwie 176 cm, rozgrywający i zanotował ponadto 9 zbiórek!

Czwarta wygrana koszykarek z Lublina w obecnym sezonie Energa Basket Ligi Kobiet!

Pszczółki odprawiły zespół z Gdańska z kwitkiem

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS wygrały czwarty mecz w sezonie w Energa Basket Lidze Kobiet! Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka pokonały przed własną publicznością w meczu 8. kolejki 81:63 sąsiada z ligowej tabeli, DGT Politechnikę Gdańską .

Jedynie pierwsza kwarta meczu była wyrównana, ba zespół gości nawet przez chwilę prowadził z Pszczółkami – 3:2 po trójce **Alice Nayo,** 7:5 po celnym lay-up **Jenny Smith** oraz 8:7 i 9:7 po wolnych Nayo. Jeszcze na minutę przed końcem tej części był remis 26:26. Trzy wykorzystane rzuty wolne przez **Alexis Peterson** i celna „dwójka" **Zuzanny Sklepowicz** pozowliły odskoczyć miejscowym na pięć punktów (31:26). Warto podkreślić świetną skuteczność gospodyń w kwarcie otwarcia (nie trafiły jedynie trzech rzutów za trzy).

Na początku drugiej kwarty nadal trwał festiwal strzelecki Pszczółek. W pięć minut lubliniaki zaliczyły serię 9:0 i w 15. minucie było już 40:26! Tuż przed przerwą przewaga wzrosła aż do 22 punktów i można było już tylko zastanawiać się nad rozmiarami zwycięstwa.

– Myślę, że zasłużenie wygraliśmy. Możemy być niezadowoleni jedynie z naszej postawy w defensywie w pierwszej kwarcie oraz z gry na początku trzeciej odsłony. Może po prostu przy prowadzeniu 27 punktami zrobiłem zbyt dużo zmian w jednym momencie. Wszyscy ze mną na czele chyba pomyśleli, że już jest po meczu. Jednak dzięki Martynie Koc Politechnika wróciła do gry. Widać, że to doświadczona reprezentantka Polski, która pokazała swoją klasę – powiedział na pomeczowej konferencji **Krzysztof Szewczyk,** trener Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS.

FOT. LUKASZ KACZANOWSKI

Jovana Popović była najskuteczniejszą zawodniczką Pszczółek w sobotnim meczu. Zdobyła 18 punktów, notując 63,6% skuteczność rzutów z gry.

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – DGT POLITECHNIKA GDAŃSKA 81:63 (31:26, 22:5, 15:10, 13:22)
Pszczółka: Peterson 17, Day 10 (10 zb.), Adamowicz 17, Popović 18, Labuckiene 4 – Sklepowicz 2, Duchnowska 3, Degbeon 10, Pawłowska, Trzeciak.
Politechnika: Hudson 14, Niedźwiedzka 4, Smith 2, Bujniak 13, Nayo 12 – Haryńska 3, Ostrowska 2, Strzelczyk 2, Koc 11, Duszkiewicz.
Sędziowali: Michał Chrakowiecki, Grzegorz Czajka, Michał Pietrakiewicz.
Widzów: 734.

ENERGA BASKET LIGA

9. kolejka: Start Lublin – GTK Gliwice **78:72 (28:24, 17:20, 18:20, 15:8)** * Stelmet Enea BC Zielona Góra – King Szczecin **108:85 (24:16, 29:22, 30:22, 25:25)** * PGE Spójnia Stargard – Polski Cukier Toruń **73:82 (18:24, 20:18, 15:15, 20:25)** * Legia Warszawa – Polpharma Starogard Gd. **77:81 (15:21, 11:30, 18:10, 33:20)** * Enea Astoria Bydgoszcz – Asseco Arka Gdynia **72:81 (20:24, 18:17, 19:28, 15:12)** * BM Slam Stal Ostrów Wlkp. – Trefl Sopot **89:71 (23:18, 24:18, 18:19, 24:16)** * mecze: Anwil Włocławek – Śląsk Wrocław i HydroTruck Radom – MKS Dąbrowa Górnicza zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Polski Cukier	9	17	802-677
2. Stelmet	9	16	864-737
3. Start Lublin	**9**	**16**	**756-731**
4. Arka	9	15	717-656
5. Trefl	8	14	673-663
6. King	9	14	788-781
7. Anwil	8	13	762-687
8. Spójnia	9	12	693-719
9. GTK Gliwice	9	12	774-807
10. Astoria	9	12	775-814
11. Dąbrowa	8	12	704-758
12. HydroTruck	8	12	634-688
13. Śląsk	8	11	694-693
14. Legia	9	11	707-781
15. Stal	8	10	605-657
16. Polpharma	9	9	723-822

W następnej kolejce – 1 grudnia: Śląsk Wrocław – Start (17:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

8. kolejka: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – DGT Politechnika Gdańska **81:63 (31:26, 22:5, 15:10, 13:22)** * AZS Uniwersytet Gdański – Ślęza Wrocław **55:77 (16:18, 14:23, 14:23, 11:13)** * Arka Gdynia – Wisła Kraków **88:55 (23:15, 18:10, 25:15, 22:15)** * Energa Toruń – CosinusMED Widzew Łódź **79:77 (13:20, 27:13,14:24, 25:20)** * PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp – Artego Bydgoszcz **94:77 (28:26, 19:17, 18:18, 29:16)** * CCC Polkowice – Enea AZS Poznań **67:44 (16:15, 15:6, 22:13, 14:10).**

1. Arka	8	16	652-467
2. CCC	7	13	539-412
3. Ślęza	7	12	507-406
4. Artego	7	12	556-454
5. Pszczółka	**7**	**11**	**508-473**
6. Politechnika	8	11	556-676
7. Enea Gorzów	7	11	593-504
8. Wisła	6	9	403-427
9. Widzew	7	8	483-540
10. Energa	7	8	442-606
11. AZS Poznań	6	8	390-487
12. Uniw. Gd.	7	7	392-569

W następnej kolejce – 30 listopa-

W II LIDZE KOSZYKARZY

Koszykarze U!NB AZS UMCS Start II Lublin pokonali w meczu 10. kolejki II ligi w Warszawie MKS Ochota 79:78!

O zwycięstwie lublinian zadecydowała ostatnia kwarta, wygrana przez nich 21:14. Najwięcej punktów dla naszego zespołu zdobyli: **Bartłomiej Pelczar** 32 i **Karol Obarek** 14. W tabeli U!NB AZS UMCS Start II z 17 punktami zajmuje trzecie miejsce, ustępując o punkt HydroTruck II Radom i gorszym bilansem pkt. koszowych Dzikom Warszawa.

FOT. MARCIN WOLSKI

117 OSÓB Z KORONĄ PÓŁMARATONÓW LUBELSZCZYZNY! 17 kobiet i 100 mężczyzn zdobyło Koronę Półmaratonów Lubelszczyzny. W piątkowy wieczór wyróżnienie otrzymali ci, którzy ukończyli co najmniej 5 z 7 biegów półmaratonskich wchodzących w skład cyklu. W sumie w klasyfikacji Korony Półmaratonów Lubelszczyzny znalazły się aż 1773 osoby. W ramach 7 półmaratonów dystans 21,0975 km pokonano 2801 razy czyli razem uczestnicy przebiegli dystans blisko 60 tysięcy kilometrów! Pełna klasyfikacja dostępna na: **koronalubelszczyzny.pl/kwalifikacje/**

EKSTRALIGA RUGBY

Ważna wygrana na koniec rundy!

Bardzo długo, bo aż do ostatniego meczu rundy jesiennej, rugbiści Budowlanych musieli czekać, by w obecnym sezonie ekstraligi zasmakować zwycięstwa. W spotkaniu dwóch najsłabszych drużyn rozgrywek podopieczni trenera Stanisława Więciorka nie dali szans Arce Gdynia, wygrywając przed własną publicznością 29:19.

Arka tanio skóry w Lublinie nie sprzeda. Gdynianom także zależało na tym, aby w meczu z sąsiadem z tabeli podbudować mizerną, zaledwie jednopunktową zdobycz w tym sezonie. Od pierwszego gwizdka sędziego mecz był zacięty, jednak z minuty na minutę to nasz zespół zdobywał coraz większą przewagę w polu. Lublinianie nie ustrzegli się jednak błędów, jak przegrane auty czy straty piłek po zagraniach do przodu.

– Byliśmy naprawdę zdeterminowani, dlatego w pewnym momencie wkradła się nerwowość. Niby mieliśmy sporą przewagę, która nie dawała jednak punktów – mówił na pomeczowej konferencji prasowej **Stanisław Więciorek**, trener Budowlanych. – Jak się bardzo chce, to nie wychodzi – dodał.

Rzeczywiście, ambicji i woli walki nie brakowało, i to obu ekipom. Arka w drugiej połowie grała już dużo lepiej, zawodnikom z Wybrzeża udało się zniwelować straty. Na szczęście lublinianie mocno bronili swojego i nawet grając bez jednego zawodnika (**Anri Bogveradze** w dość niezrozumiałych okolicznościach uderzył pięścią rywala, za co dostał czerwoną kartkę) do końca kontrolowali przebieg zawodów.

– Zagraliśmy bardzo dobrze w obronie, dodając do tego kilka widowiskowych akcji – uważa **Michał Musur**, zawodnik trzeciej linii młyna. Szczelną i mocną obronę docenić musiał także **Szymon Sirocki**, środkowy ataku Arki, któremu lublinianie uniemożliwili w praktyce rajdy z piłką, z których znany jest kibicom rugby w całej Polsce.

Cieszy wygrana, i to z bonusem za pięć punktów, która na pewno poprawiła morale lublinian.

– Rundę jesienną kończymy w dobrych humorach. Przed nami teraz kilka miesięcy ciężkiej pracy i druga runda – kończy Więciorek.

BUDOWLANI LUBLIN – ARKA GDYNIA 29:19 (17:0)
Budowlani: Skałecki, Khomenko (68 Bogveradze), Rudziński (50 Mazur), Janeczko (54 Niedziółka), Jasiński (77 Khomenko), Zdunczuk (75 Brożek), Tomaszewski, Musur, Lubisz, Siedlecki, Mucha, Psuj, Szrejber (76 Kędzierski), Grabowski (64 Tarnawski), Kasprzak. **Punkty:** Janeczko 15 (3P), Khomenko 5 (P), Kasprzak 5 (P), Grabowski 4 (2pd) – Zypper 5 (P), Kasperek 5 (P), Bojke 5 (P), Sirocki 4 (2pd).
Czerwona kartka: Bogveradze (Budowlani).

Pozostałe mecze 9. kolejki ekstraligi: Lechia Gdańsk – Ogniwo Sopot **16:22 (13:5)** * Juvenia Kraków – Pogoń Awenta Siedlce **18:26 (8:21)** * Skra Warszawa – RC Orkan Sochaczew **20:16 (13:13)** * pauzował Master Pharm Rugby Łódź.

Po I rundzie:

1. Master	37	336-118
2. Ogniwo	30	207-126
3. Pogoń	30	211-125
4. Juvenia	25	230-189
5. Skra	20	256-196
6. Lechia	17	187-156
7. Orkan	14	151-198
8. Budowlani	**5**	**109-313**
9. Arka	1	101-367

Reprezentanci młodszej grupy LKSW Dan Świdnik pierwszego dnia zawodów w kategoriach dzieci i młodzików zdobyli aż 22 medale, w tym 11 złotych, 7 srebrnych i 3 brązowe. Cztery krążki w czterech startach: trzy złote i jeden srebrny wywalczył Wiktor Szłapa. Jeden z najmłodszych w ekipie Dana fighterów otrzymał także puchar dla najlepszego zawodnika imprezy w kategorii dzieci!

Danowcy podtrzymali w Taekwon-do Polish Open Cup medalową tradycję

Zdobyli w Opolu aż 37 medali

Kolejna edycja turnieju Taekwon-do Polish Open Cup, rozgrywana przed tygodniem w Opolu pod patronatem Związku Sportowego Polska Unia Taekwon-do, podobnie jak poprzednia, okazała się niezwykle udana dla reprezentantów LKSW Dan ze Świdnika. Danowcy w zawodach, które zgromadziły na starcie rekordową liczbę 670 zawodniczek i zawodników z 34 klubów Polski, Rosji, Czech, Białorusi, Mołdawii i Litwy, zdobyli aż 37 medali, w tym 18 złotych!

Pierwszego dnia imprezy, gdy rywalizacja toczyła się w kategoriach dzieci i młodzików, reprezentanci LKSW Dan Świdnik stawali na podium 22 razy, zdobywając aż 11 złotych, 7 srebrnych i 3 brązowe medale. Warto wspomnieć, że dwa finały były wewnętrznymi meczami danowców. Swój dzień miał jeden z najmłodszych w ekipie **Wiktor Szłapa,** który w czterech startach zdobył trzy złote i jeden srebrny medal, otrzymując puchar dla najlepszego zawodnika imprezy w kategorii dzieci. Tuż za nim w klasyfikacji najlepszych znalazł się **Jan Hawrysz**, zdobywając dwa złota i dwa srebra, świetnie prezentując się zwłaszcza w walkach semi-contact i układach.

Trzy srebrne medale przypadły w udziale **Mai Besztak**.

Drugiego dnia rozegrano kategorie kadetów, juniorów, seniorów i weteranów. Mimo mniejszego liczebnie składu danowcy dorzucili do medalowego skarbca kolejnych 15 krążków: 7 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe.

Trzykrotnie na podium stanął kadet **Jakub Trześniak**, który tryumfował w walkach semi-contact oraz układach tradycyjnych i był trzeci w light-contact, co dało mu puchar dla najlepszego kadeta turnieju. W light-contact nasz zawodnik był jednym z najmniejszych w kategorii i rywalizował ze znacznie wyższymi rywalami.

W walkach nie miała sobie równych **Emilia Szalak**, zdecydowanie wygrywając tak semi, jak i light-contact i kończąc walkę finałową w semi przed czasem.

Na kolejne złoto miał szanse nasz senior **Marcin Gupta,** jednak przy dość kontrowersyjnym sędziowaniu minimalnie uległ w finale **Damianowi Gębalowi** z WCSW Wołomin, który notabene przez kilka lat przed przeprowadzką reprezentował barwy Dana.

34-osobowa drużyna LKSW Dan Świdnik zajęła drugie miejsce w klasyfikacji generalnej, ustępując jedynie KS Orient Częstochowa, liczącemu 134 zawodników, a wyprzedzając KCT Kraków. Wyjazd do Opola zorganizowano przy wsparciu Gminy Miejskiej Świdnik.

– Opole jest co roku dla nas szczęśliwym turniejem – mówi trener **Piotr Bernat**. – Nie inaczej było tym razem, ekipa podtrzymała dobrą tradycję medalową. Na dogonienie w klasyfikacji niemal czterokrotnie liczniejszej ekipy Orientu nie było szans, ale niektórym zawodnikom medal albo lepsze miejsce umknęło dosłownie o włos. Kontuzja wyeliminowała z walki o brąz **Alberta Podstawkę, Marcin Gupta** powinien cieszyć się złotem, **Paweł Wilczopolski** stoczył przedwczesny finał z późniejszym zwycięzcą **Oliwierem Baranowskim** z Pabianic już w eliminacjach, Marysia Skiba w niepojęty dla mnie sposób przegrała już pierwszy pojedynek w układach mimo wyraźnie lepszej postawy od rywalki. Mimo to jesteśmy zadowoleni ze startu i z pracy włożonej tak przez zawodników, jak i przez zespół trenerski i wspierające nas grono rodziców. Przed nami kolejne klubowe wydarzenie – 8 grudnia w Świdniku odwiedzi nas prezydent ITF Union Don Dalton, posiadacz dziewiątego dana, nasz mistrz i przyjaciel z Irlandii. Poprowadzi on specjalne seminarium dla naszych klubowiczów oraz zaproszonych gości, począwszy od dzieci, a skończywszy na kandydatach do styczniowego egzaminu na czarne pasy. Impreza jest kolejnym elementem obchodów 25-lecia naszego klubu. Swój udział zapowiedzieli także zaprzyjaźnieni z LKSW Dan instruktorzy: **Antony Tolley** z Anglii i **Grzegorz Sokołowski** z Pabianic.

Jakub Trześniak, choć w light-contact był jednym z najmniejszych w kategorii zawodników i rywalizował ze znacznie wyższymi rywalami, wygrał rywalizację!

MEDALIŚCI LKSW DAN

układy
złoto: Krystian Paprocki, Milena Zasybska, Olga Krawczyk, Kacper Kuraś, Daniel Cur, Wiktor Szłapa, Jan Hawrysz, Jakub Trześniak
srebro: Kacper Zawadzki, Paweł Wilczopolski, Małgorzata Ciesielska, Maja Besztak
brąz: Antoni Hawrysz, Kinga Matysiak, drużyna: Jakub Trześniak, Tomasz Gumienniak i Michał Markowski

techniki specjalne
złoto: Wiktor Szłapa
srebro: Jan Hawrysz

techniki szybkościowe
złoto: Wiktor Szłapa
srebro: Maja Besztak, Jan Hawrysz

walki soft-stick
złoto: Konrad Berbeć, Aron Ruśniak, Antoni Mirosław
srebro: Wiktor Szłapa
brąz: Szymon Hawrysz

walki semi-contact
złoto: Jakub Trześniak, Michał Markowski, Emilia Szalak, Jan Hawrysz
srebro: Marcin Gupta, Maja Besztak
brąz: Mateusz Buda

walki light-contact
złoto: Emilia Szalak
srebro: Michał Markowski
brąz: Jakub Trześniak

układy dowolne
srebro: Daniel Cur

Jakub Trześniak zdobył w Taekwon-do Polish Open Cup trzy medale: złoto w walkach semi-contact i układach tradycyjnych oraz brąz w light-contact, co dało mu puchar dla najlepszego kadeta turnieju

Jan Hawrysz wywalczył w zawodach dwa złote medale i dwa srebrne, świetnie prezentując się zwłaszcza w walkach semi-contact i układach. W klasyfikacji imprezy wśród najlepszych dzieci zajął drugie miejsce

Wiktor Szłapa, jeden z najmłodszych zawodników w ekipie Dana, który w czterech startach zdobył trzy złote i jeden srebrny medal, otrzymując puchar dla najlepszego zawodnika imprezy w kategorii dzieci, pozuje do zdjęcia z trenerami Łukaszem Staińskim i Piotrem Bernatem

Emilia Szalak z LKSW Dan Świdnik (w środku)) zarówno w walkach semi, jak i light-contact nie miała sobie równych, kończąc finałowe starcia przed czasem. W semi-contact złoto z danowców wywalczyli także: Jakub Trześniak, Michał Markowski i Jan Hawrysz

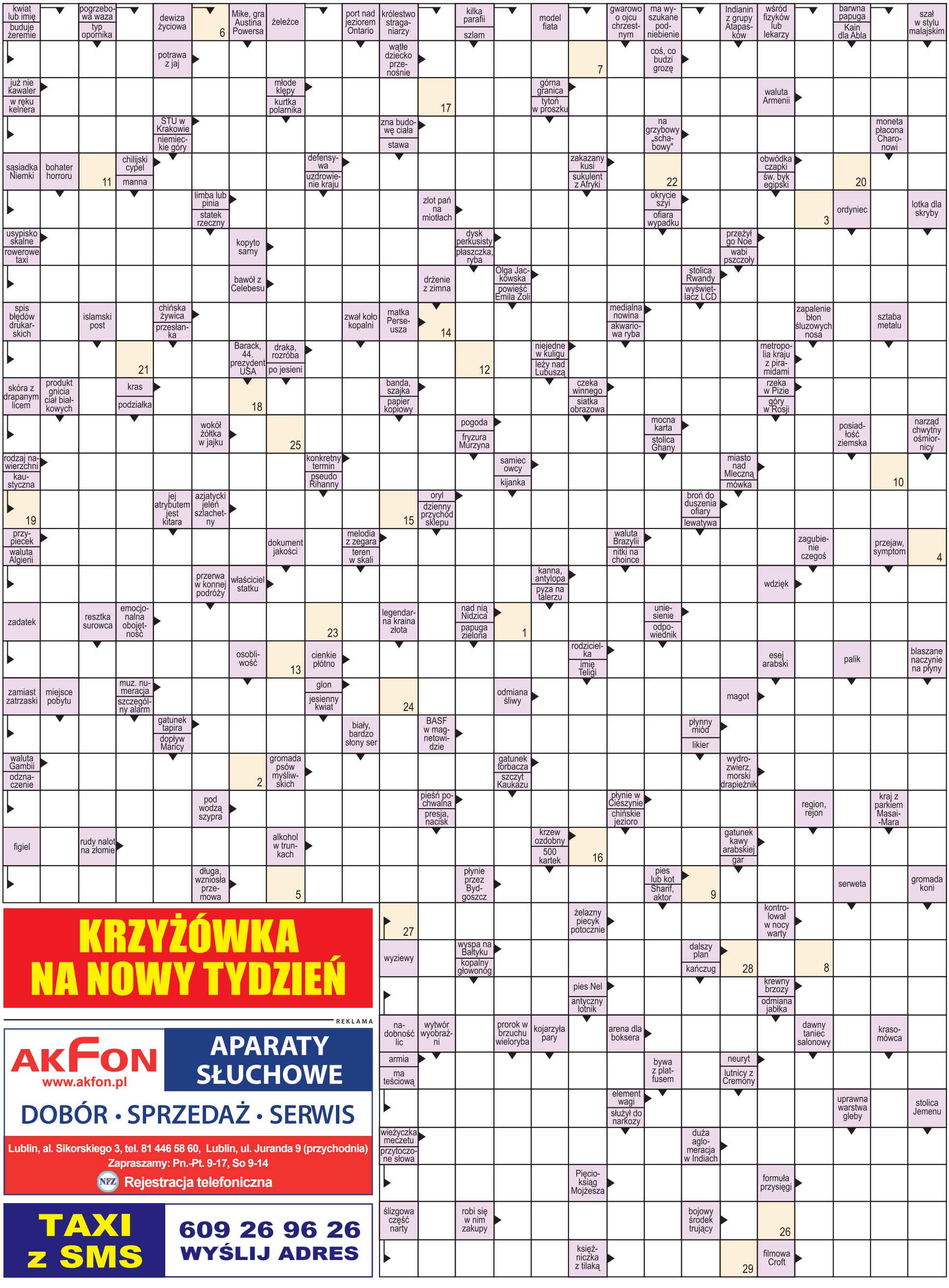

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29